



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

6 - 12 października 2026 r. ■ nr 40 (1213) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Praca
w radzyńskiej
straży
pożarnej



STRONA 20

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA



KOMARÓWKA



ULAN



WOHYŃ

Beata Fijałek z Radzyna zagrała w Lalce!



STR.
R2



Paulina Żurawska z Pucharem Świata Taekwondo

STRONA 20



STRONA 22

Już po raz 15. spotkali się pod skrzydłami aniołów



STRONA 17

Mocz, wybite szyby i obawy o bezpieczeństwo

Radzyniaku! Schroń się!



W artykule pełna lista
punktów schronienia
w naszym powiecie

STRONA 4

REKLAMA

RADZYŃSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Kto otrzyma
radzyński
Rubin?

STRONA 3

SKUP - KASACJA POJAZDÓW

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 1480
ISSN 1899-7058



9 771899 705604

RAD

S T O P K A
Wspólnota

Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl

Tel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze:
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl

Sylwia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.pl

Magdalena Kołcon
tel. 533 495 228

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład: Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE**

RADZYŃ:

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃIA (CZ. 89)

STEFAN



foto: Tomasz Młynarczyk



foto: archiwum I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim

Imię nadane 20 października 2021 r. dębowi rosnącemu na terenie I LO. Drzewo to zostało posadzone w 1996 roku z inicjatywy dyrektor Anny Szkutnik dla upamiętnienia 75-lecia liceum przy udziale uczniów ówczesnej klasy Ic, którzy po latach powrócili, by uczestniczyć w symbolicznym dopełnieniu tej historii. Wybór imienia „Stefan” nawiązuje do postaci kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, którego rok 2021 – czas jego beatyfikacji – uczynił szczególnie ważnym w życiu religijnym i społecznym Polski. Tym samym dąb stał się nie tylko elementem szkolnego krajobrazu, lecz także żywym symbolem pamięci, wartości i tożsamości lokalnej społeczności. U jego podnóża znajduje się kamień z inskrypcją dokumentującą to wydarzenie.

Robert Mazurek



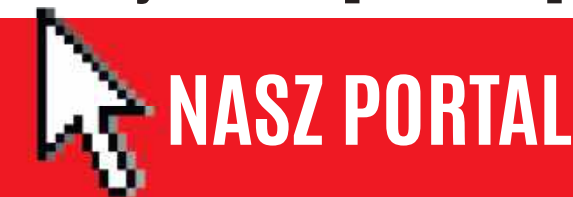
foto: Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

radzyn.24wspolnota.pl



F.H. Adrian Płatek

Składy:

stali
węgla
nawozów

☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14

ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640



GO, GDZIE, KIEDY?



Targowisko różności
u Potockich,
Grobla Paradna,
sobota, 10 października,
godz. 9 – 15



Radzyński Klub Filmowy,
Sala kina Oranżeria, ROK,
niedziela, 11 października,
godz. 17

R E K L A M A

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI
Punkt handlowy: Cmentarz Komunalny ul. Lubelska 57 Radzyń Podlaski 575 111 759 500 303 814 sprzedaz@mcgranit.com.pl www.mcgranit.com.pl Siedziba firmy: PROFIL ul. Radzyńska 14/16 Międzyrzec Podlaski

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK
tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA 24h**
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50
Policja
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61
Ciepłone tel. 993
Energetyczne tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg
publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARIMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 04
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wohyń tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

Powiatowy Inspektorat Nadzoru
Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat
Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo
i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wohyń tel. 83 353 00 17

Miasto chce wyróżnić tych, którzy zmieniają Radzyń

Ruszyła pierwsza edycja „Radzyńskiego Rubina” – nowego miejskiego wyróżnienia dla osób, instytucji, firm i organizacji, które w szczególny sposób przyczyniają się do rozwoju Radzyna. Kandydatów można zgłaszać do 20 października. Laureaci otrzymają nie tylko statuetkę i dyplom, ale także własne, imienne drzewo.

„Radzyński Rubin” to nowe wyróżnienie ustanowione z inicjatywy burmistrza Jakuba Jakubowskiego. Jego celem jest uhonorowanie tych, którzy poprzez swoją działalność wpływają na życie miasta, budują lokalną wspólnotę i mogą stanowić przykład dla innych mieszkańców.

Wyróżnienie może trafić do osoby, instytucji lub przedsiębiorstwa, organizacji pozarządowej albo inicjatywy społecznej. Pod uwagę mogą być brane szczególne dokonania w różnych dziedzinach – spo-

łecznej, zawodowej, kulturalnej czy gospodarczej. Jak wskazano w regulaminie, „Radzyński Rubin” ma być formą docenienia osób i podmiotów, których działalność w zauważalny sposób kształtuje miasto i jego mieszkańców.

Pomysłodawcy przewidzieli również możliwość przyznania wyróżnienia pośmiertnie. W takim przypadku kandydatura może zostać zgłoszona przez uprawnione osoby, a zgłoszenie musi zostać uzupełnione o zgodę najbliższej rodziny. To rozwiązanie pozwala uhonorować także osoby, które swoją działalnością zapisały się w historii Radzyna, ale nie mogą już o siebie odebrać wyróżnienia.

Kto może zgłosić kandydata?

Kandydatów do „Radzyńskiego Rubina” nie mogą zgłaszać wyłącznie miejscy urzędnicy. Uprawnienie takie otrzymało szerokie grono podmiotów. Kandydaturę może przedstawić burmistrz, Rada Miasta, miejskie jednostki organizacyjne i pomocnicze, organizacje społeczne i stowarzyszenia, a także grupa

co najmniej 10 pełnoletnich mieszkańców Radzyna.

To ostatnie rozwiązanie otwiera możliwość zgłaszania osób czy inicjatyw bezpośrednio przez mieszkańców. Jeżeli ktoś uważa, że działalność konkretnej osoby, organizacji czy przedsiębiorstwa zasługuje na szczególne wyróżnienie, może wspólnie z innymi mieszkańcami wystąpić z taką kandydaturą.

Wnioski wraz z wymaganymi dokumentami należy składać w Urzędzie Miasta. W pierwszej edycji termin upływa 20 października. Od przyszłego roku procedura będzie miała już stały termin – kandydatury będą przyjmowane do 30 kwietnia.

W przypadku zgłoszenia przez grupę mieszkańców konieczne będzie dołączenie listy poparcia. Kandydat musi również wyrazić zgodę na zgłoszenie. W przypadku kandydatur pośmiertnych wymagana jest zgoda najbliższej rodziny.

Nie tylko statuetka

Laureaci pierwszej edycji otrzymają pamiątkową statuetkę „Radzyńskiego Rubina” oraz okolicznościowy dyplom. Or-

ganizatorzy przewidzieli jednak również bardziej nietypową formę upamiętnienia.

Każdy laureat będzie miał zasadzone własne, imienne drzewo. Ma ono być symbolicznym znakiem pamięci o osobie, organizacji czy inicjatywie, która została uznana za ważną dla lokalnej społeczności. Wyróżnienie ma dzięki temu nie ograniczać się do jednorazowej uroczystości, lecz pozostawić po sobie trwały ślad w przestrzeni miasta.

Pierwsza edycja „Radzyńskiego Rubina” będzie więc również sprawdzianem tego, jak mieszkańcy odpowiedzą na nową formę miejskiego wyróżnienia. To od zgłaszanych kandydatur będzie zależało, jakie osoby, przedsięwzięcia i inicjatywy zostaną uznane za szczególnie ważne dla Radzyna.

Pełna dokumentacja dotycząca wyróżnienia, w tym wzór wniosku, zgoda kandydata, zgoda rodziny w przypadku kandydatur pośmiertnych oraz lista poparcia dla zgłoszeń mieszkańców, dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta.

kb

Nowe atrakcje na osiedlu Zgoda. Mieszkańcy wybrali je w Budżecie Obywatelskim

Na osiedlu Zgoda w Radzynie zakończyła się realizacja projektu „Aktywność i integracja dla dzieci i seniorów na osiedlu Zgoda”. W ramach zwycięskiego zadania z Budżetu Obywatelskiego zamontowano dwa nowe urządzenia: huśtawkę „Bocianie Gniazdo” oraz orbitrek.

O zakończeniu realizacji projektu poinformowała radna miejska Anna Matczak, która podziękowała mieszkańcom za głosy oddane na zadanie podczas tegorocznego głosowania nad Budżetem Obywatelskim.

Projekt znalazł się wśród zwycięskich propozycji. Po ogłoszeniu wyników rozpoczęły się przygotowania do jego realizacji. Jak przekazuje radna, mieszkańcy musieli jednak poczekać na wykonanie inwestycji – od momentu zamówienia urządzeń do ich dostarczenia i montażu minęło 11 tygodni.

Za realizację odpowiadała firma AVIS Ekologiczne Place Zabaw, która zamontowała na osiedlu huśtawkę typu „Bocianie



O zakończeniu realizacji projektu poinformowała radna miejska Anna Matczak, która podziękowała mieszkańcom za głosy oddane na zadanie podczas tegorocznego głosowania nad Budżetem Obywatelskim

Gniazdo” oraz urządzenie siłowni zewnętrznej „Orbitrek”. Z nowych atrakcji mieszkańcy mogą korzystać już od dwóch tygodni.

Projekt ma służyć nie tylko najmłodszym. Sama jego nazwa – „Aktywność i integracja dla dzieci i seniorów na osiedlu Zgoda” – wskazuje na jego mię-

dzypokoleniowy charakter. Huśtawka została skierowana przede wszystkim do dzieci, natomiast orbitrek daje możliwość aktywnego spędzania czasu również starszym mieszkańcom.

Radna podziękowała także naczelnikowi oraz pracownikom Wydziału Zarządzania Mieniem

Komunalnym Urzędu Miasta za pomoc i zaangażowanie przy realizacji zadania.

Nowe urządzenia mają być miejscem wspólnej aktywności mieszkańców osiedla Zgoda, ale mogą korzystać z nich również osoby z innych części miasta.

W.Wz

**Ogłoszenia radzyńskich parafii**

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Nabożeństwa różańcowe codziennie o godz. 17.15. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy o pokój na świecie.



Dzieci po Różańcu codziennie otrzymują do specjalnej książeczki kolejne naklejki przybliżające objawienia Matki Bożej w Gietrzwałdzie.



Przed sakramentem chrztu w niedzielę – w najbliższą sobotę (10.10.) – podpisanie dokumentów oraz katechetyczno-liturgiczne wprowadzenie o godz. 16.00.



Zapraszamy na Triduum ku czci św. Carla Acutisa w dniach 10–12 października. W programie:

Sobota, godz. 16.00 – spotkanie z ceremoniarzem, znanym z TikToka i mediów społecznościowych, który opowie, jak młody człowiek może odnaleźć swoje miejsce w Kościele (sala św. Jana Pawła II).

Niedziela, godz. 15.00 – koncert i świadectwo KaPe – chrześcijańskiego rapera z muzyką, która niesie Ewangelię (sala św. Jana Pawła II).



Spotkanie rozpoczynające przygotowanie do sakramentu chrztu dla dzieci powyżej 7. roku życia odbędzie się w niedzielę, 11 października, po Mszy św. o godz. 18.00.



Dziękujemy za ofiarowanie i montaż nowych reflektorów oświetlających prezbiterium. Zakończyliśmy też remont elewacji kościoła przy Kaplicy Adoracji.



Przypominamy: w październiku kancelaria czynna jest w godz. 16.00–17.00.



Z naszej parafialnej wspólnoty pożegnaliśmy w ostatnim tygodniu śp. Krystynę Kocylę, l. 79, z Radzyna Podlaskiego.

Parafia Trójcy Świętej

Zachęcamy do udziału w październikowym nabożeństwie odpowianym w naszym kościele w dni powszednie o godz. 17.15, a w niedzielę o godz. 16.15. Tych, którym trudniej dotrzeć do kościoła, prosimy o odmawianie różańca (lub jednej tajemnicy) w domach.



Dziękujemy młodzieży, która w minionym tygodniu zgłosiła

się, aby rozpocząć przygotowanie do sakramentu bierzmowania. Jeszcze w tym tygodniu można to uczynić – w piątek i w sobotę w godz. 16.30–17.30 w kancelarii. Zachęcamy, aby również starsza młodzież, która nie ma bierzmowania, zgłaszała się.



Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Lipińskiego i Parafia Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim zapraszają na koncert muzyki sakralnej w ramach 43. Dni Karola Lipińskiego. W niedzielę, 11 października, w kościele Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim o godz. 18.00 odbędzie się spektakl muzyczno-aktorski „Stworzenie Świata”, oparty na oratorium Józefa Haydna o tym samym tytule. Poszczególne części w malowniczy sposób opisują historię stworzenia świata (więcej informacji na plakatach, stronie internetowej i Facebooku). Koncert wpisuje się w obchody Dnia Papieskiego. Bardzo serdecznie zapraszamy.



Ofiary:

- na misje: z Płudów – 400 zł;
- na potrzeby parafii: bezim.

– 300 zł, z ul. Międzyrzeckiej – 100 zł, na konto z ul. Warszawskiej – 150 zł.

Dziękujemy za ofiary złożone dzisiaj na tacę.

Parafia św. Anny i MBP

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych, szczególnie rodziców, na nabożeństwa różańcowe: w dni powszednie o godz. 17.30, a w niedzielę o godz. 16.30. Odmawiajmy również różaniec rodzinnie w domach.



W piątek, w ramach nabożeństwa eucharystycznego, na Mszę św. o godz. 18.00 zapraszamy młodzież przygotowującą się do przyjęcia sakramentu bierzmowania.



W sobotę o godz. 10.00 odbędzie się spotkanie ministrantów i lektorów.



Za tydzień obchody Dnia Papieskiego, połączone ze zbiórką ofiar pieniężnych do puszek na Dzieło Nowego Tysiąclecia, które wspomaga dzieci uzdolnione, ale pochodzące z ubogich rodzin. Na godz. 11.00 zapraszamy szczególnie dzieci z klas III i ich rodziców w ramach przygotowań do I Komunii św.



Ofiary: bezim. – 200 zł i bezim. – 100 zł.



Dziękujemy Pani Ani i Pani Małgosi za przygotowanie dekoracji różańcowej. Bóg zapłać!

Magdalena Kołcon

RAD

eprasa.pl 83eb9597dd

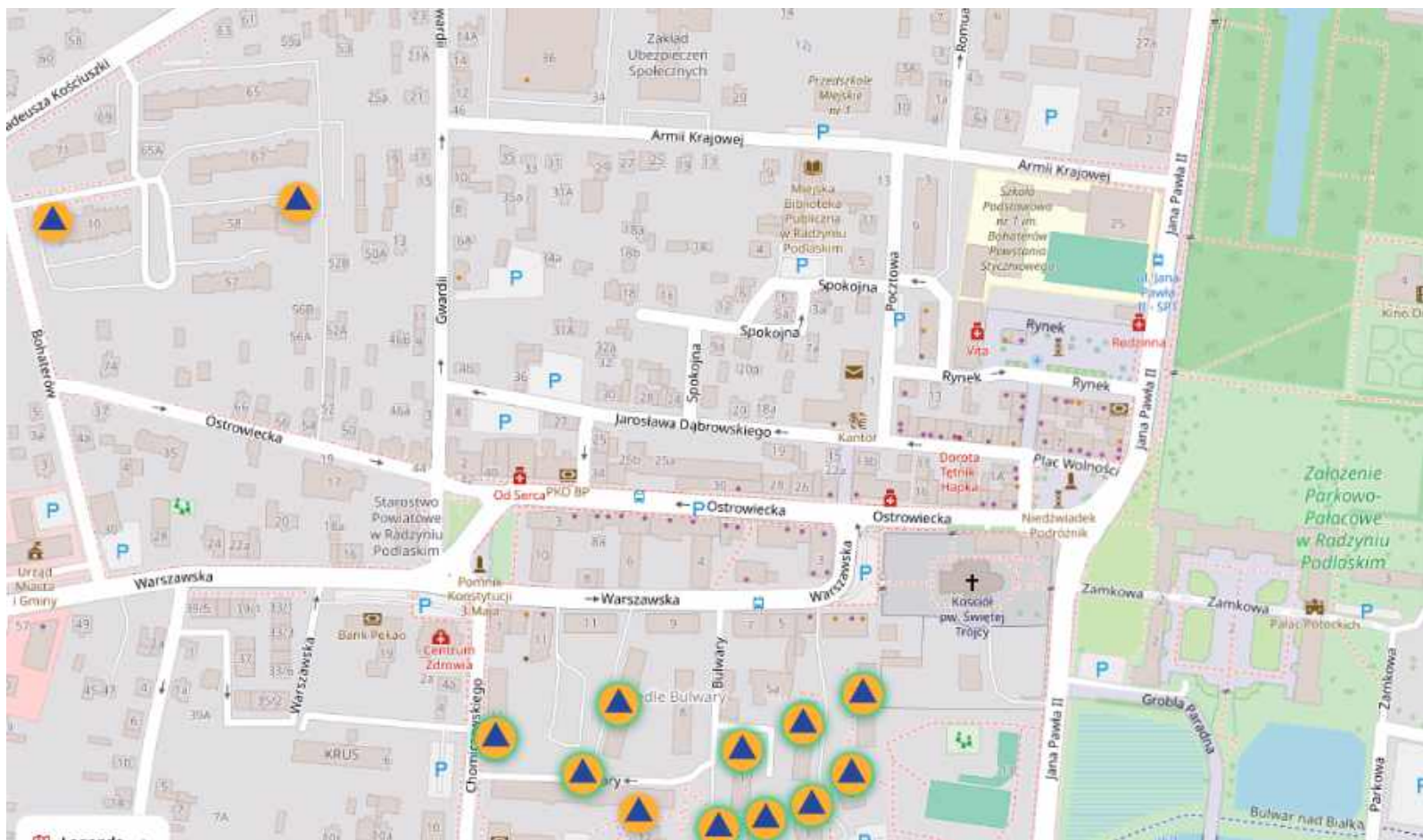
Radzyniaku! Schroń się!

Ostatnie tygodnie przyniosły mieszkańcom Radzyna i okolic sytuacje, które jeszcze niedawno wydawały się odległe. Syreny alarmowe, kolejne Alerty RCB informujące o rosyjskich atakach powietrznych na Ukrainę i pytania, co zrobić, gdy zagrożenie rzeczywiście pojawi się w naszym regionie. Sprawdzamy, jak wygląda system ochrony ludności w Radzynie, gdzie znajdują się punkty schronienia i kto odpowiada za bezpieczeństwo mieszkańców.

We wrześniu mieszkańcy Radzyna usłyszeli syreny alarmowe w związku z sytuacją po rosyjskim ataku powietrznym na Ukrainę. Władze miasta informowały wówczas, że nie ma informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzyna, a uruchomienie syren miało charakter prewencyjny.

- Przed chwilą na terenie Radzyna Podlaskiego zostały uruchomione syreny alarmowe. Jest to element systemu ostrzegania i alarmowania ludności, uruchomiony przez służby wojewódzkie w związku z sytuacją związaną z rosyjskim atakiem powietrznym na Ukrainę - takie informacje dotarły do wszystkich poprzez Alert RCB. Działania te mają charakter prewencyjny i zabezpieczający. Nie mam informacji o bezpośrednim zagrożeniu dla mieszkańców Radzyna Podlaskiego. Proszę przede wszystkim o zachowanie spokoju i śledzenie oficjalnych komunikatów. Jeżeli w pobliżu znajduje się wskazane miejsce schronienia lub inne bezpieczne miejsce, należy z niego skorzystać. Jeżeli takiego miejsca nie ma, należy pozostać wewnątrz budynku, możliwie z dala od okien i ścian zewnętrznych - komunikował tego dnia Jakub Jakubowski, burmistrz.

Jednocześnie do mieszkańców województwa lubelskiego trafiały Alerty RCB dotyczące rosyjskich ataków na Ukrainę i operowania polskiego lotnictwa w przestrzeni RP. Sam taki alert nie oznacza, że atak następuje na terenie Polski, ale pokazuje, że sytuacja jest na bieżąco monitorowana.



Tak wygląda mapa punktów schronienia w centrum Radzyna. Nie należy mylić tych miejsc ze schronami i bunkrami!

Syreny wywołały pytania także w szkołach

Alarm postawił przed dyrektorami szkół bardzo konkretne pytanie: co zrobić z dziećmi, gdy syreny zawyją podczas lekcji?

W przypadku pożaru procedura jest stosunkowo jasna - budynek należy opuścić. Przy zagrożeniu z powietrza sytuacja może być zupełnie odwrotna. Zgodnie z oficjalnymi zaleceniami w niektórych przypadkach bezpieczniejsze może być pozostanie wewnątrz budynku, z dala od okien i ścian zewnętrznych.

Dlatego szkoły muszą mieć procedury uwzględniające różne rodzaje zagrożeń, a nie tylko ewakuację przeciwpożarową. Dyrektor odpowiada za bezpieczeństwo uczniów i pracowników podczas zajęć, natomiast sposób działania w konkretnej sytuacji powinien wynikać z przygotowanych procedur oraz komunikatów właściwych służb.

W Radzynie jest ponad 20 punktów schronienia. To nie są schrony!

Na stronie GdzieSięUkryć.pl mieszkańcy mogą sprawdzić lokalizacje miejsc, w których można znaleźć osłonę w przypadku zagrożenia. Według aktualnych danych w najbliższych okolicach Radzyna znajduje się 25 punktów schronienia.

To ważne rozróżnienie: punkt schronienia nie oznacza

schronu. Schron jest budowlą ochronną zapewniającą określony poziom zabezpieczenia. Punkty schronienia to natomiast istniejące obiekty lub ich części, które mogą zapewnić ludziom krótkotrwałą ochronę. Ich standard i dostępność mogą być różne.

Wśród lokalizacji wskazywanych obecnie w Radzynie znajdują się m.in.:

ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 4 - dostęp całodobowy, ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 6C - dostęp całodobowy, ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 6D - dostęp całodobowy, Biała 30 - ograniczona dostępność, zależna od godzin otwarcia. Kilka miejsc znajduje się także przy ul. Bulwary.

Pełną mapę można znaleźć na stronie GdzieSięUkryć.pl. Dane dotyczące punktów mogą być aktualizowane, dlatego warto sprawdzać ich bieżący status.

Kto odpowiada za ochronę ludności?

Za ochronę ludności odpowiada kilka szczebli administracji. Na terenie gminy zadania te realizuje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, na poziomie powiatu - starosta, a na poziomie województwa - wojewoda.

W przypadku Radzyna oznacza to odpowiedzialność zarówno burmistrza miasta, jak i - w zakresie zadań powiatowych - starosty radzyńskiego.

Do ich obowiązków należy m.in. organizowanie i koordynowanie działań związanych z ochroną ludności, przygotowanie zasobów oraz współpraca ze służbami.

To właśnie dlatego przygotowanie na sytuacje kryzysowe nie jest wyłącznie sprawą straży pożarnej czy policji. W system zaangażowane są samorządy, administracja rządowa, służby, szkoły, zakłady pracy i inne instytucje.

Warto wiedzieć, co mamy w mieście

Ostatnie alarmy pokazały przede wszystkim, że temat ochrony ludności przestał być czysto teoretyczny. Nie oznacza to, że mieszkańcy powinni spodziewać się ataku, ale warto wiedzieć, jak wygląda lokalny system bezpieczeństwa.

Dlatego coraz większego znaczenia nabierają takie kwestie jak mapa punktów schronienia, procedury obowiązujące w szkołach i zakładach pracy czy przygotowanie plecaka ewakuacyjnego z podstawowymi rzeczami, takimi jak dokumenty, leki, woda, żywność, latarka, radio, powerbank czy środki higieniczne.

Nie chodzi o budowanie atmosfery strachu, ale żeby w sytuacji alarmowej mieszkańcy nie zastanawiali się dopiero wtedy, gdzie jest najbliższe miejsce schronienia i co właściwie należy zrobić.

OTO MIEJSCA SCHRONIENIA W NASZYM POWIECIE:

RADZYŃ:

- ul. Króla Kazimierza Jagiellończyka 1, 2, 3, 4, 5, 6C, 6D
- ul. Bulwary 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12
- ul. Ostrowiecka 56a
- ul. Bohaterów 10
- ul. Partyzantów 8
- ul. Sitkowskiego 1b, 3
- ul. Sikorskiego 15
- ul. Wyszyńskiego 7, 13, 15

GINA WOHYŃ

- Planta 11
- Kuraszew 12, 13, 14, 15, 48
- Ostrówki 66b

GINA CZEMIERNIKI

- ul. Zamkowa 9, 14, 21, Czemierniki
- ul. Kocka 45, 49 Czemierniki
- Bełcząc 207
- Stoczek 133

GINA RADZYŃ

- Biała 30
- Białka 149a
- Paszki Duże 39
- Branica Radzyńska 41

GINA BORKI

- ul. Wojska Polskiego 41A, Borki
- ul. Spółdzielcza 1, Borki
- ul. Parkowa 5, 7, 8 Wola Osowińska
- Krasew 84

GINA ULAN-MAJORAT

brak

GINA KĄKOLEWNICA

- ul. Lubelska 5
- ul. Szkolna 2
- ul. Kornilaka 6
- Żakowola Poprzeczna 43
- Polskowola 131A, 131B
- Brzozowica Duża 83

GINA KOMARÓWKA PODL.

- ul. Krótka 2, 7 Komarówka Podl.
- ul. Listopada 11 1, 2, Komarówka Podl.
- ul. Wojska Polskiego 7, 9, 13 Komarówka Podl.

kb



RADZYŃ
Podlaski
Nr 40(99)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA

Po co w Urzędzie Miasta zarządzanie przez cele?

Dobre zarządzanie miastem to nie tylko reagowanie na bieżące potrzeby i realizowanie kolejnych zadań. To także świadome planowanie: co chcemy osiągnąć, ile potrzebujemy czasu i po czym poznamy, że osiągnęliśmy zamierzony efekt. Dlatego w Urzędzie cele i zadania planujemy na dwóch poziomach: strategicznym dotyczącym miasta jako całości, oraz operacyjnym obejmującym wydziały Urzędu i jednostki organizacyjne. To nowość. Dotychczas cele i zadania nie były monitorowane w tak uporządkowany sposób.

ROCZNY PLAN DZIAŁALNOŚCI

Ważnym narzędziem opracowanego w tym roku Regulaminu Kontroli Zarządczej (inaczej: zarządzania przez cele), o którym na tych łamach można było przeczytać w wydaniu 30.06, jest Roczny Plan Działalności. Określa cele i zadania, osoby i komórki odpowiedzialne za ich realizację, a także istotne ryzyka i działania, które mają je ograniczać. Można powiedzieć, że samorządowy rok trwa 25 miesięcy. Zanim zaczniemy realizować zadania, trzeba je wcześniej zaplanować, przeanalizować i powiązać z możliwościami finansowymi. Po zakończeniu roku przychodzi natomiast czas na podsumowanie i ocenę efektów.



PLAN NA 2027 ROK JUŻ POWSTAJE!

Właśnie dobiegają końca prace nad Rocznym Planem Działalności na 2027 rok. Jednym z narzędzi procesu jest Karta Celów i Zadań. W Karcie pracownik wpisuje planowany cel lub zadanie, uzasadnienie konieczności jego realizacji, wskazuje sposób mierzenia postępów i efektów, sz-

cunkowe koszty, przewidywane źródła finansowania oraz osoby lub komórkę odpowiedzialną za realizację.

A JAK SPRAWDZIMY, CZY CEL ZOSTAŁ OSIĄGNIĘTY?

Służą do tego mierniki. Dla każdego celu i zadania określamy sposób pomiaru oraz planowaną war-

tość. W trakcie roku realizacja jest monitorowana, a po jego zakończeniu podsumowana w sprawozdaniach. Dzięki temu możemy porównać planowane rezultaty z tym, co rzeczywiście udało się osiągnąć. Jeśli pojawiają się problemy lub ryzyka, możliwe jest podejmowanie działań korygujących i aktualizacja planu.

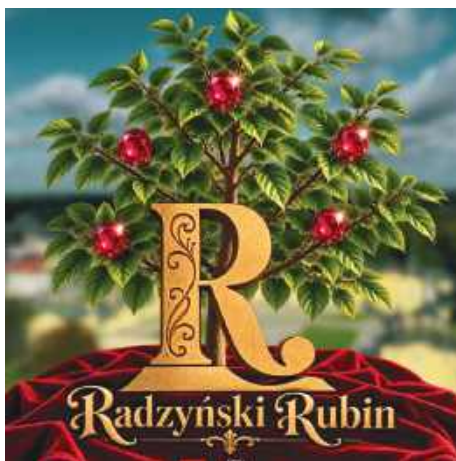
CO TO OZNACZA DLA PRACOWNIKÓW?

Jasno określone cele pomagają lepiej organizować pracę i ustalać priorytety. Pozwalają spojrzeć na codzienne zadania z szerszej perspektywy, przez pryzmat ich wpływu na cele całego miasta. Pracownik wie, jaki rezultat ma osiągnąć, za co odpowiada i jak jego praca wpisuje się w działania całego Urzędu. To także większa jasność oczekiwań i łatwiejsze planowanie zadań. Zarządzanie przez cele pomaga lepiej wykorzystywać publiczne pieniądze, czas i zasoby oraz podejmować decyzje w oparciu o konkretne informacje. **Ważne jest nie tylko, czy zadanie zostało wykonane, ale co dzięki niemu rzeczywiście udało się osiągnąć. Dzięki temu łatwiej ocenić, czy działania odpowiadają na potrzeby mieszkańców i przynoszą rezultaty. To także większa przejrzystość tego, co planujemy i jakie efekty chcemy osiągnąć.** AM

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Zgłoś Rubina

To nowe wyróżnienie dla tych, którzy swoją pracą, zaangażowaniem i pomysłami tworzą Radzyń Podlaski i wzmacniają naszą lokalną wspólnotę. Z inicjatywy Burmistrza Jakuba Jakubowskiego honorujemy osoby, instytucje, przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe i inicjatywy społeczne, które mogą być inspiracją dla innych mieszkańców. To wyróżnienie za wyjątkowe dokonania w sferze społecznej, zawodowej, kulturalnej czy gospodarczej. W szczególnych przypadkach „Radzyński Rubin” może zostać przyznany także pośmiertnie, aby uhonorować osoby, których już z nami nie ma, ale których dorobek i zaangażowanie pozostawiły trwałe ślady w naszym mieście. Kandydatów mogą zgłaszać: Burmistrz Miasta, Rada Miasta, miejskie jednostki organizacyjne i pomocnicze, organizacje społeczne, stowarzyszenia i grupy co najmniej 10 pełnoletnich mieszkańców Radzyna Podlaskiego. Kompletne wnioski należy złożyć w Urzędzie Miasta do 20 października. Od 2027 roku stałym terminem zgłaszania kandydatur będzie 30 kwietnia.



Na laureatów czekają: pamiątkowa statuetka „Radzyński Rubin”, której wizualizację znajdziecie na grafice, dyplom okolicznościowy, wyjątkowy symbol pamięci – własne, imienne drzewo zasadzone w Radzynie Podlaskim.

To także zaproszenie dla nas wszystkich: rozejrzyjmy się wokół i zauważmy osoby oraz inicjatywy, które robią dla naszego miasta coś ważnego.

AM

Wystartował „Zdrowy Start”

We wrześniu w miejskich przedszkolach rozpoczęliśmy realizację projektu „Zdrowy start 2.0 – rozwój, edukacja i integracja w przedszkolach Radzyna Podlaskiego”.

Zaczynamy od inwestycji w ludzi – jednym z pierwszych i najważniejszych działań jest podnoszenie kompetencji nauczycieli radzyńskich przedszkoli. Przed naszą kadrą intensywny czas nauki i rozwoju: specjalistyczne studia podyplomowe, kursy kwalifikacyjne oraz praktyczne warsztaty.

Logopedia, wsparcie psychologiczno-pedagogiczne, terapia pedagogiczna czy integracja sensoryczna to tylko wybrane obszary, w których nasi nauczyciele będą zdobywać nowe kwalifikacje i umiejętności.

Dlaczego to ważne? Bo nowe kompetencje kadry oznaczają jeszcze lepsze możliwości wspierania dzieci – ich rozwoju, potrzeb i indywidualnych talentów. Dzięki temu dotychczasowa praca naszych

przedszkoli zyska jeszcze bardziej profesjonalny wymiar. To dopiero początek! O kolejnych działaniach w ramach projektu będziemy informować już wkrótce. Zachęcamy do śledzenia naszej strony internetowej i mediów społecznościowych.

AM

Kompas Jutra w SP nr 2

Szkoła Podstawowa nr 2 znalazła się w gronie 79 szkół z województwa lubelskiego, które otrzymały wsparcie w ramach rządowego programu „Pracownicy Kompas Jutra”. Przyznane dofinansowanie w wysokości 30 000 zł zostanie przeznaczone na zakup nowoczesnego wyposażenia i pomocy dydaktycznych do pracowni praktyczno-technicznej. Dzięki pozyskanym środkom uczniowie będą mogli korzystać z lepiej wyposażonej, nowoczesnej przestrzeni do nauki, rozwijania zainteresowań i odkrywania własnych talentów. To krok w stronę praktycznej i nowoczesnej edukacji, odpowiadającej na potrzeby współczesnych uczniów.

JB

Samochód potrafił rowerzystkę. Seniorka trafiła do szpitala

Parzew: Na skrzyżowaniu ulic Harcerskiej i Wojska Polskiego samochód osobowy potrafił 75-letnią cyklistkę. Kobieta doznała poważnego urazu głowy i została przewieziona do szpitala.

Kolizja w Parzewie na skrzyżowaniu dwóch ulic

Do zdarzenia doszło 30 września rano na skrzyżowaniu ulic Harcerskiej i Wojska Polskiego w Parzewie. Jak wynika z ustaleń mundurowych, 26-letnia kobieta kierująca Toyotą wyjeżdżała z drogi podporządkowanej. Wte-



Kierująca autem była trzeźwa

dy nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącej rowerzystce. W efekcie doszło do potrącenia 75-letniej cyklistki.

Seniorka po zderzeniu upadła na jezdnię i doznała poważnego urazu głowy. Na miejsce przyjechał zespół ratownictwa medycznego. Poszkodowana zo-

stała następnie przewieziona do szpitala. Jej obrażenia wymagały dalszej pomocy lekarskiej.

Kierująca Toyotą była trzeźwa

26-letnia mieszkanka miasta została poddana badaniu trzeź-

wości. Wynik był negatywny, co oznacza, że kobieta była trzeźwa. W rozmowie z policjantami oświadczyła, że nie zauważyła rowerzystki. Jak przekazała, przed wyjazdem z ulicy miała się uważnie rozglądać.

Policja informuje, że wyjaśnienia szczegółowe przyczyny i okoliczności tego zdarzenia. Na tym etapie przekazano jedynie wstępne ustalenia dotyczące przebiegu kolizji. Dotyczą one nieustąpienia pierwszeństwa przez kierującą samochodem. Dalsze czynności mają doprecyzować wszystkie okoliczności.

Joanna Niecko

Strażacy gasili zarzewia ognia. Pożar objął las i wyrobisko



Strażacy przypominają jednocześnie o zachowaniu szczególnej ostrożności podczas przebywania w lasach. Przy suchej ściółce i silnym wietrze nawet niewielkie źródło ognia może w krótkim czasie doprowadzić do rozprzestrzenienia się pożaru

Miniony weekend był pracowity dla strażaków z OSP Koczerki, którzy uczestniczyli w działaniach związanych z pożarem, jak i zabezpieczeniem rejonu operacyjnego. Dzięki sprawnej współpracy służb zagrożenia zostały skutecznie opanowane, a strażacy po raz kolejny pokazali swoją gotowość do niesienia pomocy.

Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Kocergach w miniony weekend dwukrotnie podejmowali działania związane z bezpieczeństwem mieszkańców powiatu parczewskiego.

W sobotę, 3 października, o godzinie 15:41 jednostka OSP Koczerki została zadysponowana do pożaru lasu oraz wyrobiska w miejscowości Tyśmienica. Do działań skierowano zastęp z obsadą pięciu druhów.

Na miejscu pracowały również zastępy Komendy Powiatowej Pań-

stwowej Straży Pożarnej w Parzewie, OSP Laski oraz OSP Tyśmienica. W działaniach uczestniczyły łącznie cztery jednostki straży pożarnej, a teren zabezpieczała również policja.

Po przybyciu na miejsce strażacy przystąpili do dogaszania zarzewi ognia, przelewania pogorzeliska wodą oraz dokładnego sprawdzania terenu pod kątem ponownego pojawienia się ognia i zadymienia.

Dzień wcześniej, w piątek, 2 października, strażacy z OSP Koczerki zostali natomiast zadysponowani do zabezpieczenia rejonu operacyjnego Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Parzewie. Działania rozpoczęły się o godzinie 19:15 i były związane z prowadzoną w tym czasie akcją w miejscowości Białka. W zabezpieczeniu uczestniczyło sześciu druhów, którzy pozostawali w gotowości do podjęcia ewentualnych interwencji na terenie chronionym.

Magdalena Kołcon

Mężczyzna leżał nad rzeką. Zaniepokojony mieszkaniec powiadomił służby

Zaniepokojenie mieszkańca doprowadziło do interwencji Straży Miejskiej. Funkcjonariusze sprawdzili sytuację i szybko ustalili, że osoba, której dotyczyło zgłoszenie, nie potrzebuje pomocy.

27 września około godziny 13.30 do dyżurnego Straży Miejskiej w Białej Podlaskiej wpłynęło zgłoszenie od zaniepokojonego mieszkańca. Dotyczyło ono mężczyzny, który leżał na brzegu rzeki w rejonie mostu przy ulicy Jana Pawła II.



Po przeprowadzeniu interwencji mężczyzna samodzielnie oddalił się z miejsca. Foto: Straż Miejska Biała Podlaska

Na miejsce został skierowany patrol Straży Miejskiej.

Funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie i sprawdzili stan

mężczyzny. Jak się okazało, nie wymagał on pomocy. Po przeprowadzeniu interwencji mężczyzna samodzielnie oddalił się z miejsca.

Straż Miejska podkreśla, że reakcja mieszkańca była właściwa. W sytuacji, gdy zachowanie lub stan osoby znajdującej się w miejscu publicznym budzi niepokój, warto powiadomić odpowiednie służby.

Nawet jeśli ostatecznie okaże się, że pomoc nie jest potrzebna, szybkie sprawdzenie sytuacji może mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa i zdrowia drugiego człowieka.

Magdalena Kołcon

Chińskie skarby zatrzymane na granicy. Teraz trafiły do muzeum

Izba Administracji Skarbowej w Lublinie przekazała Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej kolejne przedmioty o charakterze zabytkowym. Wśród przekazanych obiektów znalazły się m.in. ozdobne wazony z ceramiką, zestawy do parzenia herbaty oraz cztery drzwi wchodzące w skład dekoracyjnego parawanu.

Przedmioty zostały wcześniej zatrzymane przez funkcjonariuszy Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej podczas kontroli celnej kontenera transportowanego koleją z Chin do Unii Europejskiej. Znajdowały



Przedstawiciele placówki wskazują, że co najmniej dwa z przekazanych wazonów mogą pochodzić z drugiej połowy XIX wieku

się wśród kilkunastu ton różnego rodzaju towarów. Chińskie wyroby nie zostały zgłoszone do kontroli celnej i nie figurowały w dokumentach przewozowych.

Łącznie do muzeum trafiło sześć okazałych ceramicznych wazonów, cztery zestawy do przygotowywania herbaty, obejmujące m.in. filiżanki, dzbanki i mleczni-

ki, oraz cztery bogato zdobione drzwi stanowiące element parawanu.

O wartości historycznej i artystycznej zatrzymanych przedmiotów wypowiedział się Wojewódzki Konserwator Zabytków w Lublinie. Uznał on obiekty za dobra kultury o wartości naukowej i artystycznej oraz wskazał Muzeum

Południowego Podlasia jako właściwą placówkę do ich przejęcia.

Przekazanie przedmiotów muzeum było możliwe po prawomocnym orzeczeniu sądu, na mocy którego obiekty przeszły na własność Skarbu Państwa. Następnie zostały przekazane placówce muzealnej. W imieniu dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Lublinie dar przekazała Karolina Rogalska, kierownik Działu Likwidacji Towarów w Lubelskim Urzędzie Celno-Skarbowym w Białej Podlaskiej. Odbiorcą daru był dyrektor Muzeum Południowego Podlasia Rafał Izbiński.

Obiekty wymagają dalszych badań

Przekazane przedmioty sprawiają wrażenie bardzo starych,

jednak ich dokładny wiek nie został jeszcze ustalony. Muzeum przeprowadzi szczegółowe badania, które pozwolą określić czas i miejsce ich powstania. Przedstawiciele placówki wskazują, że co najmniej dwa z przekazanych wazonów mogą pochodzić z drugiej połowy XIX wieku. Nie wyklucza się również, że niektóre obiekty mogą mieć nawet kilkadziesiąt lat.

Wieloletnia współpraca

Współpraca lubelskiej Krajowej Administracji Skarbowej z Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej trwa od wielu lat. Pierwsze dobra kultury zatrzymane podczas prób przemytu trafiały do placówki już w latach 90. XX wieku.

Przez kolejne lata muzeum otrzymało setki przedmiotów o charakterze zabytkowym i kolekcjonerskim, które zostały zatrzymane podczas prób ich nielegalnego przewozu przez granicę. Dzięki współpracy administracji celno-skarbowej i muzeum obiekty te mogą zostać zachowane, poddane odpowiednim badaniom i udostępnione zwiedzającym.

Przekazywanie tego rodzaju przedmiotów do placówek muzealnych ma znaczenie nie tylko dla ochrony dziedzictwa kulturowego. Muzea zapewniają również zabytkom profesjonalną konserwację, renowację i właściwe warunki przechowywania, dzięki czemu mogą one służyć kolejnym pokoleniom.

Magdalena Kołcon

Co kryją podziemia Łukowskiej Kolegiaty?

Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków opisał w mediach społecznościowych prace wykonane w podziemiach kościoła Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Zamieścił także zdjęcia pokazujące krypty przed rozpoczęciem prac i po ich zakończeniu.

Barokowy kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego w Łukowie powstał w latach 1733-1762 jako centralny punkt zespołu klasztorowego ojców pijarów. Jego projektantami byli Antoni Solari i Paweł Antoni Fontana.

- W podziemiach znajdują się sklepione krypty o rozbudowanym układzie: filarowa przestrzeń główna pod korpusem świątyni łączy się z amfilodowymi ciągami pomieszczeń pod nawami bocznymi i zakrystiami – opisuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Zachowane fragmenty

Na filarze pod prezbiterium zachowały się także fragmenty dekoracji malarskiej przedstawiającej Chrystusa Ukrzyżowanego. Z pierwotnego przedstawienia przetrwały fragmenty krzyża oraz ręce postaci.

W 2025 roku w podziemiach wykonano prace remontowo-konserwatorskie.

- Przed ich rozpoczęciem na dnie krypt znajdował się zasyp piaskowy z nawarstwieniami i zanieczyszczeniami. Ściany



Krypty po zakończeniu prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

i sklepienia części pomieszczeń były pokryte tynkiem z licznymi ubytkami i odspojeniami. Ceglane mury były miejscami mocno zasolone, a w wielu miejscach brakowało cegieł i spoin. W ramach prac usunięto wtórne przemurowania i nadmiar ziemi. Uzupełniono ją do poziomu pierwotnego klepiska. Odsolono mocno zasolone fragmenty murów, wzmocniono wybrane części ścian i wykonano miejscowe przemurowania. Wymieniono zniszczone cegły oraz uzupełniono ubytki w murach i spoinach. Oczyszczono także powierzchnie ceglane, częściowo zrekonstruowano żebra sklepień i uzupełniono stare tynki. Do podziemi wykonano nowe zewnętrzne wejście z metalowymi drzwiami. Wymieniono również zniszczone okna i wykonano dodatkowe otwory wentylacyjne - informuje konserwator.

Konserwacji zachowawczej poddano także fragmenty



Wnętrza krypt w trakcie prac, fot. Wojewódzki Lubelski Konserwator Zabytków/Delegatura Biała Podlaska

polichromii z wizerunkiem Chrystusa.

Wykonane prace zostały dofinansowane w ramach

Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

mo

NEKROLOGI

Powiat radzyński

Godzina Zygmunt 80 lat
zm. 26.09.

Kocyła Krystyna 79 lat
zm. 29.09., Radzyń Podlaski

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat parczewski

Zinkiewicz Stanisław 72 lat
zm. 27.09., Siemień

Wróblewska Janina 95 lat
zm. 29.09., Parczew

Krukowska Jadwiga 97 lat
zm. 1.10., Parczew

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat łukowski

Zakrzewska Krystyna 89 lat
zm. 27.09., Zarzecz Łukowski

Kisielińska Danuta 82 lat
zm. 27.09., Łuków

Posiadała Irena 91 lat
zm. 28.09., Łuków

Szewczak Jan 81 lat
zm. 28.09., Łuków

Gawroński Marek 76 lat
zm. 29.09., Łuków

Konieczny Stanisław 72 lat
zm. 1.10., Krynką

HADES Łuków
Tel. 25 798 37 75

Podwyżki w Starostwie Powiatowym w Łukowie. Zapowiadane średnio 500 zł brutto stały się faktem

Zapowiadane na początku roku podwyżki wynagrodzeń w Starostwie Powiatowym w Łukowie zostały przeprowadzone. Z przekazanych przez Starostwo danych wynika, że w 2026 roku wydatki urzędu związane ze wzrostem wynagrodzeń, wraz z kosztami pracodawcy i pochodnymi, zwiększą się o przeszło 1,2 mln zł.

Podwyżki były zapowiadane jako średnio 500 zł brutto miesięcznie na etat – z zaznaczeniem, że ich wysokość będzie zróżnicowana w zależności od stanowiska i indywidualnego wynagrodzenia. Przekazane na naszą prośbę dane pokazują, że właśnie taki

model został zastosowany. Najniższa podwyżka wyniosła 240 zł brutto miesięcznie, natomiast najwyższa sięgnęła 2124 zł brutto miesięcznie na etat. Pod informacją, którą otrzymała nasza redakcja, podpisał się wicestarosta Sławomir Rzymowski.

Największe średnie podwyżki otrzymali naczelnicy i zastępcy naczelników – było to średnio 1055,26 zł brutto miesięcznie. W przypadku osób zatrudnionych na samodzielnym stanowiskach średni wzrost wynagrodzenia wyniósł 504,64 zł, a pracowników na pozostałych stanowiskach – 513,99 zł brutto miesięcznie na etat. Oznacza to, że w praktyce podwyżki zostały rozłożone w sposób zróżnicowany. Nie każdy pracownik otrzymał więc dokładnie 500 zł – jedni otrzymali mniej, inni wyraźnie więcej.

Podwyżki dla osób pełniących funkcje publiczne

Regulacją wynagrodzeń objęto również osoby pełniące funkcje publiczne oraz kadrę kierowniczą. Wśród nich znalazł się starosta łukowski Dariusz Szustek, którego miesięczne wynagrodzenie wzrosło o 1678 zł brutto. Podwyżka w przypadku wicestarosty Sławomira Rzymowskiego wyniosła 480 zł, członka Zarządu Powiatu Włodzimierza Wolskiego – 400 zł, a członka Zarządu Powiatu Krzysztofa Szczęśniaka (od maja 2026 r.) – 1600 zł. Sekretarz Powiatu Jerzy Siwiec otrzymał podwyżkę w wysokości 432 zł, natomiast skarbnik powiatu Monika Wodyk-Netczuk – 600 zł. Wśród naczelników i ich zastępców podwyżki wyniosły od 873,70 zł do 2 124 zł brutto miesięcznie. W przypadku pozostałych stanowisk kwoty były odpowiednio zróżnicowane.

Większe wynagrodzenia, większy koszt dla budżetu

Regulacja wynagrodzeń została przeprowadzona na początku 2026 roku, w okresie od stycznia do marca. Jej finansowy efekt dla Starostwa jest znaczący – ponad 1,2 mln zł dodatkowych wydatków w skali 2026 roku, po uwzględnieniu kosztów pracodawcy i pochodnych. To realizacja zapowiadanej na początku roku polityki podwyżek. Zamiast jednej, identycznej kwoty dla wszystkich pracowników zastosowano system zróżnicowany, uwzględniający zajmowane stanowiska. Dla pracowników oznacza to realny wzrost wynagrodzeń, a dla Starostwa – większe wydatki na wynagrodzenia i jednocześnie inwestycję w pracowników urzędu.

Beata Malczuk

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Kwoty podwyżek brutto miesięcznie osób pełniących funkcje publiczne

Dariusz Szustek, starosta łukowski 1 678,00 zł
Sławomir Rzymowski, wicestarosta 480,00 zł
Włodzimierz Wolski, członek Zarządu Powiatu 400,00 zł
Krzysztof Szczęśniak, członek Zarządu Powiatu 1 600,00 zł
Jerzy Siwiec, sekretarz powiatu 432,00 zł
Monika Wodyk-Netczuk, skarbnik powiatu 600,00 zł
Ilona Budziak, zastępca naczelnika wydziału 873,70 zł
Paweł Durka, naczelnik wydziału 928,00 zł
Anna Gajewska, główny specjalista 528,00 zł
Katarzyna Gajowa, inspektor 351,00 zł
Grzegorz Marek Goliań, zastępca naczelnika wydziału 952,00 zł
Justyna Krzyszczyk-Wróbel, podinspektor 240,00 zł
Sławomir Grzegorz Lipiński, zastępca naczelnika wydziału 2 124,00 zł
Agata Lucht, zastępca naczelnika wydziału 960,00 zł
Agnieszka Mościcka, główny specjalista 624,00 zł
Mariusz Rogulski, naczelnik wydziału 960,00 zł
Barbara Rzymowska, inspektor 504,00 zł
Wioletta Sala-Mioduchowska, główny specjalista 368,90 zł
Ewa Szczygalska, podinspektor 756,00 zł
Grzegorz Świerczewski, naczelnik wydziału 960,00 zł
Marcin Tomczak, naczelnik wydziału 960,00 zł
Marek Żurawski, główny specjalista 504,00 zł

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

Już 10 lat nie ma z nami Zygmunta Pietrzaka

Wniedzielę, 11 października o godz. 18 w Kościele Św. Trójcy będzie okazja do wspomnienia pamięci oraz modlitwy w intencji tego niezwykłego człowieka wielce zasłużonego dla kultury Radzyna Podl.

Podczas Mszy św. poprzedzającej zaplanowany na ten wieczór spektakl muzyczno-aktorski oparty na monumentalnym oratorium Józefa Haydna „Stworzenie świata” ogarniemy wspomnieniową refleksją i modlitewnym westchnieniem także innych zmarłych członków Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego: śp. Dorotę Szostakiewicz, śp. Dariusza Jurka, śp. Wojciecha Pietrzaka, śp. Stanisława Lewczuka, śp. Zdzisława Janusa, śp. Ryszarda Mysłowskiego, śp. Marka Borysiewicza. Zygmunt Pietrzak (1935 – 2016), od którego śmierci 25



rys. Andrzej Nowaczyk

września minęło 10 lat, do Radzyna przybył w 1945 roku. Od 1975 roku kierował tutejszym Społecznym Ogniskiem Muzycznym, natomiast w latach 1981–1991 był dyrektorem radzyńskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I St. W szkole tej pracował do 2001 roku, ucząc gry na fortepianie. Od 1984 roku, nieprzerwanie przez 32 lata był organizatorem Dni Karola Lipińskiego. Przez wiele

lat przewodniczył Społecznemu Komitetowi Organizacyjnemu DKL oraz był dyrektorem artystycznym festiwalu. W 1999 roku został jednym z założycieli, a następnie prezesem, Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego. Kierował nim do marca 2016 roku, kiedy to otrzymał tytuł honorowego prezesa.

RTM im K. Lipińskiego pod Jego kierownictwem wzniosło się na wyżyny swych osiągnięć

w dziedzinie upowszechniania kultury muzycznej, krzewienia muzyki klasycznej, popularyzacji sylwetki oraz twórczości wielkiego Radzynianina, a także promocji miejsca i regionu jego urodzenia. Niespotykane zdolności organizacyjne Prezesa, ogromna wiedza, w połączeniu z imponującą pracowitością, profesjonalizmem i najwyższą kulturą osobistą oraz klasą, przez lata stanowiły fundament wszystkich przedsięwzięć RTM, które zaowocowały zasłużoną wdzięcznością całych rzesz radzyńskich melomanów.

Pietrzak zorganizował łącznie 152 koncerty muzyki poważnej (w tym 148 w ramach DKL). RTM pod zarządem Z. Pietrzaka i przy jego osobistym zaangażowaniu jest wydawcą dwóch płyt z nagraniem utworów wielkiego Radzynianina. Stowarzyszenie ma swój istotny wkład w powstanie trzech filmów dokumentalnych o K. Lipińskim zrealizowanych przez oddz. lubelski TVP. Kierowane przez Z. Pietrzaka RTM prowadziło

ożywioną współpracę z ośrodkami naukowymi zajmującymi się opracowaniem dorobku K. Lipińskiego – z Akademią Muzyczną we Wrocławiu, Akademią Muzyczną we Lwowie.

Ogromnym wysiłkiem Prezesa RTM dokonano we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w r. 2006 restauracji pomnika nagrobnego K. Lipińskiego wraz z renowacją miejscowego cmentarza, który znajduje się na Ukrainie w m. Wirliw. Przy osobistym zaangażowaniu prezesa RTM zorganizowało cztery edycje Konkursu Wiedzy o Życiu i Twórczości K. Lipińskiego oraz o DKL. Z okazji XXV-lecia DKL, z inicjatywy Z. Pietrzaka odsłonięto (2008) w Radzynie pierwszy w kraju pomnik K. Lipińskiego. Wybito także medal jubileuszowy, który jest wręczany artystom, sponsorom i dobroczyńcom RTM.

W r. 2010 Z. Pietrzak zorganizował i urządził Izbę Pamięci Karola Lipińskiego, gdzie gromadzone są pamiątki,

dokumentacja fotograficzna oraz dźwiękowa. W roku 2013 sukcesem zakończyły się wieloletnie starania RTM o zakup fortepianu Yamaha C-6X PE na działalność koncertową Stowarzyszenia.

Zygmunt Pietrzak uczynił wiele, by twórczość wielkiego polskiego skrzypka i kompozytora XIX wieku trafiła pod strzechy. Swój wolny czas, talent organizacyjny i pedagogiczny, ogromne doświadczenie i kompetencje oraz wielką wyłącznie społecznie prowadzoną działalność poświęcił w całości na ubogacenie panoramy kulturalnej Lubelszczyzny.

P.S.

W biurze Rady Miejskiej Radzyna od dawna leży wniosek RTM o nadanie jednej z ulic miasta imienia Z. Pietrzaka. Dotychczas były ważniejsze propozycje, ale może z okazji 10. rocznicy?

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Dieta planetarna – Podlasie rządzi!!!

Zaprawdę Wam powiadam: kto nie lubi pierogów z soczewicą, nie może nazywać się prawdziwym Podlasiakiem. Nie ma o czym dyskutować, sprawa oczywista. Podobnie jak to, że ci wszyscy od hysterii w sprawie „diety planetarnej” w szkołach nie mają pojęcia, o czym mówią.

Wedle starego powiedzenia: z gówna bicza nie ukręscisz. Ale niektórzy politycy oczywiście często próbują. Ostatni wykwit: próba wywołania hysterii na temat zmian menu w szkolnych stołówkach, tzw. „diety planetarnej”. Otóż pani ministra Nowacka zarządziła (w

skrótce), że mięso w szkolnej stołówce na obiad może być tylko dwa razy w tygodniu, raz w tygodniu ryba, raz w tygodniu coś wegetariańskiego z roślinami strączkowymi, zamiast mleka krowiego czy koziego może być też jakieś roślinne, zupy dwa razy w tygodniu mają być na wywarze roślinnym.

I zaczął się wrzask! Że to niezdrowo i że przy okazji to przymusowa lewacka indoktrynacja, że na siłę z dzieci będą „weganów” robić, że na pewno wejście na taką ścieżkę niechybnie skończy się zgodą na adopcję dzieci przez pary homoseksualne (na własne uszy słyszałem, jeden europoseł z PiS!). Że dzieci będą niedożywione i z głodu poumierają.

Siły do idiotów brakuje. Próbowałem po dobroci tłumaczyć niektórym, że w ogóle cała historia zaczęła się w 2020 roku, kiedy ministerialny raport Narodowej Agencji Edukacji Żywnościowej zarekomendował

takie zmiany Ministerstwu Edukacji Narodowej, a ówczesny minister Przemysław Czarnek gorąco zapowiadał walkę z otyłością u dzieci i obiecywał zmiany (i miał rację!). Ale nie uwierzyli. Dalej darli japę, że czyste lewactwo i że trzeba dzieci ratować. Człowiek bezradny.

Ale jeszcze jedna ciekawostka. Znamie mnie Państwo jako notorycznego żarłoka, grzesznika z paragrafu „nieumiarkowanie w jedzeniu i picu”. Oprócz cotygodniowych felietonów kulinarnych we Wspólnocie zdarzyło mi się popełnić nawet naszą lokalną radzyńską książkę kucharską „Zapiecek od kuchni - historia z garnkami w tle”. I wiecie co, Łaskawi Państwo? Ta dieta planetarna to się w zasadzie niczym od naszej podlaskiej, wokółradzyńskiej lokalnej kuchni nie różni. Jakby na miarę uszyta. Kiedy ktoś dostaje małego rozumu, bo dzieci będą raz w tygodniu musiały zjeść - wyprodukowane

z dostaw od lokalnego producenta, co też jest częścią programu! - pierogi z soczewicą, kapustę z grochem, kanapki z pastą fasolową, zupę z soczewicy zamiast kotleta z mięsa kupowanego po 10 zł/kg w markecie - to znaczy, że się urwał z choinki. Mięso na obiad tylko dwa razy w tygodniu? W naszej ludowej, tradycyjnej kuchni to byłoby „aż dwa razy”. I to nie dlatego, że nie było. Po prostu nasze gospodynie i kucharki potrafiły wykorzystać to, co koło chałupy rośnie. I zdaje się, że ludzie mniej po doktorach chodzili. A niektórzy to nawet więcej rozumu mieli.

Niesamowite, co ludzie potrafią wymyślić i co zupełnie bezrefleksyjnie powtarzać.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

El Niño

Na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu mamy regularne alerty RCB z powodu rosyjskich rakiet i dronów. Cała reszta kraju nawet nie ma świadomości, jak to jest mieszkać w regionie, od którego kilometr po stronie ukraińskiej bombardowane są stacje benzynowe i przejścia graniczne. Równolegle w Mołdawii, która nie jest członkiem UE czy NATO, spadło w sobotę pięć rakiet i dronów. Eskalacja. Ale ja nie o tym.

Moi znajomi, pozdrawiam ich serdecznie, są teraz w Walencji i też dostają alerty na komórki. Lokalne podtopienia i błyskawiczne powodzie są tam na porządku dziennym. Na mapie świata jest w tej chwili ponad 20 miejsc, gdzie występują powodzie na skutek ulewnych deszczy. Ogrzewanie powierzchni oceanów jest faktem i następstwa możemy w TV obserwować na żywo. Rekordowe El Nino mieliśmy w latach 1997-98 oraz 2015-16.

Tegoroczne deklasuje te poprzednie z nawiązką, więc

spełnia się apokryficzne chińskie powiedzenie/przekleństwo - obys żył w ciekawych czasach.

Pewnie podrożeje żywność, susza nie pomogła części upraw. Spodziewam się też, że doświadczymy wyjątkowych pór roku. Poprzednie takie światowe, czy precyzyjniej oceaniczne anomalie powodowały wyjątkowo krótkie, beśnienne i ciepłe zimy. Z jednej strony to dobre, bo zużyjemy mniej opału, drogę do Lublina podgonią, a i Chomiczewskiego pewnie też. Z drugiej jednak strony mamy suszę hydrologiczną, którą taki brak opadów na przełomie roku tylko pogłębi. W zeszłym tygodniu widziałem, jak obok ścieżki rowerowej i mojej posesji kaczki, zamiast płynąć, maszerowały środkiem rzeki, bo wody było jakieś 3 cm.

Na szczęście bobrowe tamy działają i na sporej długości Białka wygląda jak rzeka, a nie strumyk.

Puenty sensownej tym razem brak. Łapcie deszczówkę, bo może być jej coraz mniej.

Radosław Grudzień

48 uczniów ze stypendiami Powiatu. Nagrodzono najlepszych w nauce

Systematyczność, wysokie wyniki i zaangażowanie w naukę zostały docenione podczas XXXIII Sesji Rady Powiatu Radzyńskiego. Samorząd przyznał stypendia 48 uczniom szkół prowadzonych przez powiat. Każdy z wyróżnionych będzie otrzymywał 200 zł miesięcznie przez rok szkolny 2026/2027.

Stypendia zostały przyznane zgodnie z regulaminem określonym w uchwale Rady Powiatu Radzyńskiego. O ich przyznaniu zdecydował Zarząd Powiatu, działając na wniosek dyrektorów poszczególnych szkół. Aby znaleźć się w gronie stypendystów, uczniowie musieli spełnić wysokie kryteria dotyczące wyników w nauce.

Najliczniejszą grupę stanowią uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim. Stypendia otrzymało 35 licealistów. Wśród nich znaleźli się uczniowie klas drugich, trzecich i czwartych.

Łącznie 48 młodych mieszkańców powiatu będzie otrzymywać po 200 zł miesięcznie w roku szkolnym 2026/2027. Dla uczniów jest to nie tylko dodatkowe wsparcie finansowe,

ale także forma docenienia pracy, którą wykonują na co dzień.

Przyznane stypendia mają podkreślać znaczenie systematycznej nauki, rozwijania zainteresowań i konsekwentnego dążenia do wyznaczonych celów. Dla części uczniów mogą być również zachętą do dalszego rozwijania swoich pasji i podejmowania kolejnych wyzwań edukacyjnych.

Podczas sesji skierowano do stypendystów również gratulacje i życzenia dalszych sukcesów. Podkreślono, że zdobyta wiedza, rozwijane pasje i doświadczenia mogą stać się fundamentem kolejnych osiągnięć, a otrzymane wyróżnienie jest nie tylko nagrodą za dotychczasową pracę, lecz także wyrazem wiary w możliwości młodych ludzi.

W.Wz



Łącznie 48 młodych mieszkańców powiatu będzie otrzymywać po 200 zł miesięcznie w roku szkolnym 2026/2027. Dla uczniów jest to nie tylko dodatkowe wsparcie finansowe, ale także forma docenienia pracy, którą wykonują na co dzień

STYPENDYSTAMI I LO ZOSTALI:

Jakub Bącik, Antoni Bielewski, Noemi Borysiuk, Wiktoria Czyżak, Krzysztof Dołęgowski, Julia Drozdek, Hubert Gawęł, Maja Gąsior, Paulina Głowacka, Szymon Gomółka, Maciej Jazgarski, Wiktoria Kalicka, Amelia Kłós, Anna Koczkodaj, Joanna Kojtych, Karolina Kopeć, Dominik Kowalski, Antonina Lipniacka, Juliusz Łyjak, Maria Matczak, Ignacy Michniewicz, Julia Nadolna, Natalia Nowacka, Piotr Olejniczak, Julia Uss, Krystian Palenciuk, Emilia Perchuć, Zuzanna Siemionek, Filip Wasąg, Gabriela Wierz-

bicka, Oliwia Wierchowśka, Aleksandra Wilczyńska, Eliza Wyrzykowska, Olga Zesiuk oraz Natalia Zdunek.

Kolejnych 11 stypendystów to uczniowie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim. Wśród wyróżnionych są zarówno uczniowie techników logistycznego, informatycznego, budownictwa, pojazdów samochodowych i usług fryzjerskich.

Stypendia otrzymali Julian Chudek, Kac-

per Dębiński, Jakub Jeż, Konrad Jurkowski, Oliwia Kuć, Kacper Makaruk, Marlena Michalak, Bartosz Opolski, Anna Panasiuk, Natalia Zajęc oraz Martyna Żochowska.

Grono stypendystów uzupełniają uczniowie Technikum im. Wincentego Witosa w Zespole Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej. W tej grupie znaleźli się Łukasz Kublicki i Bartosz Polkowski, uczniowie klasy V technikum w zawodzie technik agrobiznesu.

Wyjątkowy jubileusz mieszkanki gm. Ulan-Majorat!

Pani Maria skończyła 100 lat

Setne urodziny to jeden z tych jubileuszy, które zdarzają się naprawdę rzadko. Pani Maria Kopańska z miejscowości Sobole w gminie Ulan-Majorat właśnie dołączyła do grona osób, które mogą spojrzeć wstecz na całe stulecie historii – własnej, rodzinnej i tej, która zmieniała się wokół niej.

W sobotę 26 września pani Maria Kopańska świętowała swoje setne urodziny. W tym wyjątkowym dniu towarzyszyli jej najbliżsi oraz zaproszeni goście. Była to okazja nie tylko do złożenia życzeń, ale także do wspomnień i rozmów o długim, bogatym w wydarzenia życiu jubilatki.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz i instytucji. Z panią Marią spotkali się wójt gminy Ulan-Majorat Jarosław



Szczególną uwagę gości zwróciła forma jubilatki. Mimo ukończenia stu lat pani Maria zachwycała energią, pogodą ducha i dobrym samopoczuciem. Jej uśmiech, życzliwość i otwartość sprawiły, że uroczyste spotkanie miało bardzo ciepły charakter

Koczkodaj, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Magdalena Kania oraz zastępca dyrektora ds. świadczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie Beata Stefaniuk.

Podczas spotkania przekazano jubilatce gratulacje oraz wyrazy szacunku. Nie zabrakło również życzeń zdrowia, pogody ducha i kolejnych lat spędzonych w gronie rodziny i najbliższych.

Pani Maria otrzymała kwiaty i upominki. Przekazano jej także list gratulacyjny od Prezesa Rady Ministrów, będący symbolicznym podkreśleniem rangi setnych urodzin.

Tak wyjątkowy jubileusz jest nie tylko rodzinnym świętem. To również moment, w którym historia całego minionego stulecia spotyka się z historią jednej osoby. Pani Maria Kopańska przez sto lat była świadkiem przemian, które zmieniały polską wieś, życie codzienne kolejnych pokoleń i otaczającą ją

rzeczywistość.

Szczególną uwagę gości zwróciła forma jubilatki. Mimo ukończenia stu lat pani Maria zachwycała energią, pogodą ducha i dobrym samopoczuciem. Jej uśmiech, życzliwość i otwartość sprawiły, że uroczyste spotkanie miało bardzo ciepły charakter.

Był również czas na wspomnienia i rozmowy. W przypadku osoby, która przeżyła całe stulecie, takich historii z pewnością nie brakuje. Każda kolejna dekada przynosiła nowe doświadczenia, wydarzenia i rodzinne chwile, które dziś składają się na niezwykłą historię życia mieszkanki Soboli.

W imieniu władz samorządowych i społeczności gminy Ulan-Majorat jubilatce przekazano życzenia zdrowia, pomyślności, spokoju oraz kolejnych lat życia w otoczeniu rodziny, przyjaciół i życzliwych osób.

W.Wz

- To jest historia bezbronnego człowieka - grzmi zbulwersowany brat zmarłej

Cztery razy wzywali karetkę do niepełnoschorowanej pacjentki. W końcu dost

LUBARTÓW: Ostatnie dni życia Haliny były dla niej i jej bliskich koszmarne. Zmagająca się z głębokimi niepełnosprawnościami kobieta miała m.in. problemy z oddychaniem, gorączkowała, dostawała drgawek. Najpierw wypisano ją z izby przyjęć. A potem jeszcze trzykrotnie przyjeżdżała do niej karetka, ale ani razu nie zabrano jej do szpitala. Na oddział w końcu trafiła, ale już z sepsą. Na ratunek było za późno...

Halina była dzielna. Ale w końcu podupadła na zdrowiu

Choć urodzona w 1966 roku Halina Matejczuk zmagala się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. 26 lat temu zamieszkała, wraz ze swoją mamą, w wybudowanym przez brata domu w ich rodzinnej miejscowości - Zabiele (gm. Niedźwiada, pow. lubartowski). Antoni osiadł tam po latach pracy w różnych częściach regionu - był bowiem cenionym organistą kościelnym. Ostatni okres kariery zawodowej 71-letni dziś mieszkane Zabiele związał z kościołem w Tarle.

Kilka lat temu odeszła mama Haliny i Antoniego. Potem stan zdrowia Haliny stopniowo się pogarszał.

- W przeszłości radziła sobie całkiem dobrze, była dosyć samodzielna. Po śmierci mamy podupadła na zdrowiu. Potrzebowała naszej pomocy przy poruszaniu się, choćby do łazienki. Bardzo pogorszył jej się wzrok i słuch, była już właściwie niewidoma i niesłysząca. Przez te lata zajmowaliśmy się nią z moją żoną - opowiada Antoni.

Karetka przyjeżdżała niemal codziennie

W lecie Halina zachorowała na zapalenie płuc. Prawie trzy tygodnie w sierpniu spędziła w szpitalu w Lubartowie, na Oddziale Chorób Wewnętrznych.

- Byliśmy przy niej niemal cały czas, na zmianę z moją drugą siostrą, po trzy razy dziennie do niej jeździliśmy. Kontakt był



Halina Matejczuk zmagala się m.in. z zespołem Downa i wynikającymi z tego różnego rodzaju ograniczeniami, przez dekady była dosyć sprawną osobą. Ostatnie dni jej życia były jednak naznaczone ogromnym cierpieniem

z nią trudny, trzeba się było nią opiekować - wspomina nasz rozmówca

Po koniec sierpnia Halina wróciła do domu. Przez około trzy tygodnie jej stan, jak relacjonuje brat, był poprawny. Sytuacja zmieniła się 10 września.

- Siostra dostała gorączki. Zaczęła charczeć, zrobiła się czerwona, plamy powstępowyły jej na skórze. Miała drgawki, brakowało jej powietrza - opowiada Antoni Matejczuk.

11 września, w piątek, bliscy po raz pierwszy wzywają do Haliny karetkę. Ratownicy zabierają ją na Izbę Przyjęć szpitala w Lubartowie. Kobieta po około czterech godzinach zostaje jednak odwieziona do domu, bo szpitalny lekarz uznał, że nie wymaga ona hospitalizacji.

- Już wtedy było widać, że jest źle. Dusilo ją, tak w gardle... Ale zbili jej gorączkę i odprawili do domu - mówi Antoni Matejczuk.

Bliscy wzywali karetkę także 12 i 13 września, bo stan Haliny nie ulegał poprawie, a było wręcz przeciwnie. Kobieta słała. Jak wskazuje rodzina chorej, za każdym razem personel karetki odmawiał przewiezienia Haliny Matejczuk do szpitala. Zamiast tego podawano jej leki, które na krótko łagodziły objawy choroby.

Pogotowie zostawiło ją w domu. Dostała sepsy i za dwa dni zmarła

15 września (wtorek) sytuacja była dramatyczna. Bliscy opisują, że Halina nie przyjmowała nawet płynów, a jej

gorączka sięgała 41 stopni. Jak wynika z relacji Antoniego Matejczuka, personel karetki ponownie odmówił przewiezienia pacjentki do szpitala. Wezwany na miejsce chwilę później lekarz rodzinny stwierdził, że Halina wymaga hospitalizacji, gdyż najprawdopodobniej wystąpiła u niej sepsa. Za pośrednictwem zamówionego transportu medycznego pacjentka trafiła do SPZOZ w Lubartowie.

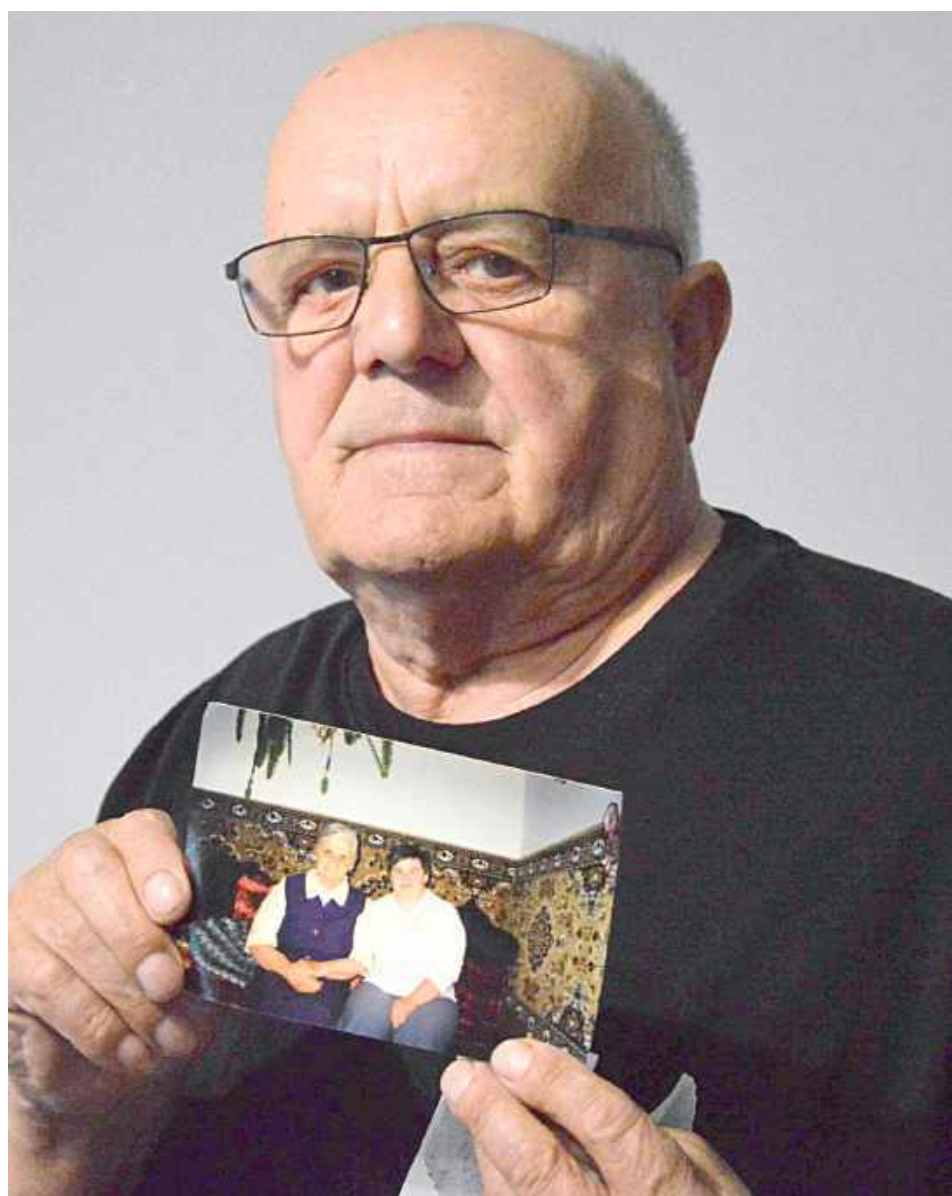
Tam rzeczywiście rozpoznano u niej sepsę, a jej stan określono jako bardzo ciężki. Halina Matejczuk zmarła 17 września (czwartek) z powodu niewydolności oddechowej.

Trafiła na Izbę Przyjęć, ale wróciła do domu. Co na to dyrekcja szpitala?

Z karty informacyjnej z Izby Przyjęć lubartowskiego szpitala, wystawionej 11 września, wynika, że Halina Matejczuk trafiła tam o godz. 10.05, a wypisana została o godz. 14.09. Wykonano jej m.in. badanie moczu, morfologię krwi oraz tomografię klatki piersiowej. Jak czytamy, pacjentka w trakcie pobytu na Izbie Przyjęć nie gorączkowała. W dokumencie napisano wyraźnie „Nie wymaga hospitalizacji”. W rubryce „rozpoznanie” wpisano „zapalenie płuc w fazie gojenia”.

Szpital nie chce odnosić się do tej sprawy konkretnie.

- Z uwagi na obowiązujące przepisy dotyczące tajemnicy zawodowej osób wykonujących zawody medyczne oraz ochrony prywatności pacjentów, SP ZOZ w Lubartowie może odnieść się



- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda - mówi Antoni Matejczuk. W rękach trzyma zdjęcie swojej siostry, Haliny. Na fotografii siedzi obok ich mamy, która zmarła kilka lat temu

w niniejszej odpowiedzi wyłącznie do ogólnych zasad organizacji i udzielania świadczeń zdrowotnych w Izbie Przyjęć SP ZOZ w Lubartowie, bez odniesienia tych zasad do indywidualnej sytuacji medycznej. Tajemnicą zawodową objęty jest również sam fakt zgłoszenia się pacjenta do podmiotu leczniczego oraz okoliczności jego przyjęcia lub nieprzyjęcia - czytamy uzasadnienie takiej decyzji w piśmie podpisanym przez Ewę Mańdziuk, dyrektora szpitala w Lubartowie.

Skierowaliśmy do szpitala trzy pytania. Dlaczego pacjentka nie została przyjęta poprzez Izbę Przyjęć na oddział SPZOZ w Lubartowie i hospitalizowana już 11 września? Czy decyzję lekarza o odmowie przyjęcia pacjentki przez Izbę Przyjęć do hospitalizacji dyrekcja ocenia jako prawidłową? Czy taka pacjentka (z wieloma niepełnosprawnościami, przewlekła chora, głęboko upośledzona)

w takim stanie powinna zostać odesłana do domu? Do pytań załączyliśmy upoważnienie od brata pacjentki, na udostępnienie nam informacji niezbędnych do rzetelnego wyjaśnienia sprawy.

Dyrektor Ewa Mańdziuk odesłała nam w odpowiedzi ogólne zasady oceny pacjentów w ramach Izby Przyjęć, zbywając pytania o przypadek Haliny Matejczuk.

- Decyzja dotycząca przyjęcia do hospitalizacji jest zatem decyzją medyczną podejmowaną indywidualnie, na podstawie stanu pacjenta ocenianego w konkretnym momencie udzielania świadczenia. Sam fakt zgłoszenia się pacjenta do Izby Przyjęć nie przesądza o konieczności jego hospitalizacji - zaznaczyła dyrektor.

Wiele pytań do ratowników z karetki

Do kobiety wzywano pogotowie czterokrotnie w ciągu

pięciu dni. Za czwartym razem personel karetki kolejny raz nie zdecydował się przewieźć do Haliny do szpitala. Ostatecznie kobieta trafiła tam po skierowaniu od lekarza rodzinnego, jeszcze tego samego dnia, ale jak się okazało, była już w bardzo ciężkim stanie.

Dlaczego zespół ratownictwa medycznego w kolejnych dniach - 12, 13 i 15 września nie decydował się na przewiezienie pacjentki do szpitala celem hospitalizacji? Czy w ocenie Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie było to poprawne działanie?

Jak ZRM, który podejmował czynności 15 września wobec pacjentki Haliny Matejczuk, opisał w dokumentacji poczynione wobec pacjentki rozpoznania?

Czy wobec zaistniałych okoliczności (rozpoznań przeprowadzonych przez szpital oraz zgonu pacjentki 17 wrze-

nosprawnej, ała sepsy i zmarła

śnia) WPR SPZOZ w Lublinie ocenia działanie wspomnianego personelu WPR SPZOZ w Lublinie jako prawidłowe?

Powyższe pytania zadaliśmy Alicji Ciechan, zastępcy dyrektora ds. leczenia WPR w Lublinie.

Pogotowie: Nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala

Odpowiedź przysłało nam po tygodniu. Zapewniono nas, że przeprowadzono postępowanie wyjaśniające obejmujące analizę posiadanej dokumentacji medycznej, tj. Kart Medycznych Czynności Ratunkowych oraz pisemnych wyjaśnień złożonych przez członków zespołów ratownictwa medycznego realizujących wyjazdy do pacjentki w podanych wyżej terminach.

Odnosnie interwencji z 12 września:

- Stan pacjentki nie odbiegał od tego, w jakim znajdowała się w dniu poprzednim. Podano lek przeciwgorączkowy, poinstruowano opiekuna pacjentki w zakresie pielęgnacji, zalecono kontrolę przebiegu leczenia przez lekarza POZ (podstawowa opieka zdrowotna, np. lokalna przychodnia - przyp. red.). Ponadto zalecono ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia. W wyjaśnieniu złożonym przez kierownika zespołu wynika, że opiekun pacjentki (Antoni Matejczuk, brat kobiety - przyp.red.) oczekiwał pomocy doraźnej, a nie transportu do szpitala - czytamy w przesłanym nam dokumencie, podpisanym przez Alicję Ciechan.

- Z uwagi na utrzymującą się gorączkę zastosowano lek przeciwgorączkowy, zalecono kontakt z lekarzem POZ, a w przypadku pogorszenia stanu zdrowia ponowne wezwanie zespołu ratownictwa medycznego. Postępowanie zostało uzgodnione z opiekunem pacjentki - to już relacja z interwencji z 13 września.

Wieczorem 15 września Halina Matejczuk trafiła do szpitala po przewiezieniu zamówionym transportem medycznym. Była już w ciężkim stanie. Jak przedstawiciele pogotowia ratunkowego tłumaczą brak przewiezienia pacjentki do szpitala tego dnia?

- Zespół zgodnie z procedu-

ROZMOWA Z DYSPOZYTOREM

Zdaniem Antoniego Matejczuka, 15 września dyspozytor numeru alarmowego prowadził z nim rozmowę w sposób niestosowny. - Zagroził mi, że zostanę ukarany mandatem za zbyt częste wzywanie karetki. Rzucił słuchawką, nie informując mnie nawet, czy w ogóle karetka zostanie przysłana - relacjonuje nasz rozmówca. Z pytaniem o tę sprawę zwróciliśmy się do wojewody lubelskiego, który nadzoruje dyspozytorów numerów alarmowych w naszym województwie. Czekamy na odpowiedź, już ponad tydzień...

rami ocenił stan zdrowia pacjentki, który nie odbiegał od poprzednich ocen. Doraźnie zastosowano lek przeciwgorączkowy. W trakcie rozmowy z opiekunem pacjentki omówiono możliwość transportu pacjentki do Izby Przyjęć szpitala przez zespół. Opiekun zasugerował, że w jego ocenie korzystniejsze będzie ponowne wezwanie lekarza poz, który zna pacjentkę, oceni jej stan zdrowia oraz podejmie decyzję o dalszym leczeniu lub skierowaniu do szpitala. Opiekun pacjentki został poinformowany o możliwości ponownego wezwania zespołu ratownictwa medycznego w przypadku pogorszenia stanu zdrowia - czytamy w odpowiedzi od WPR w Lublinie.

- Z analizy dokumentacji medycznej oraz wyjaśnień złożonych przez członków zespołów wynika, że nie odmawiano udzielenia pomocy pacjentce czy transportu do szpitala ani nie negowano potrzeby dalszej diagnostyki i nie wykluczano możliwości hospitalizacji. Nie stwierdzano także stanu nagłego zagrożenia zdrowotnego wymagającego natychmiastowego transportu do szpitala. Biorąc pod uwagę ocenianą stan pacjentki, która była przewlekłe chora, wymagająca stałej opieki, z utrudnionym kontaktem i znajdowała się pod opieką lekarza POZ, wybierano, po konsultacji z opiekunem, rozwiązania adekwatne do zastanej sytuacji - podsumowuje Alicja Ciechan.

„Jak my jesteśmy traktowani?”

Antoni Matejczuk twierdzi, że tłumaczenia pogotowia mijają się z prawdą.

- Ja oczekiwałem 12 września pomocy doraźnej dla siostry?! Przecież oni mi mówili sami, że jak ją zabiorą do szpitala, to i tak ją z powro-

tem przywiozą... 15 września ja miałem sugerować, że „korzystniejsze będzie wezwanie lekarza rodzinnego”?! To po co miałbym dzwonić po karetkę w takiej sytuacji?! Ja nie jestem medykiem, to oni powinni ocenić i podjąć decyzję. Nie chcieli zabrać siostry do szpitala, to zadzwoniłem po lekarza rodzinnego, żeby dał skierowanie. Jeszcze się z nim minęli na podwórku. Nawet nie poczekali chwili. A lekarz od razu stwierdził, że tu jest najprawdopodobniej sepsa - komentuje zbulwersowany Antoni Matejczuk.

Podkreśla, że nie oczekiwał cudu, ale liczył, że schorowana siostra trafi pod profesjonalną opiekę medyczną, która zapewni jej przynajmniej ulgę w tym krytycznym okresie. Tymczasem skończyło się duszeniem się i sepsą...

- Ona już z trudem oddychała, ratownicy to widzieli. Siostra wiele w tych ostatnich dniach wycierpiała. Bardzo mi jej szkoda. A można było jej chociaż w tym ulżyć. Może dostałaby tlenu w szpitalu i to by choć częściowo pomogło? Może jeszcze by trochę pożyła? To jest historia bezbronny człowieka. Jak my jesteśmy traktowani? Jest co raz gorzej. Brakuje w ludziach człowieczeństwa - mówi pogrążony w żałobie 71-latek.

- Chcę to nagłośnić, żeby to była przestroga. Niedawno przecież starszy człowiek umarł, gdy go odesłali z Lubartowa do Parczewa. Wiem, że tak się dzieje nie tylko u nas - dodaje Antoni Matejczuk.

I zaznacza, że rozważa złożenie zawiadomienia do prokuratury.

Halina Matejczuk została pochowana 20 września na cmentarzu w Brzeźnicy Bychawskiej.

Dominik Smagała

Lekarz ma zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiazki

Dwa razy odsyłali go z SOR-u, skończyło się sepsą i endoprotezą. Sąd umorzył sprawę lekarza

LUBLIN: Dla pokrzywdzonego mężczyzny rozcięcie ręki piłą skończyło się dramatyczną walką z sepsą i operacjami nogi. Lekarz z SOR-u stanął przed sądem za narażenie pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kary jednak mu nie wymierzono.

Uraz, szwy, wysypka. A potem ból w pachwinie

Zaczęło się od stosunkowo niepozornego urazu. W czerwcu 2019 roku, wykonując prace w swoim gospodarstwie, pokrzywdzony rozciął kciuka prawej ręki ostrzem piły tarczowej. Ranę opatrzyli mu medycy z izby przyjęć szpitala w Bełżycach, założono siedem szwów.

W kolejnych tygodniach rana goiła się prawidłowo, jednak około miesiąca po zdarzeniu na ciele mężczyzny pojawiła się wysypka. Z tym poszkodowany trafił na oddział alergologii i chorób płuc Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Po kilku dniach i zastosowaniu leczenia wysypka ustąpiła.

Nie był to jednak koniec problemów tego pacjenta. Za dwa tygodnie zaczął mu dokuczać niezwykle intensywny ból w pachwinie, z czym zgłosił się na szpitalny oddział ratunkowy lecznicy przy al. Kraśnickiej. Po przeprowadzeniu kilku badań, m.in. RTG i konsultacji neurologicznej i ortopedycznej, wypisano go do domu.

Pomimo tego, że analiza badania krwi wskazywała m.in. na znacznie przekroczone parametry CRP, sugerujące stan zapalny. Dzień później mężczyzna wrócił na SOR przy Kraśnickiej, tym razem przewieziony karetką. I tym razem szybko go wypisano, po wykonaniu badań tomograficznych kręgosłupa.

Sepsa, operacja, endoproteza

Nie znajdując skutecznej pomocy na SOR-ze, pokrzywdzony umówił się na prywatną wizytę lekarską. Dostał



Leszek S. stanął przed sądem za narażenie pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Kary jednak mu nie wymierzono.

pilne skierowanie na oddział internistyczny Szpitala Jana Bożego w Lublinie. Tam zdiagnozowano u niego sepsę, wywołaną przez gronkowce stawu biodrowego lewego z zajęciem szpiku kości udowej. Po ustabilizowaniu jego stanu, poprzez m.in. antybiotyki, przeniesiono go na Oddział Zapaleń Kości Kliniki Ortopedii CMKP w Otwocku. Mężczyzna przeszedł poważną operację - usunięto mu fragment kości udowej, a kilka miesięcy później wstawiono mu endoprotezę.

Biegli: lekarz działał nieprawidłowo

Pokrzywdzony mężczyzna złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z tym, jak został potraktowany na SOR-ze szpitala przy al. Kraśnickiej.

Biegli z zakresu medycyny ocenili jako nieprawidłowe działanie lekarza z SOR-u - obecnie 60-letniego Leszka S. Według specjalistów w tym przypadku, szczególnie po wynikach badań krwi, należało zlecić kolejne badania i zastosować leczenie antybiotykami, co przeciwdziałałoby zakażeniu i stworzyłoby szanse na jego zwalczenie. Zamiast tego zakażenie rozwijało się w sposób niepokojący.

Śledczy wskazali, że pokrzywdzonego narażono na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Lekarz Leszek S. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Wyjaśniał, że wyniki badań pacjenta nie wskazywały jednoznacznie na zakażenie.

Uznany za winnego. Ale postępowanie umorzono

Sprawę rozstrzygał Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Proces trwał dwa lata. W środę, 30 września, ogłoszono decyzję sądu. Oskarżonego uznano za winnego narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

- Nie przeprowadził diagnostyki i leczenia adekwatnego do stanu zdrowia pacjenta. Zaniechał poszerzenia diagnostyki w kierunku zakażenia oraz zaniechał antybiotykoterapii, czym spowodował przeniesienie pacjenta będącego w stanie niebezpiecznym w stan bardziej niebezpieczny, skutkujący rozwijaniem się zakażenia w sposób niepokojący - potwierdziła sędzia Danuta Zarek-Ligęza.

Postępowanie karne przeciwko Leszkowi S. zostało jednak warunkowo umorzone na rok tytułem próby. Oskarżony ma jedynie zapłacić pokrzywdzonemu 8 tys. zł nawiazki i zapłacić 17,5 tys. zł tytułem kosztów sądowych, wynikających przede wszystkim z konieczności wywołania kilku opinii biegłych.

- Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony popełnił czyn. Ale jest to czyn nieumyślny - podkreśliła sędzia Danuta Zarek-Ligęza. - Orzeczona nawiazka nie wyczerpuje roszczeń pokrzywdzonego, który może domagać się w postępowaniu cywilnym wszelkich zadośćuczynień - dodała.

Pod uwagę wzięto m.in. dobrą opinię środowiskową Leszka S. oraz jego dotychczasową niekaralność. Wyrok nie jest prawomocny, strony mogą złożyć od niego apelacje do Sądu Okręgowego w Lublinie.

Dominik Smagała

Gorąco na sesji Rady Powiatu Puławskiego. Starosta gani prezydenta Maja za krytykę alertów i pyta radnych PiS, gdzie są schrony

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie robimy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę - grzmiała na sesji Teresa Gutowska, starosta puławski. To reakcja na pytania radnych PiS, którzy dopytywali o instrukcje postępowania dla dyrektorów szkół w razie zagrożenia atakiem z powietrza.

Radni PiS pytają o instrukcje

Alerty RCB informujące o atakach powietrznych w Ukrainie i ewentualnym zagrożeniu na terytorium Polski to obecnie nasza codzienność. Temat ten zajął również sporą część wrześniowej sesji Rady Powiatu Puławskiego.

Dyskusja rozgorzała przy okazji punktu dotyczącego przygotowania szkół podległych powiatowi do nowego roku szkolnego. W tym kontekście radny Tomasz Szymajda (PiS) zapytał o przygotowanie placówek na wypadek tego typu zagrożenia.

- Czy Powiat Puławski przygotował jednolitą instrukcję w zakresie zachowań na wypadek różnego rodzaju zagrożeń, które pojawiają się ze strony

Do kwestii opinii w sprawie alertów RCB i ich wpływu na sytuację gospodarczą Lubelszczyzny i Podkarpacia, wygłoszonej przez prezydenta Puław, odniosła się także radna miejska. Dzień po jej publikacji na jego oficjalnym profilu w mediach społecznościowych, Ewa Wójcik złożyła interpelację, w której pyta na jakim podstawie, zweryfikowanej co do rzetelności Paweł Maj wygłosił swoją opinię, jest ciekawa źródeł tych informacji oraz czy wóldar Puław ma dostęp do informacji klauzlowanych

Grzegorz Buzafa, kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach
Społeczeństwo reaguje na te alarmy, jak reaguje, w większości bagatelizuje

wschodniej? - pytał radny PiS, który, jak potem się okazało, swoją wypowiedzią rozsierdził starostę Teresę Gutowską.

- Wczoraj było spotkanie z kierownikami jednostek w tej sprawie. Po tym spotkaniu do starostwa wpłynęły szczegółowe instrukcje z MSWiA, taki wzór instrukcji dla każdej placówki oświatowej, zostały one rozesłane. Ale trochę czasu musi upłynąć, zanim jednostki dostosują te instrukcje na własne potrzeby - tłumaczył Grzegorz Buzafa, kierownik Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Puławach.

Prezydent Maj i radni PiS „dostali po uszach”

O to, w jaki sposób komunikaty mają docierać do

osób starszych, które np. nie korzystają z telefonów komórkowych, pytał radny Janusz Wawerski. Z kolei radny Paweł Rafalski dociekał, dlaczego jedne budynki zostały przez służby wytypowane jako miejsca schronienia, a inne nie.

- Nie mogę uwierzyć w państwa pytania. Nie mogę uwierzyć, że radni Powiatu Puławskiego są tak nieświadomi zagrożenia. To państwo zostaliście wybrani na reprezentantów społeczeństwa. Państwo zadajecie pytania, na które odpowiedzi można w internecie znaleźć. To państwo powinniście edukować swoich wyborców, mieszkańców, swoje dzieci, dyrektorów szkół. Trochę wstyd, jak tego słucham - zareagowała starosta Teresa Gutowska, przypominając, że wojna w Ukrainie



Paweł Maj, prezydent Puław
Každy z nas, w tym prezydent miasta, ma prawo do własnych opinii - nie lekceważenia faktów. A fakty są takie, że dostajemy alerty nakazujące nam szukania bezpiecznego miejsca schronienia, czyli opuszczenia stanowiska nauki, pracy, miejsca rekreacji itp. w przypadku zagrożenia w sąsiednim kraju. Nie jesteśmy na wojnie! Służby muszą rozpoznać zagrożenie i reagować wtedy, kiedy jest atak na Polskę! Nie jak

dotychczas wywoływać wśród nas panikę, zamykać dzieci w piwnicach, w przypadku gdy żaden z dronów czy pocisków w tym czasie nie przekroczył granic naszego kraju! Nie zgodzę się na dyktowanie polityki poprzez zastraszanie, groźby, zubożenie, ograniczenia, destabilizację gospodarki czy presję psychiczną. Nie odnoszę się do wypowiedzi czy działań innych samorządowców, chociażby do podwyżki uposażenia Pani Starosty wprowadzonej nagle podczas trwania ostatniej sesji rady powiatu.

cisk, który nie doleciał z Rosji kiedyś i spadł na Ukrainę, dziś z powodzeniem może spaść w Polsce, w Puławach, na wasz dom, na nasze szkoły. Przez trzy lata nie da się nadrobić tego, co zaprzepaszczono w ciągu dziesięcioleci wstecz - mówiła.

Starosta: Edukacja na wagę złota

Starosta dziwiła się podejściu radnych PiS i mieszkańców.

- Dziwi mnie, że społeczeństwo tak reaguje, że mówi się, że alerty straszą dzieci. A gdzie jest edukacja naszych mężów, żon, dzieci, żeby wytłumaczyć im, że ten alert nie oznacza, że bomba spadnie ci na głowę, ale żeby być w gotowości, żeby uważać - mówiła, podkreślając w tej sytuacji wagę edukacji, po czym po raz kolejny zganiła prezydenta Puław za jego publiczne wypowiedzi.

- Nie mogę patrzeć na to i słuchać tego, kiedy gospodarz miasta mówi o tym, ale halo, dlaczego, po co to w ogóle, gdzie my mamy się chować, nic nie robimy, to nas tylko straszy, nasze dzieci przeżywają traumę. Rodzicu kochany, weź dziecko i wytłumacz mu, jaką mamy realną sytuację w kraju, a wtedy twoje dziecko będzie mądre i nie będzie się bało - podnosiła Teresa Gutowska.

Marta Pietroni



Teresa Gutowska, starosta puławski (do radnych PiS)
To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało?

rozpoczęła się w 2014 r.

- Odpowiedzcie sobie na pytanie, kto wtedy rządził w tym kraju i kto wtedy nie odpowiedział na budujące się wtedy zagrożenia dla naszego kraju - grzmiała i dodawała:

- To ja powinnam się państwa zapytać, dlaczego nie ma schronów, dlaczego nie ma miejsc ukrycia, planów schronienia? Dlaczego nikogo to nie interesowało? Powstały tylko alerty RCB.

Przy tej okazji dostało się także prezydentowi Pawłowi Majowi, który na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych odniósł się do alertów przysyłanych mieszkańcom, mówiąc o „polityce paniki”, podnosząc m.in. to, że wzbudzają nie-

pokój oraz wywierają negatywny wpływ na gospodarkę województwa lubelskiego i podkarpackiego. Choć Teresa Gutowska nie powiedziała wprost, kogo ma na myśli, niestety było się domyślić, że chodzi o wóldarza Puław.

- Bardzo zastanawiają mnie publiczne wypowiedzi wóldarza samorządowych, którzy mówią - nie straszcie nas tymi alertami, to tylko budzi niepokój, lęk. A może lepiej otrzymać alert i odpowiednio zareagować - grzmiała.

Zwracała uwagę na fakt, że wojna na razie toczy się poza naszymi granicami, ale to w każdej chwili może się zmienić.

- Technologia w zbrojeniu posuwa się bardzo szybko. Po-

Gmina Karczmiska: Strzelba, groźby i strzał w domu. 52-latek w areszcie

Awantura w jednym z domów na terenie gminy Karczmiska zakończyła się interwencją policji, zatrzymaniem 52-letniego mężczyzny i zabezpieczeniem broni. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał znęcać się nad swoją partnerką, a następnie grozić jej i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę myśliwską. W czasie szarpaniny padł strzał.



Policjanci zatrzymali 52-latka i zabezpieczyli broń. Według ustaleń śledczych mężczyzna miał grozić partnerce i jej synowi śmiercią, trzymając w ręku strzelbę

Do interwencji doszło w miniony czwartek. Dyżurny opolskiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące awantury mającej miejsce w domu w Karczmiskach. Z przekazanych informacji wynikało, że mężczyzna miał grozić swojej partnerce pozbawieniem życia.

Na miejsce natychmiast skierowano policjantów. Funkcjonariusze ustalili, że 52-latek wszczął awanturę i wszedł do domu partnerki, w którym przebywała ona wraz ze swoim pełnoletnim synem.

W ręku miał strzelbę myśliwską.

Według ustaleń policji mężczyzna groził kobiecie i jej

synowi pozbawieniem życia. Doszło również do szarpaniny między 52-latką a synem jego partnerki. W jej trakcie mężczyzna miał oddać strzał. Pocisk na szczęście nikogo nie zranił.

Policjanci zatrzymali 52-latka i przewieźli go do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Zabezpieczona została również broń.

Trzy zarzuty

Na podstawie zeznań pokrzywdzonej, świadków oraz zgromadzonego materiału dowodowego mężczyźnie przedstawiono trzy zarzuty.

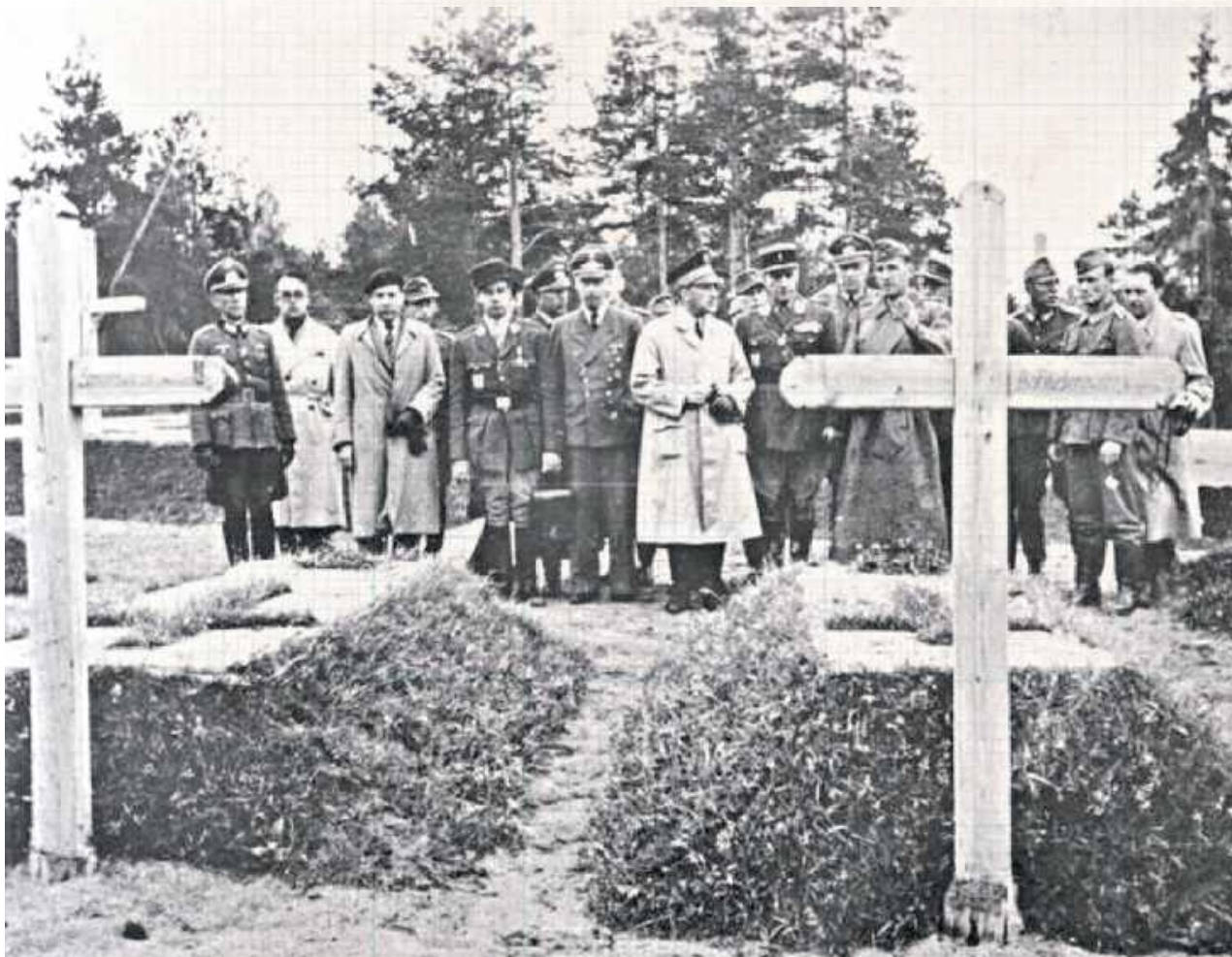
Dotyczą one znęcania się psychicznego i fizycznego nad partnerką, nielegalnego posiadania dwóch sztuk broni palnej - dubeltówki i karabinka pneumatycznego - oraz amunicji. 52-latek odpowie również za kierowanie gróźb karalnych przy użyciu broni wobec partnerki i jej syna.

Śledczy zarzucają mu także narażenie ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez spowodowanie wystrzału z nielegalnie posiadanej strzelby. Mężczyzna został aresztowany.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

Najmłodszy generał w katyńskich dołach i lubelska karta jego życia



Francusko-niemiecka delegacja nad grobami polskich generałów Mieczysława Smorawińskiego i Bohatyrewicza w Katyniu, 1943 rok



Kapitan Mieczysław Smorawiński między 1916 a 1917 rokiem



Uroczystości z udziałem gen. Mieczysława Smorawińskiego, 1929 rok

Druga wojna światowa Odcisnęła wiele krwawych śladów w dziejach Lublina i Polski. Trudno zliczyć wszystkie tragedie i ich ofiary. W przypadku jednej postaci symbolicznie łączy się dramat września 1939 r. z katyńskimi dołami śmierci, a to wszystko ze stolicą Lubelszczyzny w tle.

Przypomnimy najciekawsze fakty z życia najmłodszego wiekiem generała II RP, którego wybuch wojny zastał w Lublinie, a następne miesiące zaprowadziły do tragicznej śmierci w Katyniu. Był nim Mieczysław Smorawiński mający aleję swojego imienia w Lublinie i ulicę w sąsiednim Świdniku. Kim był? W jaki sposób tak młodo został generałem i co robił w Lublinie?

Niespokojna młodość syna Wielkopolski

Mieczysław Makary Smorawiński urodził się 25 grudnia 1893 roku w Kaliszu, natomiast wychował się i najmocniej związał z miejscowością Turek w Wielkopolsce. Jego ojciec Jan był właścicielem zakładu garbarskiego, a Mieczysław miał aż szóstkę rodzeństwa.

Dorastał w czasach zaborów, kiedy to Kalisz i Turek były częścią

Wielkopolski należąca do carskiej Rosji. Reszta tego regionu znajdowała się pod władzą pruską. Młody Smorawiński szybko związał się z działalnością niepodległościową, przez co w czasie matury w roku 1911 został aresztowany na sześć miesięcy za udział w bojkocie szkół rosyjskich.

Po pobycie w więzieniu nie odzyskał wolności, lecz został zesłany do Jekaterynowosławia, czyli dzisiejszego Dniepra na Ukrainie. Na ziemię polską powrócił jednak już w 1912 dzięki zwolnieniu z zesłania. We Lwowie zdał ostatecznie maturę i przystąpił do studiów, które przerwał wybuch I wojny światowej.

Walki z bolszewikami na Lubelszczyźnie

Po rozpoczęciu działań zbrojnych między zaborcami Smorawiński przedostał się do Krakowa, gdzie wstąpił do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego walczących po stronie Niemiec i Austro-Węgier. Przeszedł z legionistami szlak bojowy od Bukowiny po Gruzję, jednocześnie łącząc się na dobre z Piłsudskim i jego środowiskiem. Później walczył jeszcze w szeregach Polskiego Korpusu Posiłkowego oraz Polskiej Siły Zbrojnej, a po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku Mieczysław na ochotnika wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego.

Będąc już oficerem, brał przez następne lata udział w walkach najpierw z Ukraińcami, a następnie z bolszewikami. Właśnie wtedy po raz pierwszy bliżej zetknął się z Lubelszczyzną. Uczestniczył w słynnej bitwie pod Komarowem w okolicach Zamościa, która była kolejnym punktem przełomowym wojny po Bitwie Warszawskiej. W czasie walk na froncie został ciężko ranny, a za całość swoich zasług wojennych otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe, czyli krzyż Virtuti Militari.

Młody generał wierny marszałkowi

W okresie międzywojennym Mieczysław Smorawiński kontynuował karierę wojskową. W czasie przewrotu majowego w 1926 roku opowiedział się po stronie marszałka Piłsudskiego. Jednocześnie nie pozostał on biernym obserwatorem wydarzeń, lecz aktywnie się w nie włączył. 13 maja 1926 roku wyruszył z Kielca czele dowodzonych przez niego oddziałów 2. Dywizji Piechoty Legionów, aby udzielić wsparcia siłom Piłsudskiego walczącym w Warszawie z siłami rządowymi.

Choć Smorawiński przybył po zakończeniu walk, to jednak jego lojalność wobec marszałka została doceniona. W 1927 roku objął dowództwo 6. Dywizji Piechoty, a dokładnie 1 stycznia 1928 roku

prezydent Ignacy Mościcki awansował go na generała brygady. Tym samym Mieczysław Smorawiński stał się najmłodszym wiekiem generałem w ówczesnej Polsce.

Mieszkanie przy Placu Litewskim

W październiku 1934 roku losy generała Smorawińskiego na lata połączyły się z Lublinem. Został on wówczas mianowany dowódcą Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie. Terytorium Polski było wówczas podzielone na 10 takich okręgów korpusów, które były organami MSW pełniącymi funkcje administracyjno-gospodarcze, mobilizacyjne i garnizonowo-porządkowe. Smorawiński zamieszkał wówczas z rodziną w pałacu Lubomirskich przy Placu Litewskim. Do wojska należał również sąsiedni pałac Gubernialny.

Pałac w centrum Lublina stał się domem nie tylko dla generała, ale również dla jego żony Heleny Marii z Danielewiczów oraz dwójki dzieci: Marii i Jerzego. Smorawińscy oprócz życia zawodowego prowadzili w Lublinie i okolicach bogate życie towarzyskie. Wiadomo na przykład, że bywali w Struży pod Biskupicami Lubelskimi, w majątku Popławskich. Spokojny pobyt w Lublinie zakończył się po pięciu latach wybuchem II wojny światowej.

Tragiczne dni wrześniowe

1 września 1939 roku generał Smorawiński był na swoim stanowisku w Lublinie. Wykonując zadania spoczywające na dowódcy okręgu korpusu, zajmował się organizowaniem mobilizacji oddziałów na podległym mu obszarze oraz baz zaopatrzenia dla wojsk frontowych. Wraz z rodziną przeżył w Lublinie wielkie bombardowanie miasta 9 września 1939 r., pozostając w pałacu Lubomirskich.

Wojska niemieckie szybko jednak zbliżyły się do stolicy Lubelszczyzny, a już 13 września Niemcy przekroczyli linię Wisły na południe od Warszawy. Wobec tego 14 września regularne oddziały polskiego wojska otrzymały rozkaz opuszczenia Lublina. Rozkaz ten najpierw wypełnił generał Tadeusz Piskor, dowódca Armii Lublin, a następnie generał Smorawiński. Nie wiedział on wówczas, że do Lublina nigdy już nie wróci.

Niewola i śmierć

Po opuszczeniu Lublina generał znalazł się wraz ze swoimi oddziałami w Kowalu na Wołyniu. Wobec sowieckiej agresji 17 września podporządkował się rozkazowi marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego i polecił swoim wojskom nie podejmować walki z nowym najeźdźcą i doradzał przedostawanie się do Węgier lub Rumunii.

Sam podjął się rozmów z Sowie-

tami, którzy 20 września zatrzymali generała wraz z jego żołnierzami i wbrew prawu międzynarodowemu uznali za jeńców wojennych. Mieczysław Smorawiński stał się więźniem obozu NKWD w Kozielsku i podzielił los tysięcy swoich towarzyszy niedoli, kończąc życie w dołach śmierci w Katyniu. Data jego śmierci do najprawdopodobniej 9 kwietnia 1940.

Lubelszczyzna pamięta

Postać generała Mieczysława Smorawińskiego nie została zapomniana. Postać generała grana przez Jana Englerta w filmie „Katyń” Andrzeja Wajdy jest zapewne wzorowana na Smorawińskim, chociaż jego nazwisko nie pada. Również Lublin nie zapomniał o ostatnim mieszkańcu pałacu Lubomirskich, jak nazywany bywa generał. W mieście nad Bystrzycą znajduje się duża aleja jego imienia, a w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej wisi poświęcona mu tablica. Także sąsiedni Świdnik ma ulicę imienia Mieczysława Smorawińskiego.

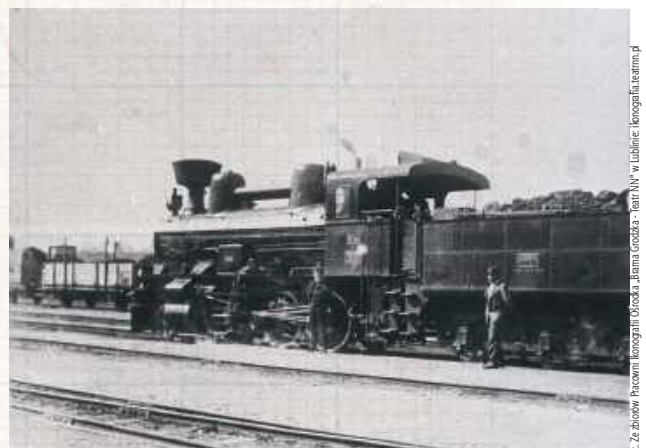
Warto zaznaczyć, że żona i dzieci generała przeżyły wojnę, a w roku 2010 w katastrofie smoleńskiej zginęła jego wnuczka Ewa Bąkowska. Zaledwie dzień przed śmiercią uczestniczyła w nadaniu imienia jej dziadka Technikum nr 2 w Kaliszu.

Kamil Dąbski
WSP

Tłumy z obawą oglądały kłęby czarnego dymu z wielkich maszyn



Dworzec Główny PKP, zdjęcie wykonane w latach 1954-1975



Lokomotywa na dworcu kolejowym w Lublinie, lata 30. XX wieku



Dworzec kolejowy w Lublinie 1930 rok

Kolej, zwana również żelazną, zmieniła świat, stając się jednym z filarów rewolucji przemysłowej XIX wieku. Na trasie tych wielkich zmian znalazł się również Lublin. Chociaż działo się to w złym dla Polski okresie zaborów, to jednak ten element spadku po zaborcach można uznać za pozytywny.

Dotarcie do Lublina kolei żelaznej skutkowało nie tylko wybudowaniem efektownego dworca. Nastąpiła zmiana charakteru miasta, a ówczesni Lublinianie przeżyli szok. Co zmieniło się w Lublinie wraz z nadejściem kolei? Zapraszamy do podróży w czasie.

Żelazne drogi w Królestwie Polskim

Linie kolejowe zaczęły łączyć miasta w I połowie XIX stulecia. Na obecnych ziemiach polskich kolej pojawiała się we Wrocławiu, a nieco później w Wielkopolsce.

Na terenie Królestwa Polskiego (którego częścią był Lublin), będącego z kolei częścią Imperium Rosyjskiego, kolej dotarła w roku 1845. Stało się to wraz z oddaniem do użytku

pierwszego odcinka Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

Z biegiem lat kolej rozwijała się coraz szybciej, stając się podstawą transportu na większych odległościach. Jednak ziemie Królestwa Polskiego pozostawały opóźnione, jeśli chodzi o tempo rozwoju w tej dziedzinie w stosunku do ziem polskich znajdujących się pod zaborem pruskim i austriackim. To wynikało z zapóźnienia całej Rosji.

Z tego powodu do Lublina, czyli jednego z najważniejszych miast Królestwa Polskiego, kolej, nazwana w Imperium Rosyjskim żelaznymi drogami, dotarła dopiero w latach 70. XIX wieku.

„Priwislinskaja”, czyli Nadwiślańska

Lublin znalazł się na trasie Kolei Nadwiślańskiej, czyli Priwislanskiej Żelaznej Drogi, jak to nazywano w dokumentach zaborców. Ta linia kolejowa biegła od Mławy, przez Warszawę, Lublin, Chełm do Kowla na Wołyniu, położonego wówczas na ziemiach bezpośrednio rosyjskich.

W założeniach carskich projektantów miała ona spełniać ważną rolę strategiczną również na wypadek wojny z państwami zachodnimi. Rosjanie traktowali bowiem Wisłę jako linię, na której planują zatrzymać ewentualną ofensywę na

zachodnią granicę imperium. Sama Warszawa była twierdzą carską, podobnie jak Modlin i Dęblin.

W tych planach Lublin miał stanowić ważny punkt koncentracji i przegrupowania wojsk, a w czasie pokoju węzeł transportowy dla płodów rolnych jadących z urodzajnej Lubelszczyzny i Chełmszczyzny w głąb Rosji. Z powodu swojego znaczenia Kolej Nadwiślańska miała więc połączenia z innymi ważnymi liniami kolejowymi, takimi jak Petersburska czy Wiedeńska.

Gdzie zbudować dworzec?

Kiedy zaczęto się projektowanie kolei do Lublina, pojawiła się oczywista kwestia - gdzie zbudować dworzec i którędy poprowadzić tor? Decyzja ta miała wpłynąć na całą przyszłość miasta.

Rozpatrywano dwa pomysły. Towarzystwo Budowy Lubelskiej Kolei proponowało poprowadzenie torów na obszarze Tatar i Ponikwody z dworcem na północnych przedmieściach, czyli od strony Lubartowa.

Drugi pomysł przedstawił Feliks Łódzia-Bieczyński, będący oficjalnym inżynierem władz carskich. Proponował linię przez grunty Wrotkowa, a sam budynek dworca zamierzał postawić od strony Brono-

wic.

Właśnie ten drugi pomysł uznano za bardziej dopasowany do realiów terenu i wprowadzono w życie. Budowa dworca w okolicy nazywanej Piaskami ruszyła w 1875 roku. Prowadzona była przez prywatne firmy Gwozdziowa i Żurawlwa, którzy sprowadzili do pracy około 200 robotników z odległej guberni kałuskiej.

Zgodnie z opisami z Gazety Lubelskiej mieli oni popisywać się swoją siłą oraz zręcznością przed zgromadzonymi gapiami. Do roku 1877 budynek dworca był gotowy. Zbudowany w charakterystycznym rosyjskim stylu „imperialnym” chwalono za zewnętrzną bryłę, ale krytykowano za małe wnętrze.

Przerażające żelazne bestie

Pierwsze próbne przejazdy pociągów przez Lublin ruszyły w sierpniu 1877 roku i stały się wielką sensacją dla Lublinian. Ówczesne gazety rozpisywały się o zdziwieniu i grozie, jaką budziły w ludziach wielkie żelazne bestie buchające czarnym dymem zakrywającym niebo.

Uroczyste otwarcie kolei w Lublinie nastąpiło 30 sierpnia 1877 roku przy dużym entuzjazmie mieszkańców. Jak pisała Gazeta Lubelska: - To największa arteria komunika-

cyjna, to droga ze wschodu na zachód, największy łącznik Morza Czarnego z Bałtykiem. W dziejach prowincji naszej otwarcie drogi żelaznej epokę stanowi.

Przepisy i prędkości bardzo niedzisiejsze

Jak więc, patrząc z perspektywy zwykłego podróżnego, wyglądało korzystanie z lubelskiej kolei? Sama prędkość jazdy może budzić zdziwienie. Do Warszawy jechało się bowiem około siedmiu godzin, w porównaniu do dzisiejszych niecałych dwóch.

Bilety na wycieczkę do Warszawy kosztowały odpowiednio: w III klasie - 2 ruble 4 kopiejki, w II - 3 ruble 67 kopiejek, w I - 4 ruble 89 kopiejek. Pociągi osobowe jeździły z prędkością 35 wiorst (37,3 kilometra na godzinę), a pociągi towarowe 30 wiorst (32 kilometra na godzinę). Ciekawie wyglądały też niektóre z przepisów obowiązujących pasażerów. Zacytujmy kilka z nich:

- Pijanych na żądanie pozostałych pasażerów wysadzają na pierwszej stacji, przed którą ich zauważono, bez zwrotu należności za resztę drogi, na którą bilet wykupili.

Następny odnosi się do tego, że odjazd następował po trzech kolejnych uderzeniach dzwonka:

- Pasażer, który by nie zajął miejsca przed trzecim uderzeniem dzwonka, nie może żądać zwrotu pieniędzy za bilet, z którego nie skorzystał.

Ostatni pokazuje, że już kiedyś dbano o podział na palących i niepalących:

- W wagonach i przedziałach przeznaczonych dla niepalących nie wolno palić tytoniu nawet przy ogólnym na to zgodzeniu się jadących.

Nowa epoka dla miasta

Uruchomienie kolei spowodowało prawdziwą zmianę cywilizacyjną w Lublinie. Na przykład postanowiono zastąpić oświetlenie naftowe ulic oświetleniem gazowym, dzięki czemu w mieście powstała gazownia. Kolej doprowadziła do zaniku poczty konnej przewożącej ludzi i towary.

Zbudowano i utwardzono również drogi w pobliżu dworca i te prowadzące do niego. W kolejnych latach sieć kolejowa biegnąca przez miasto zaczęła się rozrastać i oplatą kolejnej rejonu Lubelszczyzny. Pojawiły się połączenia Lublin-Rozwadów i Rejowiec-Rawa Ruska.

Kolej zmieniła więc historię Lublina, przedstawiając je na zupełnie nowe, nomen omen, tory.

Kamil Dąbski

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Plebania w Komarówce po remoncie. Zachowano historyczny charakter budynku

Zakończył się remont zabytkowego budynku dawnej plebanii przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej. Inwestycja została zrealizowana dzięki środkom pozyskanym przez Gminę Komarówka Podlaska z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład. To nie jedyny odratowany zabytek dzięki staraniom samorządu.

Wójt Ireneusz Demianiuk z satysfakcją poinformował, że zakończył się remont plebanii w Komarówce, ale również po odnowie są już obiekty w Brzezinach i Kolembrodach. Obiekty o dużym znaczeniu dla historii lokalnej społeczności zostały uratowane dzięki staraniom samorządu i wsparciu rządowych programów - najpierw „Polski Ład” - edycja na zabytki, a następnie po zmianie władzy kontynuacji przez nowy rząd.

Całkowicie odtworzono ganek

Dawna plebania jest częścią zabytkowego kompleksu znajdującego się w sąsiedztwie kościoła. Budynek powstał na początku XX wieku z inicjaty-



Fot. Beata Malczuk Zakres remontu plebanii obejmował m.in. odnowienie i odtworzenie stolarki okiennej oraz drzwiowej, wymianę parapetów, a także przywrócenie ganku wejściowego wraz ze schodami

wy ówczesnego proboszcza ks. Jana Rudnickiego. Przez lata był ważnym elementem historii parafii i miejscowej społeczności. Z czasem jego stan techniczny wymagał jednak

przeprowadzenia niezbędnych prac remontowych. Dzięki pozyskanym środkom możliwe było przeprowadzenie kompleksowych robót, których celem było zarówno zabezpieczenie obiektu,

jak i zachowanie jego historycznego charakteru. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 435 670,90 zł, przy czym 2 procent tej kwoty stanowił wkład własny parafii. Wykonawcę prac wyłoniono

w postępowaniu przeprowadzonym przez gminę. Została nim firma ELBUD Sebastian Eljaszuk. Zakres remontu obejmował m.in. odnowienie i odtworzenie stolarki okiennej oraz drzwiowej, wymianę parapetów, a także przywrócenie ganku wejściowego wraz ze schodami. Wykonano również prace przy kominach, odtworzono brakujące elementy detalu architektonicznego oraz naprawiono ozdobne gzymsy, które nadają budynkowi charakterystyczny wygląd. Odnowiona plebania jest kolejnym elementem zabytkowego kompleksu, który został zachowany i zagospodarowany z myślą o mieszkańcach. Wcześniej odrestaurowano m.in. organistówkę oraz dom ludowy. W pierwszym z tych obiektów działa Klub Seniora, natomiast w drugim funkcjonuje Izba Pamięci, przypominająca o historii Komarówki Podlaskiej i jej mieszkańcach. Zakończenie prac to ważny etap w ochronie lokalnego dziedzictwa. Dzięki wykorzystaniu środków zewnętrznych udało się przywrócić dawny wygląd kolejnego zabytkowego obiektu i jednocześnie stworzyć możliwość jego dalszego wykorzystania na potrzeby lokalnej społeczności.

Nie tylko plebania

Inwestycją były objęte w sumie trzy parafie: Najświętszego

Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej, pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Kolembrodach oraz pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Przegalinach Dużych.

Co wykonano:

- Kaplica cmentarna w Brzezinach: wykonanie izolacji przeciwwilgociowej, odtworzenie okien, renowacja drzwi zewnętrznych, a także odnowienie i uzupełnienie tynków i okładzin architektonicznych oraz malowanie.

- Ołtarz w kościele w Kolembrodach: wykonanie zabiegów technicznych związanych z zabezpieczeniem struktury i dekoracji, wykonanie zabiegów związanych z przywróceniem pierwotnej estetyki obiektu, uzupełnienie polichromii, wykonanie rekonstrukcji poślony bądź uzupełnienie złocień. Dodatkowo za oddzielną przyznaną pieniądze przez gminę odrestaurowano cudowny obraz MB.

- Kościół w Komarówce Podlaskiej: odnowienie i uzupełnienie okładzin podłogowych, renowacja i odtworzenie ławek oraz czyszczenie i częściowe malowanie ścian wewnątrz. Na te trzy zadania pozyskano ponad 900 tys. zł. Remont plebanii był kolejnym zadaniem w ramach tego programu.

Beata Malczuk

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 35)

Wzniesiony ku niebu

Na rozstaju dróg, w samym centrum Osowna w gminie Borki, wznosi się ku niebu metalowy krzyż – jeden z najmłodszych, a zarazem najbardziej wymownych symboli tej miejscowości. Choć powstał stosunkowo niedawno, zdążył już wpisać się w krajobraz wsi i codzienność jej mieszkańców, stając się miejscem modlitwy, refleksji i wyciszenia.

Krzyż został ufundowany i postawiony przez mieszkańców w 2014 roku. Wykonany w całości z metalu, wyróżnia się solidną konstrukcją i trwałością, a jego majestatyczna sylwetka przyciąga wzrok każdego, kto przejeżdża lub przechodzi przez centrum miejscowości. Umieszczona na nim figura Chrystusa zachwyca starannością wykonania oraz bogactwem detali, które



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca.

nadają całej kompozycji wyjątkowo przejmujący charakter.

Zbawiciel ukazany został w chwili męki. Jego ramiona są wyciągnięte na boki i ku górze, jakby obejmowały przestrzeń ponad wsią. Prawa noga pozostaje ugięta w kolanie, a stopy przybito jednym gwoździem – w układzie prawa na lewą.

Mimo cierpienia widocznego w postawie sylwetka Chrystusa zachowuje harmonię proporcji. Wyraźnie zaznaczona klatka piersiowa, smukła talia i głęboko wymodelowana rzeźba ciała świadczą o kunszcie wykonania figury. Na prawym boku widnieje duża rana, z której spływa krew. Opuszczona głowa, zwieńczona koroną cierniową, podkreśla dramat ofiary i cierpienia.

Nad postacią Chrystusa umieszczono Titulus Crucis – wstęgę z napisem „INRI”, a także łukowaty daszek, który stanowi charakterystyczne dopełnienie całej kompozycji. Uwagę przyciąga również niezwykle detale symboliczne. Ze skrzyżowania ramion krzyża rozchodzi się dwanaście wiązek promieni, przywodzących na myśl światłość, boską moc i duchową opiekę. W dolnej części monumentu znajduje się data jego powstania – 2014 R. – przypominająca o wspólnym wysiłku

mieszkańców, którzy doprowadzili do jego wzniesienia.

Miejsce to urzeka nie tylko swoją symboliką, ale także atmosferą. Krzyż otoczony jest metalowym płotkiem, a wokół niego rozrasta się bujna zieleń, tworząc spokojną, niemal kameralną przestrzeń. Prowadzi do niego estetyczna dróżka wyłożona kostką brukową, zachęcająca przechodniów do zatrzymania się choć na chwilę.

Dziś metalowy krzyż w sercu Osowna jest czymś więcej niż elementem religijnego krajobrazu. To ważny punkt orientacyjny miejscowości, a zarazem miejsce, w którym codzienny pośpiech ustępuje zadumie. W cieniu jego ramion mieszkańcy odnajdują przestrzeń do modlitwy i refleksji, a odwiedzający wieś mogą poczuć wyjątkowy spokój, który od lat towarzyszy przydrożnym znakom wiary wpisanym w polski krajobraz.

Robert Mazurek
RAD

Mocz, wybite szyby i obawy o bezpieczeństwo. Mieszkańcy Bulwarów mają dość tego miejsca

Za murem przy osiedlu Bulwary w Radzynie, w sąsiedztwie Pizzerii Królewska, powstało miejsce, które – jak alarmują nas mieszkańcy – zamiast służyć ludziom, przyciąga problemy. Mowa o załatwianiu potrzeb fizjologicznych, spożywaniu alkoholu, podejrzeniach dotyczących zażywania narkotyków, a nawet wybitych szybach w sąsiadującym garażu. Mieszkańcy twierdzą, że problem wielokrotnie był zgłaszany w Urzędzie Miasta. Magistrat zapowiada działania.

Miejsce znajduje się tuż przy jednej z tras, którymi przechodzą mieszkańcy i osoby odwiedzające Radzyn. W pobliżu znajduje się mural, który może być punktem zainteresowania osób spacerujących po mieście. Kilka metrów dalej, za budynkiem transformatorowni, sytuacja wygląda jednak zupełnie inaczej.

– Wycieczki chodzą przy murale, a tutaj ludzie załatwiają potrzeby i jest śmietnik – mówi mieszkaniak osiedla Bulwary, który zgłosił się do redakcji. Jak relacjonuje, problem szczególnie daje o sobie znać w cieplejszych miesiącach. – Latem śmierdzi moczem – twierdzi.

Według jego relacji miejsce ma być również wykorzystywane przez młodzież. Mieszkaniec mówi o osobach, które mają tam zażywać narkotyki, a także o spożywaniu alkoholu.

Zjawiając się na miejscu, sami ujrzeliśmy mężczyznę załatwiającego we wskazanym miejscu potrzebę fizjologiczną.

Wybijane szyby w garażu

Problem – jak przekonuje mieszkaniak – nie ogranicza się wyłącznie do nieporządku. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się garaż. Jak twierdzi, dochodziło tam również do niszczenia mienia. – Wybijają obok w garażu szyby – relacjonuje.



Tak wyglądał teren, gdy zjawiliśmy się na miejscu. Było pełno śmieci i butelek



Krawężnik nie dodawał temu miejscu walorów estetycznych...

Mieszkaniec zwraca uwagę, że trudno mówić o zwykłym problemie estetycznym. W jego ocenie miejsce stało się przestrzenią, w której po zmroku można spotkać osoby zachowujące się w sposób uciążliwy dla okolicznych mieszkańców.

Jednocześnie podkreśla, że nie chodzi mu o sam fakt powstania parkingu. Wręcz przeciwnie – jego zdaniem miejsca parkingowe były potrzebne. Problemem jest to, co dzieje się w przestrzeni znajdującej się za budynkiem transformatorowni.

Parking powstał, ale problem pozostał

W tym roku w miejscu wskazywanym przez mieszkańca wykonano prace związane z utworzeniem dodatkowych miejsc parkingowych. Z terenu wybrano ziemię przy użyciu koparki, a następnie wykonano nawierzchnię z tłuczni i ją zagęszczono. Jak wyjaśnia miasto, inwestycja nie została jeszcze zakończona.

Mieszkaniec twierdzi, że w sprawie problemów występujących w tym miejscu był już dwukrotnie w Urzędzie Miasta. Zwracał uwagę m.in. na kwestie porządku oraz bezpieczeństwa.

Zadzwoniliśmy w tej sprawie do Jakuba Jakubowskiego, który poinformował nas o tym, że przebywa na urlopie. O komentarz poprosiliśmy więc zastępcę burmistrza Radzyna Bożenę Lecyk.

– Ta inwestycja w postaci parkingu nie jest jeszcze zakończona. Widzimy problem związany z tym, co dzieje się w tym miejscu i będziemy podejmowali działania, żeby to uniemożliwić – mówi zastępca burmistrza.

Miasto rozważa dwa rozwiązania. Pierwszym ma

być zamontowanie zabezpieczenia, które uniemożliwi przechodzenie za budynek transformatorowni. Drugim – monitoring.

– Zamierzamy postawić tam rodzaj płotu, który uniemożliwi wejście za budynek transformatorowni, albo okamerować to miejsce i postawić tabliczkę z informacją, że obiekt jest monitorowany – zapowiada Bożena Lecyk.

Jak dodaje, w ostatnich dniach teren został uporządkowany.

„Parking został wykonany na wniosek mieszkańców”

Bożena Lecyk zaznacza, że miasto nie chce pozostawić sprawy bez reakcji. Jednocześnie wskazuje, że informacje o problemach w tym konkretnym miejscu wcześniej do niej nie docierały.

– Do mnie wcześniej te sygnały mieszkańców nie docierały, dopiero teraz, po zrobieniu tego parkingu, pojawiły się informacje o tym problemie. Parking został wykonany na wniosek mieszkańców, którzy przychodzili z problemem, że nie ma miejsc. Wygospodarowaliśmy dwa dodatkowe miejsca, ale wtedy nie usłyszałam ani słowa na temat tego, co się tam dzieje. To nie jest tak, że miasto umywa ręce – podkreśla.

Sam parking miał więc odpowiadać na konkretną potrzebę mieszkańców. Dopiero po wykonaniu prac miały pojawić się sygnały dotyczące zachowania osób korzystających z sąsiedniej przestrzeni.

W kwestii spożywania alkoholu i zakłócania porządku miasto wskazuje natomiast na rolę policji.

– Kwestia zakłócania porządku i spożywania alkoholu w tym miejscu powinna być zgłoszona przez mieszkań-



Obok znajduje się mural związany z radzyńską katownią. To zdecydowanie nie jest wizytówka miasta

ców na policję – mówi Bożena Lecyk.

To istotne, ponieważ samo uporządkowanie terenu czy zamontowanie bariery nie rozwiąże wszystkich problemów, jeżeli w miejscu nadal będzie dochodziło do zakłócania porządku publicznego.

Stare drzewo i usunięty krawężnik

Mieszkaniec zwrócił również uwagę na znajdujące się przy parkingu stare drzewo. Jego stan budzi obawy, a dodatkowo rosnące nad parkingiem drzewo powoduje problemy związane ze spadającymi gruszkami.

Miasto zapowiada ocenę jego stanu.

– Jeżeli chodzi o drzewo przy parkingu, jest ono stare i chyba nie nadaje się już do dalszego pozostawienia w tym miejscu. Mamy jednak osobę, która to oceni, i uporządkujemy ten temat. Myślę, że nastąpi to w najbliższym czasie – odpowiada zastępca burmistrza.

Osobną kwestią był krawężnik, który został częściowo usunięty podczas prac związanych z wygospodarowaniem dwóch nowych miejsc parkingowych.

– Jeżeli chodzi o krawężnik, został on obcięty w związku z pracami związanymi z wygospodarowaniem dwóch miejsc parkingowych. Został on dzisiaj usunięty – wyjaśnia Bożena Lecyk.

Sprawa miejsca za budynkiem transformatorowni pozostaje więc otwarta. Miasto zapowiada zabezpieczenie terenu albo objęcie go monitoringiem, a także uporządkowanie kwestii starego drzewa. Z kolei mieszkańcy oczekują przede wszystkim, że przestrzeń przestanie być miejscem, w którym – jak twierdzą – dochodzi do załatwiania potrzeb fizjologicznych, spożywania alkoholu i innych zachowań uciążliwych dla otoczenia.

Na razie pozostaje pytanie, czy planowane zabezpieczenia rzeczywiście rozwiążą problem. Samo postawienie płotu lub kamery może ograniczyć dostęp do tego miejsca, ale w przypadku potwierdzonych przypadków niszczenia mienia czy zakłócania porządku konieczna będzie również reakcja odpowiednich służb.



Bożena Lecyk, zastępca burmistrza

Miasto nie umywa rąk

Ta inwestycja w postaci parkingu nie jest jeszcze zakończona. Widzimy problem związany z tym, co dzieje się w tym miejscu i będziemy podejmowali działania, żeby to uniemożliwić. Zamierzamy postawić tam rodzaj płotu, który uniemożliwi wejście za budynek transformatorowni, albo okamerować to miejsce i postawić tabliczkę z informacją, że obiekt jest monitorowany. W ostatnich dniach teren został uporządkowany. Kwestia zakłócania porządku i spożywania alkoholu w tym miejscu powinna być zgłoszona przez mieszkańców na policję. Jeżeli chodzi o drzewo przy parkingu, jest ono stare i chyba nie nadaje się już do dalszego pozostawienia w tym miejscu. Mamy jednak osobę, która to oceni, i uporządkujemy ten temat. Myślę, że nastąpi to w najbliższym czasie. Do mnie wcześniej te sygnały mieszkańców nie docierały, dopiero teraz, po zrobieniu tego parkingu, pojawiły się informacje o tym problemie. Parking został wykonany na wniosek mieszkańców, którzy przychodzili z problemem, że nie ma miejsc. Wygospodarowaliśmy dwa dodatkowe miejsca, ale wtedy nie usłyszałam ani słowa na temat tego, co się tam dzieje. To nie jest tak, że miasto umywa ręce. Jeżeli chodzi o krawężnik, został on obcięty w związku z pracami związanymi z wygospodarowaniem dwóch miejsc parkingowych. Został on dzisiaj usunięty.

kb

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 9. KOLEJKI
ŁKS Łazy - Granica 1:2
Red Sielczyk - Orzeł 0:4
Grom - Orleńta II 4:0
Podlasie II - Lutnia 8:1
Huragan - Absolwent 9:1
Victoria - Unia K. 4:0
Az-Bud - Sokół 3:1
KS Drelów - Agrotex 1:6

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Grom Kąkolewnica	9	21	26:12
Podlasie II Biała Podł.	9	20	27:11
Agrotex Milanów	9	18	30:16
Huragan Między. Podł.	9	18	29:12
Orzeł Czerniemiki	8	18	24:14
Victoria Parczew	9	17	24:16
Red Sielczyk	9	16	19:20
Lutnia Piszczac	9	13	28:22
Granica Terespol	8	13	18:15
Az-Bud Komarówka Podł.	8	12	15:20
Orleńta II Łuków	9	12	20:27
ŁKS Łazy	8	10	18:15
KS Drelów	9	6	19:30
Absolwent Domaszewnica	9	6	16:39
Unia Krzywdą	9	3	9:32
Sokół Adamów	9	0	4:25

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 12:00): Lutnia - Huragan, (10.10., godz. 15:45): Unia K. - Az-Bud, (10.10., godz. 11:00): ŁKS Łazy - Red Sielczyk, (10.10., godz. 17:30): Orzeł - Grom, (11.10., godz. 15:00): Granica - Agrotex, Sokół - KS Drelów, (11.10., godz. 12:00): Absolwent - Victoria, (11.10., godz. 13:00): Orleńta II - Podlasie II.

mp

KLASA A

WYNIKI 8. KOLEJKI
Polesie - Lesovia 3:7
Dwernicki - Armaty 7:0
Tytan - Bizon 6:0
Olimpia O. Twierdza 1:1
Janowia - Olimpia J. 1:0
Kujawiak - Orleńta II 1:8
Dąb - LZS Dobryń 1:1
Niwa - pauza

TABELA KL. A

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Tytan Wisznice	8	19	42:9
Dwernicki Stoczek Łuk.	8	19	22:6
Janowia Janów Podł.	7	16	29:13
Lesovia Trzebiezów	7	16	23:8
Twierdza Kobylany	8	14	23:11
Orleńta II Radzyń Podł.	8	13	28:22
Olimpia Okrzeja	7	11	12:8
Niwa Łomazy	7	9	15:10
Armaty Stoczek Łuk.	7	9	16:28
Olimpia Jabłoń	8	8	18:15
LZS Dobryń	8	7	17:24
Bizon Jeleniec	7	6	9:33
Polesie Serokola	8	3	14:40
Kujawiak Stanin	7	0	3:54

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 11:00): Orleńta II - Dąb, Olimpia J. - Kujawiak, Twierdza - Janowia, (11.10., godz. 12:00): Armaty - Tytan, (11.10., godz. 13:00): Bizon - Olimpia O., Niwa - Polesie, (11.10., godz. 14:00): Lesovia - Dwernicki, LZS Dobryń - pauza.

mp

XV Bialskopodlaska Gala Piłkarska. Poznaliśmy najlepszych w regionie

Międzyrzec Podlaski był gospodarzem XV Bialsko-podlaskiej Gali Piłkarskiej. Podczas uroczystości podsumowano sezon 2025/2026 w rozgrywkach młodzieżowych i seniorskich prowadzonych przez bialski oddział LZPN oraz Lubelski Związek Piłki Nożnej. Wręczono także nagrody w najważniejszych kategoriach indywidualnych, nagrody specjalne oraz wyróżnienie dla Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia.

Gałę poprowadził legendarny dziennikarz sportowy Roman Laszuk. Wśród gości i osób wręczających wyróżnienia znaleźli się m.in. Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było podsumowanie zakończonego sezonu. Puchary dla zwycięzców poszczególnych rozgrywek oraz zespołów premiowanych awansem wręczali Tomasz Buraczewski i Witold Wójtowicz.

Młodzieżowe rozgrywki zakończone. Oto najlepsi

W młodzieżowych rozgrywkach rywalizowano w kilku kategoriach wiekowych. W Lidze Okręgowej Młodzików Młodszych w grupie I najlepsza okazała się Młodzieżówka Radzyń Podlaski, przed Lobosem Biała Podlaska i Gromem Kąkolewnica.

W grupie II triumfował Dwernicki Stoczek Łukowski. Kolejne miejsca zajęły Orleńta Łuków oraz Agere Sportivo Łuków.

W Lidze Okręgowej Młodzików Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęły Podlasie Biała Podlaska i KS Drelów. Na trzeciej pozycji sklasyfikowano Championa Biała Podlaska.

W grupie II zwyciężyła Lesovia Trzebiezów, przed AR-TIG Huta Dąbrowa i Olimpią Okrzeja.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Młodszych grupy II najlepsze okazały się Orleńta-Spomlek Radzyń Podlaski. Drugie miejsce zajął AMPlus Łuków, a trzecie Dwernicki Stoczek Łukowski.

W Lidze Okręgowej Trampkarzy Starszych grupy I triumfowała Olimpia Jabłoń, przed Podlasie Biała Podlaska i Jedyńką Terespol.

W Lidze Okręgowej Juniorów Starszych grupy I pierwsze miejsce zajęła RED Sielczyk Biała Podlaska, drugie MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, a trzecie Olimpia Jabłoń.

W grupie II najlepsze były Orleńta-Spomlek Radzyń Podlaski. Kolejne miejsca zajęły Sokół Adamów i Tur Turze Rogi.



Seniorzy z awansami

Podczas gali podsumowano również seniorskie rozgrywki prowadzone przez bialski oddział LZPN.

W Klasie B, grupie I, zwyciężyła Janowia Janów Podlaski, która wywalczyła jednocześnie awans do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Victoria II Parczew, a trzecie Perła Sławatycze.

W grupie II najlepsza była Lesovia Trzebiezów, również premiowana awansem do Klasy A. Drugie miejsce zajęła Wenus Oszczepalin, a trzecie Start Gózd.

W Klasie A grupie I triumfowała Granica Terespol, która awansowała do Klasy Okręgowej. Drugie miejsce zajął Dąb Dębowa Kłoda, a trzecie Tytan Wisznice.

W grupie II zwyciężyły Orleńta II Łuków, zapewniając sobie awans do Klasy Okręgowej. Na kolejnych miejscach uplasowały się Dwernicki Stoczek Łukowski i Olimpia Okrzeja.

W Klasie Okręgowej pierwsze miejsce zajęło Podlasie II Biała Podlaska. Drugie miejsce przypadło Victorii Parczew, a trzecie Lutni Piszczac.

Nagrody dla najlepszych

Podczas XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej poznaliśmy również laureatów najważniejszych kategorii indywidualnych. Decyzję podjęła kapituła w składzie: ks. Andrzej Biernat, Mateusz Kacik, Witold Wójtowicz oraz Roman Laszuk.

W kategorii „Nadzieja piłkarska” nominowanych zostało dwunastu młodych zawodników: Marcel Dobruk, Michał Grochowski, Patryk Kaliszek, Jakub Machnowski, Piotr Piróg, Kornel Porczyński, Igor Rudź, Adam Sacharuk, Emil Sosnowski, Szymon Twarowski, Szymon Woźniak oraz Łukasz Bryguła. Wszyscy nominowani zostali nagrodzeni jednakowo.

W kategorii „Trener” zwyciężył Maciej Oleksiuk (Podlasie Biała Podlaska). W gronie nominowanych znaleźli się również Jakub Dobosz, Rafał Jaworski, Arkadiusz Kot, Miłosz Storto, Patryk Szymala oraz Piotr Wałachowski.

Laureatem kategorii „Sędzia” został Adrian Jesionek. Wśród nominowanych byli także Arkadiusz Nestorowicz, Paweł Sit-

kowski i Krystian Wojda.

W kategorii „Działacz piłkarski” zwyciężył Krzysztof Grochowski (Orleńta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Rafał Grabiński, Anna Jakuszko, Beata Kielak, Jakub Kleszcz, Robert Tarkowski i Joanna Wójcik.

Laureatem kategorii „Samorząd” zostało Miasto Biała Podlaska. Wśród nominowanych znalazły się również: Miasto Janów Podlaski, Miasto Łuków, Miasto Międzyrzec Podlaski oraz gminy Adamów, Jabłoń, Komarówka Podlaska, Milanów i Wisznice.

Najlepsi zawodnicy poszczególnych klas

W Klasie B, grupie I, nagrodę dla najlepszego zawodnika otrzymał Jakub Zawistowski (Janowia Janów Podlaski). Pozostali nominowani to Karol Ochnik z Janowii oraz Szymon Prokopiuk z Perły Sławatycze.

W grupie II Klasę B reprezentowali wśród nominowanych Krystian Kłopotek i Mariusz Nurzyński z Lesovii Trzebiezów oraz Patryk Żeleźnik z Wenus Oszczepalin. Zwyciężył Mariusz Nurzyński (Lesovia Trzebiezów).

W Klasie A grupie I laureatem został Dawid Zasiuk (Granica Terespol). Nominowani byli również Radosław Daszczyk z Dębu Dębowa Kłoda oraz Michał Gromysz z Tytana Wisznice.

W grupie II zwyciężył Bartosz Grzywacz (Orleńta II Łuków). Wśród nominowanych znaleźli się także Krystian Pałdyna z Dwernickiego Stoczka Łukowski i Jakub Pawlak z Olimpią Okrzeja.

W Klasie Okręgowej najlepszym zawodnikiem został Marcin Sawczuk (Podlasie II Biała Podlaska). W gronie nominowanych byli także Michał Gryczuk z Victorii Parczew, Dawid Hawryluk z Lutni Piszczac oraz Dawid Wojtkowski z Podlasia II.

W IV lidze zwyciężył Marcel Obroślak (Orleńta-Spomlek Radzyń Podlaski). O wyróżnienie rywalizowali również Mateusz Ebert, Kamil Kasjaniuk, Patryk Ostapiuk, Karol Rycaj i Aleksander Żmuda.

W III lidze nagrodę otrzymał Maciej Orzechowski (Podlasie Biała Podlaska). Wśród nomi-

nowanych znaleźli się także Oskar Jeż i Dominik Maluga.

Nagrody specjalne dla zasłużonych dla piłki

Jednym z najbardziej uroczystych momentów gali było wręczenie Nagród Specjalnych XV Bialskopodlaskiej Gali Piłkarskiej. Otrzymali je Jerzy Petruczenko oraz Zbigniew Wasąg.

Jerzy Petruczenko od wielu dekad jest związany z regionalną piłką. Jako zawodnik reprezentował Huragan Międzyrzec Podlaski oraz Podlasie Biała Podlaska. W 1977 roku rozpoczął karierę sędziowską, którą zakończył w 2001 roku. Był również działaczem Podlasia, trenerem pierwszego zespołu oraz przewodniczącym Okręgowego Kolegium Sędziów. Przez wiele lat pełnił także funkcję obserwatora.

Zbigniew Wasąg został wyróżniony za działalność zawodniczą, trenerską i wychowawczą. Był zawodnikiem Huraganu Międzyrzec Podlaski, a po zakończeniu kariery pracował jako trener grup młodzieżowych i zespołu seniorskiego. Przez lata związany był także ze Szkołą Podstawową nr 2 w Międzyrzeczu Podlaskim, gdzie prowadził klasy sportowe. Jednym z jego wychowanków był Dominik Marczyk, reprezentant Polski.

Filip Szabaciuk Ambasadorem Południowego Podlasia

Gala była również okazją do uhonorowania zawodnika, który swoją karierę rozpoczął w regionie, a dziś występuje na szczeblu centralnym. Tytuł Piłkarskiego Ambasadora Południowego Podlasia otrzymał Filip Szabaciuk. Pochodzący z Drelowa zawodnik jest wychowankiem Huraganu Międzyrzec Podlaski. Jego pierwszym trenerem był Kamil Korniluk. Talent młodego obrońcy szybko został zauważony i już jako 14-latek Szabaciuk przeniósł się do TOP-54 Biała Podlaska.

Po trzech kolejnych sezonach zadebiutował w III-ligowym Podlasiu Biała Podlaska. W rundzie jesiennej 2020 roku rozegrał w jego barwach 18 spotkań, po czym trafił do pierwszoligowego Stomilu Olsztyn. Od sezonu 2024/25 reprezentował Górnika Łęczna, a obecnie jest zawodnikiem występującej w Betclic 1. Lidze Puszczy Niepołomice, z którą związał się dwuletnią umową. Na zapleczu ekstraklasy rozegrał dotychczas 61 spotkań. Nagrodę w jego imieniu odebrała mama Małgorzata Szabaciuk.

mp

IV LIGA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Orleńta Ł. - Lewart 1:3
Victoria - Orleńta R. 0:1
Janowianka - Avia II 0:3
Świdniczanica - Łada 2:3
Tur - Lublinianka 1:2
Tomasovia - Ruch 1:0
Bug - Górnik II 2:2
Granit - Powiślak 0:1

TABELA IV LIGI

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Łada Biłgoraj	9	24	25:11
Lublinianka Lublin	9	22	32:12
Lewart Lubartów	9	21	29:16
Powiślak Końskowola	9	20	34:22
Orleńta Radzyń Podł.	9	20	13:6
Avia II Świdnik	9	17	22:7
Granit Bychawa	9	13	12:10
Victoria Łukowa	9	12	10:10
Tomasovia Tom. Lub.	9	10	13:19
Janowianka Janów Lub.	9	8	16:21
Świdniczanica Świdnik	9	8	13:25
Bug Hanna	9	6	14:27
Ruch Ryki	9	6	14:22
Orleńta Łuków	9	6	9:31
Tur Milejów	9	5	14:18
Górnik II Łęczna	9	5	9:22

NASTĘPNA KOLEJKA (10.10., godz. 11:00): Avia II - Orleńta R., Górnik II - Orleńta Ł., Powiślak - Victoria, Lewart - Granit, Górnik II - Orleńta, Ruch - Bug, Lublinianka - Tomasovia, Łada - Tur, Janowianka - Świdniczanica.

KLASA B - gr. I

WYNIKI 4. KOLEJKI

Perła - Lutnia II 1:0
Az-Bud II - Wodnik 5:0
Dąb II - GLKS Rokitno 1:2

TABELA KL. B - gr. I

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
Az-Bud II Komarówka Podł.	4	10	14:2
Perła Sławatycze	4	9	10:4
Lutnia II Piszczac	4	7	8:5
Wodnik Siemień	4	4	6:14
GLKS Rokitno	4	4	5:7
Dąb II Dębowa Kłoda	4	0	2:13

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 15:00): GLKS Rokitno - Perła, Wodnik - Dąb II, Lutnia II - Az-Bud II.

KLASA B - gr. II

WYNIKI 7. KOLEJKI

Bór - Start 3:2
Bystrzyca - AR-TIG 1:2
Wóldom - Tur 1:6
Gręzovia - Unia 9:7
Bad Boys - Orleńta
Wenus - Orkan 3:0

TABELA KL. B - gr. II

Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
AR-TIG Huta Dąbrowa	7	19	31:14
Bór Dąbie	7	13	22:12
Unia Żabików	7	13	32:13
Tur Turze Rogi	6	13	21:15
Wenus Oszczepalin	7	13	20:10
Bad Boys Zastawie	6	12	20:7
Gręzovia Gręzówka	7	12	25:19
Orleńta Gołaszyn	5	9	14:17
Start Gózd	7	7	13:18
Orkan Wojcieszków	7	2	6:25
Bystrzyca Borki	7	1	7:17
Wóldom Wólka Dom.	7	1	6:50

NASTĘPNA KOLEJKA (11.10., godz. 12:00): Start - Orkan, Orleńta - Wenus, Bór - Bystrzyca, (11.10., godz. 14:00): AR-TIG - Wóldom, (11.10., godz. 15:00): Unia - Bad Boys, Tur - Gręzovia.

mp

BIA

Samorząd widzi przyszłe korzyści z obecności na mapie Światowego Dziedzictwa Kultury

Janów Podlaski wspiera Stadninę Koni w walce o wpis na listę UNESCO

Rada Miejska w Janowie Podlaskim po raz drugi zajęła się uchwałą w sprawie poparcia działań zmierzających do wpisania Stadniny Koni w Janowie Podlaskim na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Tym razem projekt trafił pod obrady w spokojniejszym terminie, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią.

Uchwała była już wpisana do porządku obrad czerwcowej sesji Rady Miejskiej. Ostatecznie jednak w ostatniej chwili została

z niego zdjęta. O takie rozwiązanie zwróciły się władze Stadniny Koni w Janowie Podlaskim, wskazując, że przygotowania związane z ewentualnym wpisem na listę UNESCO wymagają czasu i odpowiedniej uwagi. Procedura jest skomplikowana i wieloetapowa. Czerwiec był jednocześnie okresem intensywnych przygotowań do najważniejszych sierpniowych wydarzeń w stadninie – Dni Konia Arabskiego oraz aukcji Pride of Poland. Argumentowano więc, że sprawy związanej z UNESCO nie powinno się przeprowadzać „po łebkach”, w ferworze przygotowań do imprez, które co roku przyciągają do Janowa gości z kraju i zagranicy. Wówczas zapowiedziano, że rada powróci

do tematu, gdy sytuacja będzie spokojniejsza. Projekt ponownie znalazł się w porządku obrad i 29 września radni się nim zajęli. Uchwałę podjęto.

„Uchwała intencyjna, wyraża aprobatę”

Przed głosowaniem do znaczenia uchwały odniósł się burmistrz Janowa Podlaskiego Karol Michałowski. Podkreślał, że ma ona charakter intencyjny i przede wszystkim wyraża aprobatę dla działań zmierzających do wpisania stadniny na listę UNESCO. Jak tłumaczył radnym, znalezienie się na prestiżowej liście może mieć dla Janowa wymierne znaczenie. Wskazywał m.in. na możliwość uzyska-

nia w przyszłości dodatkowych środków i dotacji, ale także na efekt promocyjny samego wpisu. Mówił o potencjalnym zwiększeniu ruchu turystycznego i większym zainteresowaniu miejscowością oraz jej najważniejszym zabytkiem.

– To jest tak wspaniały zabytek, że zasługuje na taką rangę – przekonywał burmistrz.

Jednocześnie deklarował, że będzie robił wszystko, aby za poparciem wyrażonym w uchwale poszły również konkretne działania.

Samorząd wyraża wolę współpracy

Przyjęty dokument jest deklaracją stanowiska samorządu

i zapowiedzią współpracy przy staraniach o jego uzyskanie. Uchwała przypomina o ponadczasowym znaczeniu obiektu. Uznaje stadninę za dobro o wyjątkowej wartości historycznej, kulturowej i hodowlanej, będące istotnym elementem dziedzictwa narodowego oraz światowego. Samorząd deklaruje również wolę współpracy z właściwymi podmiotami, instytucjami kultury, środowiskiem naukowym oraz organizacjami społecznymi przy działaniach wspierających inicjatywę wpisu. W uzasadnieniu przypomniano, że stadnina została założona w 1817 roku i od ponad dwóch stuleci odgrywa znaczącą rolę w hodowli koni czystej krwi arabskiej oraz promocji Polski na arenie

międzynarodowej. Podkreślono także jej status pomnika historii pod nazwą „Janów Podlaski – stadnina koni”.

Co daje wpis?

Wpis na listę UNESCO oznacza, że dane miejsce zostaje uznane za posiadające wyjątkową uniwersalną wartość – czyli znaczenie wykraczające poza jeden kraj czy region. Wpis wiąże się też z obowiązkiem odpowiedniej ochrony i zachowania tych wartości. Może mieć również znaczenie promocyjne i turystyczne. Obiekty UNESCO są częścią światowej sieci miejsc dziedzictwa i często stają się bardziej rozpoznawalne wśród turystów.

Beata Malczuk

PIŁKA NOŻNA – BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Aż dziewięć goli w meczu Huraganu. KS Drzewce rozbity przez ekipę z Milanowa

Ostatnia kolejka spotkań przyniosła kibicom w regionie mnóstwo emocji i prawdziwy grad goli. Huragan urządził sobie ostre strzelanie na własnym obiekcie, z kolei KS Drelów został bezlitośnie wypunktowany przez LKS Agrotex Milanów na własnym boisku.

Huragan Międzyrzec Podlaski – Absolwent Domaszewnica 9:0

Niezwykłe jednostronny przebieg miało spotkanie, w którym Huragan podejmował Absolwent Domaszewnica. Rywalizacja toczyła się ostatecznie pod pełne dyktando gospodarzy, którzy gładko rozprawili się z rywalem. Prawdziwy strzelecki festiwal trwał przez całe spotkanie, a miejscowi z każdą upły-

wającą minutą w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń. Kolejne zadawane ciosy błyskawicznie podcinały skrzydła gościom. Głównym katem przyjezdnych okazał się znakomicie dysponowany Bartek Hanuszek, który skompletował hat-tricka. Ofensywna maszyna miejscowych nie miała litości – oprócz niego na listę strzelców wpisali się również Sviatoslav Ksenchyn, Anthony Souza, Michał Statkiewicz, Jacek Mielnik oraz Patryk

Sierociuk. Pokazny dorobek bramkowy Huraganu uzupełniło niefortunne trafienie samobójcze zawodnika z Domaszewnicy, co przypieczętowało absolutny pogrom.

KS Drelów – LKS Agrotex Milanów 1:6

Niezwykłe dynamiczny obrót przybrały wydarzenia na boisku w Szachach, gdzie w roli gospodarza KS Drelów podejmował LKS Agrotex Milanów.

Strzelanie w 43. minucie rozpoczął zawodnik gości, Sebastian Ostapiuk, po asyście Mateusza Sikory. Po przerwie defensywa gospodarzy przeżyła prawdziwy koszmar. Pomiędzy 51. a 64. minutą goście zadali aż cztery bolesne ciosy – wszystkie autorstwa fenomenalnego tego dnia Ostapiuka, który trafił do siatki niemal seryjnie (przy jego golach asystowali kolejno Alan Kołtuniewicz, Grzegorz Roma-

niuk i Bartosz Pawlak), podwyższając na 0:5. Reakcją na ten strzelecki koncert była honorowa bramka dla KS Drelów, którą w 82. minucie zdobył Sebastian Szczepaniuk. W końcówce spotkania goście z Milanowa w pełni kontrolowali przebieg wydarzeń, a kropkę nad „i” w 90. minucie postawił Szymon Stadnik, wykorzystując podanie Krystiana Pawliny i ustalając ostateczny wynik na 1:6.

Kamil Pulik

IV liga: Victoria Łukowa/Chmielek – Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 0:1 (0:1). Ósmy mecz bez porażki

Najlepsza obrona, ale przydałoby się coś strzelić...

Za drużyną biało-zielonych najdalszy wyjazd w sezonie. Orleń były blisko zremisowania kolejnego meczu, w którym miały mnóstwo doskonałych sytuacji strzeleckich. Na szczęście rywal strzelił samobója. Może za tydzień uda się lepiej ustawić celowniki...

Pierwsza w dziejach klubów konfrontacja odbyła się na ładnym, kameralnym stadionie, posiadającym wygodne, zadaszone trybuny, przy najlepszej możliwej do wymarzenia pogodzie do gry w piłkę. Samo widowisko też było interesujące i to głównie za sprawą gości. Od pierwszej mi-

nuty wyraźnie przeważali i szybko przełożyło się to na wynik: w 10. minucie po ładnej akcji Dominika Rycaja na prawym skrzydle w dogodnej sytuacji znalazł się Krzysztof Cudowski, ale jego strzał z najbliższej odległości trafił w poprzeczkę. Na szczęście napastnika piłka trafiła w nogi wracającego obrońcy i wpadła do bramki. W kolejnych minutach przyjezdni mieli całe mnóstwo dogodnych sytuacji, które śmiało można uznać za stuprocentowe: od połowy boiska z piłką nieatakowany samotnie do bramkarza biegł Cudowski, w sytuacji sam na sam był też Karol Warda, Marcel Obroślak trafił z bliska w słupek, kiedy golkeeper leżał już na ziemi, swoje szanse mieli obaj bracia Rycajowie - a to tylko część wyliczanki. W większości tych

Na szczególne wyróżnienie zasługuje zorganizowana kilkunastoosobowa grupa kibiców Orleń, która, żeby wspierać swoją drużynę, musiała przejechać niemal 200 kilometrów

sytuacji swoją klasę potwierdził rutynowany bramkarz Krzysztof Żukowski. Z kolei jego vis-a-vis, młodzieńki Dawid Kłos tylko raz, w samej końcówce meczu miał okazję się wykazać. Na jego i kolegów szczęście stare piłkarskie powiedzenie o mszczących się zmarnowanych okazjach tym razem się nie potwierdziło.

W sobotę rano w Świdniku

Za tydzień Orleń znowu zagrają na wyjeździe. W sobotę o 11 podejmą je rezerwy Avii

Świdnik. Rywal miał znakomity początek sezonu, wygrał pierwsze cztery mecze, ale potem silnik się zatarł i cztery kolejne mecze były bez zwycięstwa - dopiero w sobotę udało się wygrać w Janowie Lubelskim. W jakiej dyspozycji będą tym razem - trudno zgadnąć, w drużynach rezerw drużyn ze stopnia centralnego zawsze dużo zależy od tego, co dzieje się w „jedynce”.

Do składu Orleń wróci już zapewne Klim Morenkov, który kończy odbywanie kary za czerwoną kartkę z meczu z Orleńkami Łuków. Do pełnej dyspozycji

zdaje się wracać już też Danił Dudolad, choć i tak sytuacja kadrowa nie jest najciekawsza i trener Artur Bożyk nie ma zbyt szerokiego pola manewru ze zmianami w trakcie meczu.

Ale jak się odblokują...

Orleń mają na razie najlepszą defensywę w lidze, w dziewięciu meczach straciły tylko sześć goli. Problemem jest za to skuteczność: gdyby była po prostu słaba to podopieczni trenera Bożyka byłiby najpewniej współliderem razem z Ładą Biłgoraj. A jest dramatycznie słaba. Oczywiście w którymś momencie, ścigający się na bramki w ubiegłym sezonie, Cudowski z Obroślakiem się odblokują i któryś z ligowych bramkarzy będzie miał w związku z tym kiepskie popołudnie,

ale po drodze można stracić sporo potrzebnych punktów... Im szybciej to zrobią, tym lepiej.

Victoria Łukowa/Chmielek - Orleń Spomlek Radzyń Podlaski 0:1 (0:1)

gol: samobójczy Murzac 10.
Orleń: Kłos - Grochowski (56 Dudolad), Miszt, Sawczuk, Kaczyński, Obroślak, Siudaj, Warda, K. Rycaj (79 Korolczuk), D. Rycaj, Cudowski (87 Podlipny)
żółte kartki w Orleń: Siudaj, D. Rycaj, Kaczyński, K. Rycaj, Dudolad.

Zbigniew Smółko

Paulina Żurawska z Pucharem Świata. Cała dziewiątka wojowników wraca z Hiszpanii z medalami

Piętnaście krążków w najważniejszej imprezie roku

Język hiszpański sam w sobie jest ładny, ale w uszach kibiców sportu z Radzyna Podlaskiego nazwa miejscowości „Benidorm” będzie od ubiegłego tygodnia brzmiała szczególnie pięknie. Wychowankowie Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-do, wracając stamtąd, będą musieli się pewnie na lotnisku tłumaczyć: jedno złoto, pięć srebber, dziewięć brązowych medali. Wspaniały nadbagaż!

Rozgrywany w Hiszpanii Puchar Świata w taekwon-do przyciągnął na start 2700 zawodników z 57 krajów. Wśród reprezentantów Polski była dziewięciosobowa grupa wo-



Znakomity rezultat nie jest przypadkiem, ale wynikiem wieloletniej pracy. Pod okiem trenerów RSCT przygodę zaczynają kilkuletnie brzdące (Tygryski), potem potwierdzają swoje umiejętności w kolejnych kategoriach wiekowych. Trudno ocenić czego bardziej Łukaszowi Ciężkiemu i spółce gratulować: piętnastu medali czy ćwierci tysiąca trenujących dzieciaków

jowników z RSCT z trenerem Łukaszem Ciężkim na czele.

W niedzielę ekipa przyleciała do Benidorm, w poniedziałek zawodnicy stanęli na wadze, żeby

sprawdzić, czy mieszczą się w odpowiednich kategoriach (mieścili się...) i już we wtorek włączyli się do walki o medale. Pierwszy cieszył się Sebastian Prokopiuk,

który zdobył brązowy medal w indywidualnych układach stopni mistrzowskich. Dzień później Paweł Burczaniuk zdobywa brązowy medal w indywidualnych

walkach do 60 kg. Czwartek był w blasku złota: Paulina Żurawska wygrała finałową walkę w kategorii powyżej 60 kg. Ostatniego dnia rywalizacji zaś Łukasz Ciężki nie

nadażał z przekazywaniem dobrych wiadomości. Paulina dorzuciła brąz w indywidualnych technikach specjalnych, chwilę potem trzecie miejsce w drużynówce w układach zajęli Radek Prokopiuk, Piotr Olejniczak i Konrad Trosiński. Maria Piekutowska wraz z drużyną dorzuciła srebrny medal Pucharu Świata w drużynowych układach pre-junierek. Bliższe kolejnego złota była Paulina Żurawska, która wraz z Urszulą Domańską reprezentowały Polskę w walkach drużynowych, ale ostatecznie przegrały finał. Podobny los spotkał Piotra Olejniczaka i Konrada Trosińskiego w drużynowych walkach juniorów. Patryk Sikorski i Sebastian Prokopiuk dorzucili brązowe medale w drużynowych układach pre-juniorów, Sebastian dorzucił też brąz w drużynowych walkach.

Rozmowa z trenerem w przyszłym tygodniu

Zbigniew Smółko

W SKRÓCIE

Szachy: Szymek Piątkowski wygrywa wszystko

W drugim turnieju cyklu Puchar Juniorów Lubelszczyzny rozegranym w Szkole Podstawowej Galileo w Lublinie uczestniczyło czternaścioro zawodniczek i zawodników Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. W najliczniej obsadzonej kategorii klas 0-IV (50 osób) zwyciężył Szymon Piątkowski, a 3. miejsce wywalczył Wiktor Ochnio. W klasyfikacji klas V-VIII szósty był Gabriel Wawrzosek. W klasyfikacji szkół średnich szóste miejsce zajął Bartosz Walaszek. Szymon Piątkowski wygrał też ósmy turniej Szachowej Ligi Młodych Mistrzów Instal Serwis w Lubartowie. Szymon zdobył 6,5 pkt z 7 partii i był pierwszy w grupie 28 szachistów. 11. miejsce zdobył Sebastian Bogucki, a 15. Mateusz Bogucki.

No jasne, że będzie Liga Siatkówki!!!

Jak co jesieni MOSiR - w tym roku z mocnym wsparciem Radzyńskiego Klubu Sportowego - organizuje zimowe rozgrywki siatkarskie. W tym roku będą dwie ligi. W Open zagra dziesięć drużyn (kto pierwszy, ten lepszy), maksymalnie 16 osób w drużynie, najpierw dwa razy każdy z każdym, a potem dla najlepszych sześciu runda finałowa. Ogólnie poważne

granie w oparciu o przepisy PZPS. W Lidze Relax liczba drużyn nieograniczona, na boisku muszą cały czas być co najmniej dwie dziewczyny. Grać nie mogą trzeciolicowcy i wyżej, system rozgrywek po ustaleniu liczby chętnych. Informacje u Szymona Bobera tel. 531 715 151 i Marka Topyły tel. 698 651 505, zapisy do 12 października u Marka.

Kalendarz piłkarski

IV liga

sobota godz. 11
Avia II Świdnik - Orleńskie Spółdzielni Radzyń Podlaski
klasa okręgowa
sobota godz. 15 (możliwa zmiana!)
Orzeł Czemierniki - Grom Kąkolewnica
sobota godz. 15.45
Unia Krzywda - AZ BUD Komarówka Podlaska
niedziela godz. 12
Absolwent Domaszewnica - Victoria Parczew

klasa A

niedziela godz. 11
Orleńskie II Radzyń Podlaski - Dąb Dębowa Kłoda
klasa B gr. I
niedziela godz. 15
Lutnia II Piszczac - AZ BUD II Komarówka Podlaska
klasa B gr. II
niedziela godz. 12
Bór Dąbie - Bystrzyca Borki
niedziela godz. 15
Unia Zabików - Bad Boys Zastawie

Zbigniew Smółko

Rekord frekwencji na rajdzie do Jabłonia



W Wohyniu kolarzy było zaledwie czterdziestu: do Radzyniaków dołączyli Wohyniacy z Roweraków i członkowie grupy Polesie z Przegalini. Ale w Milanowie czekało już ćwierć setki rowerzystów z Parczewa...

Z Radzyna wyruszyło ponad dwadzieścia osób, ale kolejne grupy dołączyły w Wohyniu i Milanowie. W tradycyjnym rajdzie upamiętniającym walki Września 1939 roku wzięło udział sześćdziesięciu pięciu rowerzystów, miłośników lokalnej historii.

Co roku Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz grupy rowerowe z całego powiatu razem wyruszają, żeby odwiedzić jakieś miejsca związane z wojną obronną 1939 roku, zwłaszcza szlakiem bojowym Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”, która pod wodzą generała Kleeberga jako ostatni regularny oddział Wojska Polskiego walczyła do wyczerpania amunicji pod Kockiem i Serokomlą. Tym razem celem był Jabłonia, gdzie Polacy w ostatnich dniach września rozbili wojska sowieckie. Po drodze były przystanki w Wohyniu i Milanowie, zapalenie zni-

cza na cmentarzu w Jabłoni, wizyta w muzeum Augusta Zamojskiego, obiad w szkole i powrót przez Rudno. Do tego świetna pogoda, doskonała atmosfera, mnóstwo wzajemnej życzliwości, kolorowe opowieści, możliwość spotkania dobrych przyjaciół - w tej sytuacji przejechanie ponad 80 kilometrów nie było żadnym wysiłkiem. Rekordu frekwencji w tym roku pewnie nie uda się pobić, ale zima krótka...

Seniorzy kręcą

W czwartek, 1 października ostatni w tym roku raz

na swój szlak wyruszyły „Rowerowe pokolenia” - impreza współorganizowana przez MOSiR i Klub Seniora PCK. Tym razem trasa nie była długa, ale wymagająca: mało asfaltu, dużo leśnych czy polnych drózek: las w Maryninie, Lichty, ujście Białki do Tyśmienicy i przez Paszki Duże do Zabiela. Można być pewnym, że ten format wycieczek na stałe wpisze się do sportowo-rekreacyjnego kalendarza powiatu.

Zbigniew Smółko

RAD



„Lot, który rozpoczął się tutaj, trwa do dziś” - XVI obchody Dnia Patrona w Woli Osowińskiej

Wola Osowińska po raz kolejny stała się sercem patriotycznych obchodów i żywej pamięci o polskich bohaterach. 25 września lokalna społeczność, uczniowie, wojsko oraz liczni zaproszeni goście zgromadzili się, by uczcić XVI rocznicę nadania Szkole Podstawowej imienia legendarnego dowódcy – pułkownika pilota Zdzisława Krasnodębskiego



Biało-czerwoną wiązanek kwiatów składa pod pomnikiem płk pil. Zdzisława Krasnodębskiego delegacja samorządu gminy Borki

Wyraz uznania dla wychowania młodego pokolenia

Oficjalna część obchodów kontynuowana była w hali sportowej. Gospodarze uroczystości – dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej Agnieszka Zajac oraz wójt gminy Borki Marcin Czyżak – serdecznie powitali przybyłych gości. Wójt odczytał okolicznościowy list wystosowany przez wicepremiera i ministra Obrony Narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza. W święcie szkoły uczestniczyło wielu przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych i oświatowych. Wśród przemawiających głos zabrali m.in.: gen. bryg. pil. dr inż. Waldemar Gołębiowski – dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wojskowego w Ministerstwie Obrony Narodowej, Sławomir Sosnowski – radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, reprezentujący europosła Krzysztofa Hetmana, Tadeusz Sławewski – reprezentujący wojewodę lubelskiego Krzysztofa Komorskiego, Ewelina Ziemiuk-Cupryn – reprezentująca poseł na Sejm RP Monikę Pawłowską, Piotr Mackiewicz – wicekurator Oświaty, Szczepan Niebrzegowski – starosta radzyński. W obchody włączyli się również przedstawiciele powiatu radzyńskiego, radni gminy Borki, sołtysi, dyrektorzy okolicznych jednostek oraz lokalne stowarzyszenia. Obecny był także płk Paweł



Niezwykle wzruszającym punktem programu był występ artystyczny uczniów, który przybliżył sylwetkę i drogowskazy życiowe płk. Krasnodębskiego

Orłowski – wychowanek szkoły w Woli Osowińskiej i rodak tutejszej ziemi, stanowiący żywy dowód na to, że lokalne korzenie mogą prowadzić do wielkiej służby Ojczyźnie.

Żywa lekcja patriotyzmu w czasach próby

Podczas wystąpień i prelekcji wielokrotnie podkreślano, jak ważna jest ciągłość pamięci historycznej w obliczu współczesnych wyzwań. Z ust prelegentów padły mocne i trafiające w serce słowa skierowane bezpośrednio do młodego pokolenia:

- Wasz bohater, mając 16 lat – niewiele więcej niż wy – poszedł na wojnę. Był wielkim człowiekiem i patriotą. Patrząc na to wszystko, my, dorośli, powinniśmy szczególnie teraz pokazywać dzieciom własnym przykładem, jak należy postępować. Jest to niezwykle ważne, gdy za naszą granicą trwa wojna, a nasi żołnierze chronią naszego domu i spokoju. Nie sztuką jest być bohaterem w teorii. Aby być oparciem dla młodych, pamiętajmy – i wy, uczniowie, również o tym pamiętajcie – że nie musicie dokonywać heroicznych czynów na co dzień. Wystarczy, że będziecie się uczyć historii, mówić po polsku, szanować własny kraj i dbać o pamięć tych, którzy za niego zginęli – podkreślał gen. bryg. pil. dr inż. Waldemar Gołębiowski.

Wskazano także na rolę tradycyjnych wartości w dobie powszechnej cyfryzacji:

- To wspaniałe, że tak pięknie potrafimy świętować dzień patrona, wielkiego bohatera płk. pilota Zdzisława Krasnodębskiego. Ale pamiętajmy, że tuż za ścianą mamy patrona szkoły rolniczej, Wincentego Witosa, w Borkach patronem szkoły jest Święty Jan Paweł II, a w Krasewie – Żołnierze Wyklęci. Jakże piękną lekcję historii i patriotyzmu można na tej podstawie przekazywać młodemu pokoleniu. Dzisiaj wszyscy zachwycamy się tym, jak bardzo potrzebna jest sztuczna inteligencja i nowe technologie. Ale technologia tego nie przekazuje – nie zastąpi żywych wartości oraz pamięci o naszych bohaterach. Wy dzisiaj macie ułatwione zadanie – wiedza i informacja są na wyciągnięcie ręki. Jednak serca i wrażliwość mamy dokładnie takie same jak nasi przodkowie. Nad cyfrowym światem i sztuczną inteligencją zawsze musi czuwać mądrość oraz potęga ludzkiego umysłu i ducha – kierował słowa do młodzieży Sławomir Sosnowski.

Święto całej społeczności

Po części oficjalnej gospodarze zaprosili wszystkich mieszkańców oraz gości do wspólnego świętowania. Uczestnicy mieli okazję zwiedzić Szkołę Pamięci poświęconą płk. Zdzisławowi Krasnodębskiemu, a także zapoznać się ze stoiskami promocyjno-edukacyjnymi służb mundurowych. Organizatorzy zadbał o gości i najmłodszych, przygotowując dla nich strefę zabaw z dmuchańcami, malowaniem twarzy i słodkimi przekąskami. Jak na prawdziwe wojskowe święto przystało, na wszystkich czekała także tradycyjna żołnierska grochówka. Za włączenie się w sprawy organizacyjne dziękował rodzicom i sponsorom Artur Firla, przewodniczący Rady Rodziców. XVI Dzień Patrona w Woli Osowińskiej po raz kolejny udowodnił, że tradycja i patriotyzm są tu wciąż żywe i przekazywane z pokolenia na pokolenie – z dumą, szacunkiem i mądrością.

„Angielski Przyszłości w Gminie Borki”

28 września w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego Marcin Czyżak, wójt gminy Borki odebrał umowę na realizację projektu opiewającego na ponad milion złotych. Gmina zajęła wysokie, 12. miejsce na liście projektów ocenionych z wyróżnieniem i wybranych do dofinansowania. - Jest to inwestycja w rozwój, wyrównywanie szans edukacyjnych oraz podnoszenie jakości nauczania języka angielskiego dla 430 uczniów ze wszystkich pięciu szkół podstawowych w gminie Borki – podkreśla wójt. Projekt będzie realizowany od września 2027 r. do czerwca 2029 r.

Co zyskają uczniowie ?

Nowoczesne warunki: Zajęcia będą odbywać się w nowych, nowoczesnych pracowniach językowych wyposażonych w specjalistyczne systemy audio/wideo i słuchawkowe. Umożliwi to nagrywanie wypowiedzi, odsłuchiwanie dynamiczną pracę w parach i małych grupach. Zajęcia dopasowane do potrzeb: Dodatkowe lekcje języka angielskiego zaplanowano z myślą o trzech grupach wiekowych: Klasy 1–3 Klasy 4–6 Klasy 7–8 Małe grupy i indywidualne podejście: Praca w kameralnych zespołach pozwoli na dostosowanie tempa nauki do możliwości uczniów. Dzięki diagnozie wstępnej zajęcia będą miały charakter zarówno wyrównawczy (dla



uczniów potrzebujących wsparcia), jak i rozwijający (dla szukających ambitniejszych wyzwań).

Projekt realizowany w ramach naboru nr FELU.10.01-IZ.00-001/26, Działania 10.1 Skuteczna edukacja (typ projektu 2), Priorytetu X Lepsza edukacja programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Finanse projektu:

Całkowita wartość: 1 009 000,00 zł
Dofinansowanie z EFS+: 857 650,00 zł
Dofinansowanie z Budżetu Państwa: 43 350,00 zł
Dofinansowanie ogółem: 901 000,00 zł
Wkład własny niefinansowy (udostępnienie sal): 108 000,00 zł.

Gmina Borki na najwyższym stopniu podium Pucharu Świata



Niezwykle wieści napłynęły z Hiszpanii. 1 października 14-letnia mieszkanka Tchórzewa, Paulina Żurawska, wywalczyła ZŁOTY MEDAL Pucharu Świata w walkach Taekwon-do w kategorii +60 kg!

- Trudno o wspanialszą promocję gminy Borki niż tak spektakularny sukces, będący owocem wieloletnich ciężkich treningów, dyscypliny i wielkiego poświęcenia. Cieszymy się, że jako Gmina mogliśmy wesprzeć naszą wybitną sportsmenkę. Sekundowaliśmy Paulinie z całego serca, dlatego z tym

większą radością patrzymy, jak spełnia swoje marzenia i staje na upragnionym, najwyższym stopniu podium – gratuluje naszej zawodniczce wójt Marcin Czyżak.

Paulino! Składamy Ci najszersze podziękowania za Twoją niezłomną postawę, godne i godne podziwu reprezentowanie naszej gminy oraz złoty medal, który napędza nas wszystkich ogromnym wzruszeniem i dumą. Gratulacje i słowa uznania kierujemy również do całego zespołu oraz trenera Łukasza Ciężkiego



z Radzyńskiego Sportowego Centrum Taekwon-Do. Dziękujemy za wykonaną pracę i trenerską pasję!

Już po raz 15. spotkali się pod skrzydłami aniołów

Dobro, życzliwość i troska o drugiego człowieka – wokół tych wartości po raz piętnasty spotkali się uczestnicy „Dni z Aniołami”. Tegoroczna uroczystość odbyła się 29 września w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Zofii Sękowskiej w Radzynie.

„Dni z Aniołami” na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Jubileuszowa, piętnasta edycja była okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale również do przypomnienia wartości, które od lat przyświecają tej inicjatywie.

Uczestnicy uroczystości wyruszyli z dziedzica SOSW i udali się pod zabytkową Kaplicę Aniołów Stróżów. To właśnie tam odbył się wykład poświęcony „Radzyńskim Aniołom”. Następnie odprawiona została Msza Święta, której przewodniczył proboszcz parafii św. Anny, ks. Edward Konarski.

W homilii duchowny mówił o aniołach jako symbolach dobra, łagodności i troski o drugiego człowieka. Przesłanie to szczególnie mocno wybrzmiało podczas wydarzenia, w którym każdego roku uczestniczą dzieci, młodzież, nauczyciele, wychowawcy, rodzice oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.



Uczestnicy uroczystości wyruszyli z dziedzica SOSW i udali się pod zabytkową Kaplicę Aniołów Stróżów. To właśnie tam odbył się wykład poświęcony „Radzyńskim Aniołom”. Następnie odprawiona została Msza Święta, której przewodniczył proboszcz parafii św. Anny, ks. Edward Konarski

„Pod skrzydłami anioła” – młodzi pokazali, czym jest dobro

Jednym z ważniejszych punktów spotkania było wręczenie nagród i dyplomów laureatom konkursów literackiego i plastycznego „Pod skrzydłami anioła”.

Do udziału w konkursach zaproszono dzieci i młodzież z przedszkoli oraz szkół powiatu radzyńskiego. Ich prace stały się okazją do pokazania, jak młodzi ludzie rozumieją takie wartości jak dobro, przyjaźń, opieka nad drugim człowiekiem czy pomaganie potrzebującym.



„Dni z Aniołami” na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Jubileuszowa, piętnasta edycja była okazją nie tylko do wspólnego świętowania, ale również do przypomnienia wartości, które od lat przyświecają tej inicjatywie

Po zakończeniu uroczystości uczestnicy mogli zobaczyć nagrodzone i wyróżnione prace podczas wystawy pokonkursowej. Dla młodych autorów była to okazja

do zaprezentowania własnej twórczości szerszej publiczności.

Piętnaście edycji „Dni z Aniołami” pokazuje, że inicjatywa na stałe zakorzeniła się w życiu



Jednym z ważniejszych punktów spotkania było wręczenie nagród i dyplomów laureatom konkursów literackiego i plastycznego „Pod skrzydłami anioła”



Po zakończeniu uroczystości uczestnicy mogli zobaczyć nagrodzone i wyróżnione prace podczas wystawy pokonkursowej. Dla młodych autorów była to okazja do zaprezentowania własnej twórczości szerszej publiczności

społeczności Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i jego otoczenia. Każdego roku wydarzenie pozwala na chwilę zatrzymać się w codziennym

biegu i zwrócić uwagę na to, co często pozostaje najważniejsze – relacje, życzliwość i drugiego człowieka.

W.Wz

„Duma Radzyna” dla najmłodszych

Miejska wyprawka już dostępna, ale pojawiają się pytania o politykę prorodzinną

Rodzice dzieci urodzonych od początku tego roku mogą już składać wnioski o miejską wyprawkę „Duma Radzyna”. Władze miasta przedstawiają ją jako praktyczne wsparcie dla rodzin i symboliczne powitanie nowych mieszkańców. Pomysł spotkał się jednak również z krytycznym komentarzem portalu Roberta Mazurka Kocham Radzyń, który pyta, czy jednorazowa wyprawka może być odpowiedzią na problemy demograficzne miasta.

W skład „Dumy Radzyna” wchodzi kilka przedmiotów przeznaczonych dla najmłodszych. Rodzice otrzymają drewnianą skrzynkę z gramerem, kocyk bambusowo-bawełniany z haftem, bambusową pieluszkę i skarpetki, drewnianą szczotkę z kozim włosiem, a także poduszkę muślinową, bambusową czapkę i szydełkową przytulankę z motywem misia. Miasto podkreśla, że wyprawka ma mieć zarówno praktyczny, jak i pamiątkowy charakter.

Program nie jest uzależniony od dochodów rodziny. Obejmuje dzieci urodzone od 1 stycznia br., a rodzice chcący otrzymać wyprawkę muszą złożyć odpowiedni wniosek wraz z oświadczeniem o za-

mieszkanianiu z dzieckiem na terenie Radzyna Podlaskiego. Wniosek trafia do Wydziału Spraw Obywatelskich i Urzędu Stanu Cywilnego.

Władze miasta zapowiadają także uroczyste wręczenie wyprawek. Takie spotkania mają odbywać się od dwóch do czterech razy w roku, w zależności od liczby złożonych wniosków. Pierwsze zaplanowano na 4 grudnia o godz. 16. Rodzice mogą również zrezygnować z udziału w uroczystości i odebrać wyprawkę w urzędzie.

Pomysł został przyjęty przez Radę Miasta jeszcze w maju. Radni jednogłośnie przyjęli wówczas uchwałę dotyczącą jednorazowego wsparcia rzeczowego „Duma Radzyna”. Jak wskazywał magistrat, ini-

cyjatywa ma być symbolicznym prezentem powitalnym dla najmłodszych mieszkańców, a znajdujące się w niej przedmioty mają nawiązywać do Radzyna i jego symboliki.

Do programu odniósł się portal Kocham Radzyń, prowadzony przez Roberta Mazurka. W opublikowanym tekście zatytułowanym „Wyprawka zamiast konkretów? Czy „Duma Radzyna” zwiększy dzietność w mieście?” zwrócono uwagę na szerszy problem polityki demograficznej. Autor pyta, czy tego rodzaju świadczenie może realnie wpłynąć na decyzje mieszkańców dotyczące posiadania dzieci.

W artykule wskazano, że na decyzje młodych rodzin wpływają przede wszystkim takie

kwestie jak dostępność mieszkań, stabilność zatrudnienia, funkcjonowanie żłobków i przedszkoli, koszty życia oraz dostęp do opieki medycznej. Portal zwraca również uwagę na brak oddziału ginekologiczno-położniczego w radzyńskim szpitalu i stawia pytania o działania miasta w zakresie łoporodowej oraz współpracy władz miejskich z powiatem i szpitalem. Są to jednak pytania i oceny przedstawione przez autora publikacji, a nie stanowisko władz miasta.

Kocham Radzyń określa „Dumę Radzyna” jako potencjalnie miły gest wobec rodziców, jednocześnie kwestionując, czy można traktować ją jako narzędzie rozwiązujące

problemy demograficzne. W tekście pojawia się również krytyka pomysłu uroczystego wręczenia wyprawek przez burmistrza oraz pytanie o to, czy za programem pójść szersze działania skierowane do młodych rodzin.

Z drugiej strony oficjalne informacje miasta nie przedstawiają „Dumy Radzyna” jako programu, który sam w sobie ma rozwiązać problem demografii. Magistrat opisuje ją przede wszystkim jako jednorazowe wsparcie rzeczowe i symboliczne powitanie nowych mieszkańców. Uchwała nie uzależnia przyznania wyprawki od sytuacji materialnej rodziny.

W.Wz

RAD

Radzyńska kwesta wraca. Potrzebni wolontariusze, by uratować najstarszy grobowiec

Już po raz drugi mieszkańcy Radzyna będą mogli wesprzeć ratowanie zabytkowych nagrobków. Od 31 października do 2 listopada na obu radzyńskich cmentarzach prowadzona będzie kwesta „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”. W tym roku zebrane pieniądze mają zostać przeznaczone na renowację najstarszego grobowca na cmentarzu parafialnym. Organizatorzy szukają wolontariuszy.



Komitet Społeczny „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki w Radzynie Podlaskiej” tworzą: ks. kan. Krzysztof Pawelec, dziekan Dekanatu Radzyńskiego i proboszcz Parafii Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskiej, Robert Mazurek – nauczyciel, społecznik, regionalista, animator kultury i samorządowiec, Ewa Grodzka – dyrektor I LO w Radzynie Podlaskiej, dr Grażyna Dzida – dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskiej, a także Wojciech Kwiatek i Karol Niewęglowski

Stare nagrobki są częścią historii Radzyna. Na cmentarzach znajdują się groby osób, których losy przez lata spletały się z dziejami miasta i okolic. Niektóre pomniki mają już jednak wyraźne ślady upływu czasu – są zniszczone, porośnięte mchem, a znajdujące się na nich inskrypcje stają się coraz trudniejsze do odczytania. Bez odpowiedniej opieki część z nich może bezpowrotnie utracić swój pierwotny wygląd.

Właśnie dlatego w okresie Wszystkich Świętych odbędzie się II Radzyńska Kwesta „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki”. Przez trzy dni – od 31 października do 2 listopada – wolontariusze będą zbierać pieniądze na ratowanie starych pomników i grobowców

znajdujących się na radzyńskich nekropoliach.

W tym roku pomóc dla rodziny Ośniałowskich

Tegoroczna zbiórka ma konkretny cel. Zebrane środki zosta-

ną przeznaczone na renowację najstarszego grobowca znajdującego się na cmentarzu parafialnym w Radzynie Podlaskiej.

Spoczywają w nim członkowie rodziny Ośniałowskich, która od początku XIX wieku była związana z dobrami Żabików

w gminie Radzyń Podlaski. Rodzina była ich właścicielem, a jej historia stanowi część dziejów lokalnej społeczności.

Odnowienie grobowca ma więc znaczenie nie tylko dla samego miejsca pochówku. Chodzi również o zachowanie materialnego śladu historii Radzyna i osób, które były częścią jego przeszłości. Renowacja zabytkowych nagrobków pozwala zachować nie tylko kamień czy rzeźbiarskie detale, ale także nazwiska, daty i informacje o ludziach, którzy żyli tutaj przed kolejnymi pokoleniami mieszkańców.

Wystarczą dwie godziny

Organizatorzy zachęcają do udziału w kweście osoby pełnoletnie. Zaangażowanie nie wymaga poświęcenia całego dnia. Każdy wolontariusz będzie kwestował przez dwie godziny na jednym z dwóch radzyńskich cmentarzy.

Wolontariusze otrzymają imienne identyfikatory oraz oznakowane puszki. Ich zadaniem będzie prowadzenie zbiórki w wyznaczonym czasie. Dla

organizatorów liczy się każda osoba, która zdecyduje się poświęcić te dwie godziny. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców możliwe będzie zgromadzenie pieniędzy potrzebnych do przeprowadzenia kolejnych prac konserwatorskich.

Zapisy wolontariuszy prowadzone są do 18 października za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego.

Komitet Społeczny „Ratujemy Zabytkowe Nagrobki w Radzynie Podlaskiej” tworzą: ks. kan. Krzysztof Pawelec, dziekan Dekanatu Radzyńskiego i proboszcz Parafii Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskiej, Robert Mazurek – nauczyciel, społecznik, regionalista, animator kultury i samorządowiec, Ewa Grodzka – dyrektor I LO w Radzynie Podlaskiej, dr Grażyna Dzida – dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskiej, a także Wojciech Kwiatek i Karol Niewęglowski.

Szczegółowe informacje dotyczące kwesty można uzyskać pod numerem 606 234 320 lub adresem e-mail: radzyn@op.pl.

W.Wz

Straż Pożarna w Radzynie prowadzi nabór. Jest jedno miejsce

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie ogłosiła postępowanie kwalifikacyjne dla osoby, która chce rozpocząć służbę w strukturach PSP. Nabór dotyczy jednego stanowiska w służbie przygotowawczej.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie ogłosił nabór do służby przygotowawczej w radzyńskiej komendzie. Postępowanie kwalifikacyjne dotyczy jednego stanowiska.

Zgodnie z ogłoszeniem kandydat zostanie przyjęty na stanowisko stażysty w służbie przygotowawczej. Stanowiskiem docelowym jest natomiast główny księgowy.

Miejscem pełnienia służby będzie Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Radzynie przy ul. Pomiarowej 1. W ogłoszeniu określono codzienny rodzaj rozkładu czasu służby.

Nabór prowadzony jest na podstawie przepisów dotyczących postępowania kwalifikacyjnego o przyjęcie do służby w Państwowej Straży Pożarnej. Oznacza to, że osoby zainteresowane rozpoczęciem służby muszą przejść określoną procedurę kwalifikacyjną.

Oferta może zainteresować osoby, które rozważają rozpoczęcie pracy w strukturach Państwowej Straży Pożarnej, a jednocześnie mają kwalifikacje pozwalające na ubieganie się o stanowisko związane z obsługą finansowo-księgową komendy.

Szczegółowe wymagania wobec kandydatów, dokumenty niezbędne do udziału w postępowaniu oraz kolejne etapy naboru zostały określone w pełnym ogłoszeniu Komendy Powiatowej PSP w Radzynie. Osoby zainteresowane powinny się pośpieszyć. Nabór kończy się już 8 października.

W.Wz

Radzyniacy zdecydowali

Znamy wyniki kolejnego głosowania w ramach Budżetu Obywateli Radzyna. Mieszkańcy zdecydowali, które projekty zostaną zrealizowane w 2027 roku. Najwięcej głosów zdobyła instalacja solarnych lamp ulicznych na osiedlu Nowy Satuń.

Tegoroczna edycja Budżetu Obywateli Radzyna przyniosła mieszkańcom kolejną możliwość zdecydowania, na co zostaną przeznaczone miejskie pieniądze. Głosowanie trwało od 8 do 22 września. Do wyboru było pięć projektów dotyczących m.in. bezpieczeństwa, infrastruktury sportowej i rekreacyjnej oraz przestrzeni miejskiej.

Największe poparcie zdobył projekt „Bezpieczny Nowy Satuń”, zakładający montaż solarnych lamp ulicznych na osiedlu Nowy Satuń. Na propozycję

oddano 206 głosów. To właśnie ten projekt uzyskał największe poparcie mieszkańców i zostanie skierowany do realizacji.

Drugie miejsce zajęła propozycja „Aktywny Park”, czyli renowacja boiska do koszykówki w parku miejskim. Projekt poparły 133 osoby.

Trzecią inwestycją, która znalazła się w gronie zwycięskich propozycji, będzie zakup i montaż radarowego wyświetlacza prędkości. Projekt „Bezpieczna ulica z radarowym wyświetlaczem prędkości” zdobył 89 głosów.

Mieszkańcy mogli głosować również na mural „Ranczo” – nową atrakcję turystyczną Radzyna Podlaskiego oraz zakup stojaków i stacji do samodzielnej naprawy rowerów na osiedlu Bulwary.

W pierwszym tegorocznym głosowaniu mieszkańcy mogli wybierać spośród siedmiu projektów. Głosowanie zakończyło się 9 czerwca, a udział w nim wzięło 1094 mieszkańców.

Największe poparcie – 276 głosów – zdobył projekt budowy altany rekreacyjnej do celów sportowych na terenie zalewu. Drugie miejsce przypadło renowacji zabytkowej kapliczki Chrystusa przy ul. Podlaskiej, na którą zagłosowało 236 osób.

Trzecim projektem wybranym przez mieszkańców było przedsięwzięcie „Aktywność i integracja dla dzieci i seniorów na osiedlu Zgoda”, które zdobyło 165 głosów.

W sumie w ciągu tego roku mieszkańcy Radzyna mieli więc już dwukrotnie okazję wskazywać inwestycje, które ich zdaniem powinny zostać sfinansowane z Budżetu Obywateli. Tym razem wyborcy postawili przede wszystkim na bezpieczeństwo – solarne oświetlenie Nowego Satunia oraz radarowy wyświetlacz prędkości – a także na poprawę infrastruktury sportowej w miejskim parku.

W.Wz



IX Młodzieżowy Rajd Rowerowy Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej Powiatu Radzyńskiego

I LO rusza w drogę – rowerem przez historię i piękne zakątki regionu

Słońce, rowery, dobre humory i ponad 40 kilometrów wspólnej trasy – tak wyglądał rajd rowerowy, w którym 28 września wzięło udział ponad 60 uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskiej.

Ponad 60 uczniów na dwóch kółkach

O godzinie 9.00 uczestnicy wyruszyli w drogę, aby przez Niewęgłosz i Czemierniki dotrzeć do kolejnych punktów swojej wyprawy.

Choć trasa wymagała nieco wysiłku, słoneczna pogoda i świetna atmosfera sprawiły, że kolejne kilometry mijały szybko. Wspólna jazda była nie tylko okazją do aktywnego spędzenia czasu, ale również do rozmów, integracji i oderwania się od szkolnej codzienności.

Pierwszy przystanek – Niewęgłosz

Pierwszym etapem rajdu był Niewęgłosz. Na znajdującym się tam punkcie widokowym uczestnicy zatrzymali się na chwilę odpoczynku. Był to dobry moment na złapanie oddechu, uzupełnienie energii i podziwianie okolicy.

Po krótkiej przerwie grupa ponownie wsiadła na rowery i ruszyła w kierunku Czemiernik. Przed uczestnikami był kolejny odcinek trasy, ale perspektywa następnego przystanku dodawała energii.

Czemierniki – historia, pamięć i chwila refleksji

W Czemiernikach rajd nabrał również wymiaru historycznego. Uczniowie odwiedzili miejscowy cmentarz, gdzie zapalili znicze na grobie ks. Jana Poddębniaka – Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Była to chwila zadumy i okazja do przypomnienia postaci człowieka, którego odwaga i postawa wobec innych pozostają ważną częścią lokalnej historii.

Po tym symbolicznym przystanku uczestnicy udali się do Ośrodka Kultury w Czemierni-



Dla uczestników była to więc nie tylko rowerowa wyprawa, ale także okazja do lepszego poznania kolegów i koleżanek, odkrywania ciekawych miejsc w najbliższej okolicy oraz spędzenia czasu razem poza szkolnymi murami



W Czemiernikach rajd nabrał również wymiaru historycznego. Uczniowie odwiedzili miejscowy cmentarz, gdzie zapalili znicze na grobie ks. Jana Poddębniaka – Sprawiedliwego wśród Narodów Świata

kach. Tam czekał na nich zasłużony odpoczynek oraz turystyczny posiłek, który po pokonaniu kolejnych kilometrów smakował wyjątkowo dobrze.

Nie tylko kilometry – czas na rywalizację

W Czemiernikach nie zabrakło również elementu zdrowej rywalizacji. Uczniowie wzięli udział w konkursie historycznym, sprawdzając swoją wiedzę i mierząc się z pytaniami dotyczącymi przeszłości. Dzięki temu rowerowa wyprawa połączyła aktywność fizyczną z poznawaniem historii regionu.

Po odpoczynku, posiłku i konkursowych zmaganiach przyszedł czas na ostatni etap rajdu – drogę powrotną do Radzyna Podlaskiego. Grupa ruszyła



Na szlaku młodzież opiekowali się: Ewa Grodzka, dyrektor I LO, Mirosław Juszczyński, wicedyrektor I LO, Elżbieta Stolarczyk, pracownik administracji szkoły oraz nauczyciele: ks. Grzegorz Górąj, Leszek Szalast, Anna Zabielska, Krystyna Jesionek i Robert Mazurek



Ponad 40 kilometrów, kilka godzin na rowerach i mnóstwo wspólnie spędzonego czasu

w trasę, a około godziny 14.00 uczestnicy dotarli do celu.

Rowerem po zdrowie, integrację i wspólne wspomnienia

Ponad 40 kilometrów, kilka godzin na rowerach i mnó-

stwo wspólnie spędzonego czasu – wrześniowy rajd pokazał, że szkolna integracja może mieć naprawdę różne oblicza. Była aktywność fizyczna, poznawanie lokalnej historii, chwila refleksji, konkursowa rywalizacja, od-

poczynek i przede wszystkim dobra atmosfera.

Dla uczestników była to więc nie tylko rowerowa wyprawa, ale także okazja do lepszego poznania kolegów i koleżanek, odkrywania ciekawych miejsc w najbliższej okolicy oraz spę-

dzienia czasu razem poza szkolnymi murami.

Jedno jest pewne – kilometry zostały przejechane, wiedza sprawdzona, a wspomnienia zapisane.

Aleksandra Wilczyńska



Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika

Myśliwy będzie sądzony za zastrzelenie myśliwego. Jest akt oskarżenia

ŁĘCZNA: Prokuratura Rejonowa w Lublinie zakończyła śledztwo w sprawie tragedii z listopada ub.r. koło Milejowa, gdzie śmiertelnie postrzelony podczas polowania został 68-letni myśliwy Andrzej L. Za zastrzelenie kolegi, a konkretnie zabójstwo z zamiarem ewentualnym, przed sądem odpowie Dariusz L. 50-latek przebywa na wolności.

Dwa strzały z broni myśliwskiej. Andrzej nie miał szans

Polowanie zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Myśliwi - 50-letni Dariusz L. i 68-letni Andrzej L. - rozlokowali się na łąkach w okolicy Milejowa, na ambonach oddległych od siebie na około 200 m. Był

11 listopada ub.r.

W ten sposób spędzili cztery godziny. Bez powodzenia, bo zwierzyna się nie pojawiła, a do tego zapadał zmrok i zaczynał padać deszcz. Mężczyźni skontaktowali się ze sobą i zdecydowali, że kończą polowanie. Andrzej L. miał zejść z ambony, przyjąć do ambony Dariusza L. i razem mieli udać się do zaparkowanego niedaleko samochodu.

Gdy pokrzywdzony szedł w kierunku ambony Dariusza L., ten strzelił ze swojej broni myśliwskiej dwukrotnie, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię. Kiedy zorientował się, że ofiarą strzału padł człowiek, zawiadomił służby - mówiła niedługo po zdarzeniu prokurator Jolanta Dębiec z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Pomimo udzielonej pomocy medycznej, Andrzej L. zmarł w szpitalu w Łęcznej. Był to bardzo doświadczony myśliwy,



Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br. Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego

szanowany w środowisku, a do tego uznany w regionie plantator warzyw.

Jest akt oskarżenia w sprawie myśliwego

Początkowo policja informowała o śledztwie kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka. Jednak ostatecznie Dariuszowi L. prokurator przedstawił zarzut umyśl-

nego zabójstwa popełnionego z zamiarem ewentualnym.

Przewidując, że w istniejących warunkach oddawania strzału obrany przez niego cel może być człowiekiem i godząc się na to, bez dokładnego osobistego rozpoznania zwierzyny, w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia człowieka, przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej oddał strzał z posiadanej przez siebie broni myśliwskiej,

w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci ran klatki piersiowej i przedramienia, które skutkowały zgonem pokrzywdzonego - wyjaśniała w listopadzie ub.r. prokurator Jolanta Dębiec.

Strzały oddano z odległości 167 m. Prokuratorowi Dariusz L. wyjaśniał, że wydawało mu się, iż strzela do dzika.

30 września prokurator skierował do Sądu Okręgowego w Lublinie akt oskarżenia. Zarzut dla oskarżonego to zabójstwo z zamiarem ewentualnym - powiedział nam w środę prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Myśliwy będzie odpowiadał z wolnej stopy

Początkowo Dariusz L. został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. W lutym br., po zażaleniu obrońcy 50-latka na

decyzję sądu o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, Sąd Apelacyjny w Lublinie pozwolił myśliwemu na wyjście na wolność pod warunkiem wpłaty poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł. Tak też się stało.

Sąd przy tej decyzji podawał w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sugerował, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary.

50-latek został objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju.

Przed sądem będzie odpowiadał z wolnej stopy. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywotnia.

Dominik Smagała

R E K L A M A

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Białorusin nagrywał ważny budynek. Został skazany za przygotowanie dywersji

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Witalij S. Według ustaleń służb, Białorusin miał działać na zlecenie obcego wywiadu na szkodę naszego kraju. To był wyjątkowo krótki proces.

Oskarżony miał tłumacza

Proces ruszył w poniedziałek, 28 września, przed Sądem Okręgowym w Lublinie. 28-letniego Witalija S. do sali rozpraw z aresztu doprowadzili policjanci, przebywa on za kratami od momentu zatrzymania. Miał ręce i nogi skute kajdankami. Wysoki, szczupły mężczyzna był ubrany w sportowe buty, jeansy i białą koszulkę. Zachowywał się spokojnie. W sali rozpraw towarzyszyła mu tłumacz - oskarżony nie włada językiem polskim.

„Czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych”

Białorusin został zatrzymany 13 sierpnia ub.r. Według przedstawicieli organów ścigania, na zlecenie obcego, wrogiego wywiadu nagrywał wideo prezentujące obiekt magazynowy



Sąd wyłączył jawność procesu. Nie wiadomo więc, czy przed sądem Witalij S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

Na celowniku obcego wywiadu miała znaleźć się firma zajmująca się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych

w Chełmie. Chodzi o spółkę zajmującą się m.in. transportem, spedycją i magazynowaniem towarów oraz załatwianiem procedur celnych.

W Chełmie i Warszawie, działając na rzecz obcego wywiadu przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na zlecenie nieustalonej osoby, działając z nią wspólnie i w porozumieniu, czynił przygotowania do podjęcia działań dywersyjnych i sabotażowych, polegających na podpaleniu obiektu magazyno-

wego na terenie Chełma w ten sposób, że poprzez filmowanie zebrał, a następnie przesłał nieustalonej osobie informacje o tym obiekcie - odczytał w poniedziałek w sądzie zarzut prokurator Waldemar Winiarski z Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej.

Według ustaleń śledczych za wykonanie zadania Witalij S. otrzymał kryptowaluty o wartości niespełna 1,5 tys. zł.

To nie wszystkie kłopoty Witalija S. Śledczy dowodzili bowiem także, że posiadał łącznie

5 gramów narkotyków: kokainy, marihuany i haszyszu. Groziło mu do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Sąd wyłączył jawność procesu. O takie rozwiązanie wnioskował zarówno prokurator, jak i adwokat oskarżonego.

Chodzi po prostu o bezpieczeństwo. Oskarżony wyjaśnia dosyć szczegółowo i te okoliczności nie mogą być ujawnione opinii publicznej - wyjaśniła sędzia Barbara Markowska.

Szybki wyrok

Jeszcze tego samego dnia sąd ogłosił wyrok. Witalij S. dobrowolnie poddał się karze uzgodnionej z prokuraturą. Mężczyzna został uznany za winnego i skazany na trzy i pół roku pozbawienia wolności. Na poczet kary zaliczono mu ponad roczny pobyt w areszcie.

Do tego 28-latek ma zapłacić 1,5 tys. zł grzywny i pozbawiono go praw publicznych na dziewięć lat (m.in. utrata czynnych i biernych praw wyborczych oraz zakaz pełnienia funkcji publicznych). Wyrok nie jest prawomocny.

Dominik Smagała

Zagraли arystokratów na planie „Lalki”

Jak to się stało, że sekretarz I LO w Radzynie Podlaskim znalazła się na planie jednej z najbardziej oczekiwanych polskich produkcji? Wszystko zaczęło się od... prezentu na trzydziestą rocznicę ślubu. Beata Fijałek opowiada o XIX-wiecznych kostiumach, długich godzinach na planie, spotkaniach z aktorskimi gwiazdami i niezwykłym poczuciu, że na chwilę można przenieść się do świata „Lalki”.

Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik: Jak właściwie trafili Państwo na plan „Lalki”?

Beata Fijałek: Wszystko zaczęło się od naszej trzydziestej rocznicy ślubu. Chciałam przygotować dla męża naprawdę nietypowy prezent. Kiedy zobaczyłam ogłoszenie o castingu, w tajemnicy przed nim zgłosiłam nas oboje do agencji castingowej „Pod Tytułem”. W zgłoszeniu trzeba było podać między innymi, czym się zajmujemy, nasze wymiary, kolor włosów i talenty. Napiisałam również, że jest to prezent rocznicowy dla męża. Ostatecznie oboje zostaliśmy wybrani. I tak zaczęła się nasza przygoda z „Lalką”.

„W tajemnicy przed mężem zgłosiłam nas oboje do castingu. Miała to być nietypowa niespodzianka na trzydziestą rocznicę ślubu”

Co działo się później, zanim jeszcze pojawili się Państwo na planie?

Najpierw były próbnymi kostiumów i próby charakterystyki. Ponieważ mieliśmy wcielić się w przedstawicieli arystokracji, czekał nas również obowiązkowy kurs savoir-vivre'u i etykiety XIX-wiecznej. Kostiumy były przygotowane już wcześniej, więc samo ubieranie nie zawsze trwało długo. U kobiet wyglądało to jednak trochę inaczej.

„Kiedy zakładałam strój arystokratki - czułam się jak zupełnie inna osoba”

Dla mnie wyjątkowym elementem były oczywiście suknie. Kiedy zakładałam cały strój – halkę, suknię, biżuterię, rękawiczki, buty, narzutkę



Zdjęcie z reżyserem Maciejem Kawalskim, tuż po zakończonym dniu zdjęciowym

czy kapelusze – czułam się jak zupełnie inna osoba.

A jak wyglądało samo statystowanie?

Przed każdą sceną byliśmy informowani, co dokładnie nagrywamy i jakie jest nasze zadanie. Czasami było to zwykłe chodzenie po ulicy, innym razem jazda bryczką, czy udział w większej scenie. Nawet zwykłe przejście ulicą musiało być zaplanowane niemal co do sekundy. Reżyserzy ustawiali statystów, określali, kto ma gdzie stać, co robić i kiedy ruszyć. Wszystko musiało pasować do konkretnego ujęcia.

Czasami można było jednak coś zaimprovizować. Jeżeli reżyserowi taki element się spodobał, mógł zostać wykorzystany. Jedną scenę nagrywa się z wielu różnych ujęć. Kamera zmienia pozycję, a każde ujęcie jest powtarzane kilka razy. Zdarzało się, że tę samą scenę trzeba było powtórzyć nawet 20 czy więcej razy.

Czyli praca na planie wymaga sporo cierpliwości?

Zdecydowanie. Dni zdjęciowe często trwały do 12 godzin, a czasami jeszcze dłużej.

„W filmie się czeka, czeka, czeka...”

Mój najwcześniejszy plan zaczynał się o 6 rano, więc mój dzień musiał rozpocząć się około 3 w nocy. Mąż bardzo trafnie podsumował jedną z najbardziej zaskakujących rzeczy związanych z filmem: „W filmie się czeka, czeka, czeka”. I rzeczywiście – dużo czasu spędza się na oczekiwaniu, aż wszystko zostanie odpowiednio przygotowane.

Co najbardziej zaskoczyło Państwa za kulisami?

Chyba przede wszystkim liczba ludzi, którzy pracują przy jednej scenie. Czasami na ekranie widzimy jednego aktora albo rozmawiającą parę, a za kamerą pracuje nad tym 30–50 osób. Są ludzie odpowiedzialni za oświetlenie, dźwięk, tekst, kostiumy, charakterystykę, dekoracje, catering i wiele innych rzeczy. Dopiero na planie można naprawdę zobaczyć, ile pracy potrzeba, żeby wszystko, co oglądamy później na ekranie, wyglądało tak naturalnie. 30–50 osób może pracować nad sceną, która na ekranie wygląda jak spontaniczny moment.

Czy mieli Państwo tremę, pracując obok znanych aktorów?

Bardziej niż stres pojawiała się ciekawość i chęć podpatrzenia, jak pracują. Do statystowania podchodziliśmy jak do zabawy i przygody, ale jednocześnie poważnie – z szacunku do pracy innych ludzi. Spotkaliśmy wiele gwiazd. Z niektórymi można było chwilę porozmawiać, inni byli tak skupieni na swojej roli, że nawet w przerwach z niej nie wychodzili. Mąż szczególnie zwrócił uwagę właśnie na Marcina Dorocińskiego.

Czy jest jakiś moment, który szczególnie zapamiętali Państwo z całej przygody?

Dla mnie niezwykła była scena z dorożką, której ostatecznie nie ma w filmie. W środku nocy, na zamkniętych Alejach Ujazdowskich, siedzieliśmy w dorożce, a wokół nas była współczesna Warszawa. Ulica została jednak przygotowana tak, żeby wyglądała, jak w XIX wieku. Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie. Mąż z kolei jako najbardziej wzruszający moment



Stara Oranżeria w Łazienkach Królewskich. To tu były kręcone sceny, w których Wokulski po raz pierwszy zobaczy Izabelę

„Miałam wrażenie, jakbyśmy naprawdę przenieśli się w czasie”

wspomina scenę, w której jako arystokrata wchodził do nowo powstałego sklepu Wokulskiego. Został wtedy przywitany przez Ignacego Rzeckiego, granego przez Marka Kondratę.

A jakie było pierwsze wrażenie po zobaczeniu gotowego filmu?

Mąż po obejrzeniu powiedział, że jest dokładnie taki, jak sobie wyobrażał – piękny, z rozmachem i dość wierną adaptacją powieści Bolesława Prusa. Dla niego niesamowitym uczuciem było również zobaczenie siebie na ekranie. Powiedział mi: „Tak, podobam się sobie. Ale to jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondratę, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego”. Ja również bardzo mocno przeżyłam ten seans, ale zawsze podkreślam, że moja opinia nie jest do końca obiektywna, bo przecież sama byłam częścią tego projektu.

To jest niesamowite uczucie zobaczyć siebie na ekranie obok Jana Englerta, Marcina Dorocińskiego, Marka Kondratę, Kamili Urzędowskiej czy Mateusza Damięckiego

Zachwyciły mnie kostiumy, muzyka, scenografia i cała strona wizualna.

Czy spotkali się Państwo również ze wsparciem ze strony osób, które znają Państwo na co dzień?

Tak, i jestem za to bardzo wdzięczna. Szczególnie

chciałabym podkreślić wsparcie i ciepłe słowa naszej Pani Dyrektorki, która bardzo mi kibicowała podczas całej przygody z filmem. Jej życzliwość i zainteresowanie były dla mnie naprawdę ważne. Miło było wiedzieć, że w chwilach, kiedy byłam na planie i przeżywałam coś zupełnie nowego, ktoś z naszego licealnego środowiska trzyma za mnie kciuki.

A co zostało po zakończeniu projektu – poza samym filmem?

Było trochę żal, że ta bajka się kończy, ale przede wszystkim satysfakcja, że się udało i że zrobiliśmy coś dobrego. Było też uczucie ulgi, bo jest to zajęcie czasochłonne i momentami naprawdę wyczerpujące. Kiedy wracaliśmy po premierze, mąż podsumował całą naszą pracę: „Jakbyśmy wypuścili swoje dziecko w świat”. Czujemy się częścią tego projektu, choć oczywiście jesteśmy tylko jego niewielkim elementem. Dla mnie niezwykła jest też myśl, że kiedyś moje wnuki czy prawnuki będą mogły zobaczyć ten film i powiedzieć: „Tam była nasza prababcia, nasz pradziadek”. To daje poczucie, że zostawiliśmy po sobie coś namacalnego. A nasza przygoda jeszcze się nie kończy. Dzięki „Lalce” pojawiły się kolejne projekty. Dostajemy też zaproszenia od agencji i osób, które poznałyśmy na planie. Więc zobaczmy, dokąd nas jeszcze ta wspólna przygoda zaprowadzi.

Ewa Grodzka,
dyrektor I LO w Radzynie Podlaskim

Pasja, która łączy i wciąż zaskakuje

Z ogromną radością i dumą obserwuję pasję pani Beaty Fijałek, która wraz z mężem realizuje swoje zainteresowania w sposób niezwykle i nietuzinkowy. To piękne, że wspólna pasja nie tylko pozwala im rozwijać się i zdobywać nowe doświadczenia, ale także jeszcze bardziej ich do siebie zbliża i staje się źródłem kolejnych wspólnych przeżyć. Bardzo im kibicuję i z całego serca wspieram ich w tej niezwykle przygodzie. Jestem również dumna, że w naszej szkole pracuje osoba, która poza codziennymi obowiązkami zawodowymi ma tak ciekawe pasje i odwagę, by konsekwentnie je realizować. Jej zaangażowanie, energia i doświadczenia z pewnością wnoszą do naszej szkolnej społeczności wiele pozytywnej inspiracji. Jestem przekonana, że o pani Beacie i jej kolejnych pomysłach jeszcze nie raz usłyszymy. Wiem, że ma ich wiele i z pewnością nieraz nas jeszcze zaskoczy! Życzę pani Beacie i jej mężowi kolejnych pięknych wspólnych doświadczeń, niezapomnianych przygód i ogromnej satysfakcji z rozwijania tej niezwyklej pasji. Aleksandra Wilczyńska, bezMyślnik, I LO w Radzynie Podlaskim

KRÓTKO O BOHATERCE TEGO ARTYKUŁU

Beata Fijałek jest sekretarzem I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim, od lat związana ze światem mediów, kultury i sztuki. Przez wiele lat pracowała w Katolickim Radiu Podlasie, była również redaktorką „Echa Katolickiego” oraz radzyńskiego czasopisma „Grot”. Już jako licealistka marzyła o szkole teatralnej. Choć życie potoczyło się inaczej, teatr na stałe pozostał ważną częścią jej życia. Przez lata odwiedzała go jako widz, a później wraz z mężem została wolontariuszką Teatru Starego w Lublinie. Jej przygoda ze sceną zainteresowała ją filmem. Tak trafiła na plan filmowy „Lalki”. Już realizuje nowe projekty, o których będzie mogła opowiedzieć już wkrótce.



„bezMyślnik”

SERWIS I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W RADZYNIE



Aleksandra Wilczyńska,
bezMyślnik, I LO w Radzynie Podlaskim

Tragedia w Podzamczu pod Łęczną

Jakub nie żyje.

Zarzuty dla fotografa zostaną zmienione na zabójstwo

Po niemal czterech miesiącach dramatycznej walki o życie we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej zmarł 25-letni Jakub. Mężczyzna został z zimną krwią obalany benzyną i podpalony przez 47-letniego Czesława R., ojca swojego bliskiego przyjaciela.

Śmierć po czterech miesiącach walki

Lekarze z łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego od samego początku określali stan Jakuba jako skrajnie krytyczny. Poszkodowany trafił do szpitala z oparzeniami obejmującymi około 70 procent powierzchni ciała, w tym z rozległymi obrażeniami dróg oddechowych wywołanymi przez toksyczny, gorący dym. Od dnia tragedii 25-latek pozostawał w śpiączce farmakologicznej na Oddziale Intensywnej Terapii. Specjaliści przeprowadzili szereg skomplikowanych procedur ratujących życie, jednak zniszczenia tkanek okazały się zbyt rozległe. We wtorek, 29 września, organizm młodego człowieka ostatecznie poddał się po wyczerpującej walce.

Wiadomość o śmierci Jakuba wywołała ogromne poruszenie wśród mieszkańców Łęcznej i okolic. Msza żałobna została odprawiona w poniedziałek, 5 października w kościele parafialnym pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Łęcznej.

Prokuratura zmienia zarzut na zabójstwo

Zgon poszkodowanego diametralnie zmienia sytuację pro-

cesową 47-letniego napastnika. Prowadząca śledztwo jednostka wojskowa Prokuratury Okręgowej w Lublinie formalnie kończyła już gromadzenie materiału dowodowego, czekając jedynie na ostatnie ekspertyzy. Śmierć poszkodowanego wymusiła natychmiastowe wdrożenie kolejnych procedur prawnych.

– W toku śledztwa nastąpiła zmiana prawna kwalifikacji czynu z usiłowania zabójstwa na zabójstwo. Prokuratura właściwie kończyła już czynności i oczekiwała na ostatnie opinie biegłych, jednak z uwagi na śmierć poszkodowanego niezwłocznie zlecono przeprowadzenie sekcji zwłok. Biegli lekarze i psychiatry będą musieli również wypowiedzieć się, czy dotychczasowa ocena poczytalności podejrzanego w chwili popełnienia czynu pozostaje w pełni aktualna w obliczu tych nowych okoliczności – wyjaśnia prokurator Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dysponują kompletnym obrazem przebiegu zająć z feralnego popołudnia. Mimo to Czesław R. w toku przesłuchań starał się pomniejszać swoją winę.

– Podejrzany nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Kwestionuje przede wszystkim to, że działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia człowieka życia. Jeżeli chodzi o sam przebieg zdarzenia, to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, jak ono wyglądało i jakie role odegrali poszczególni



Czesław R. zatrzymany w drodze do prokuratury na przesłuchanie

uczestnicy – dodaje prokurator Marcin Kozak.

Amok na spokojnej posesji

Koszmar rozegrał się w niedzielę, 31 maja, późnym popołudniem. Miejscem tragedii była działka w Podzamczu pod Łęczną, należąca do rodziny zmarłego przed dwoma laty wspólnego kolegi młodych mężczyzn. Na posesji stał blaszany garaż, obok którego 25-letni Jakub wspólnie z Mateuszem R. majstrowali przy uszkodzonym samochodzie marki Opel Astra.

Przed posesję z impetem zjechał zielony Ford Escort cabriolet. Za kierownicą siedział ojciec Mateusza, 47-letni Czesław R. Mężczyzna znajdował się w stanie silnego upojenia alkoholowego i w amoku. Jak ustalili śledczy, tuż przed przyjazdem do Podzamcza sprawca odwiedził stację paliw, gdzie kupił benzynę w kanistrach. Do bagażnika zapakował również kij baseballowy.

Agresor od razu zaatakował zaskoczonego Jakuba. Doszło do

gwałtownej szarpaniny. 25-latek zdołał wyrwać się napastnikowi i próbował uciekać w stronę garażu, szukając jakiegokolwiek osłony. Tam Czesław R. dopadł uciekającego chłopaka. Oblał go przyniesionym paliwem i podpalił. Ogień buchnął natychmiast, obejmując całe ciało Jakuba oraz stojący w pobliżu pojazd.

Płonący człowiek na wiejskiej drodze

Płonący jak pochodnia Jakub wybiegł na jezdnię, wołając o ratunek. W tym samym momencie drogą poruszał się samochód osobowy.

– Wracaliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam natychmiast uciekać, używając wulgaryzmów. Cofnąłem samochód o jedną posesję i niezwłocznie zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informu-

jąc dyżurnego o tym horrorze – wspominał bezpośredni świadek dramatu.

Kiedy podpalacz terroryzował świadków kijem baseballowym, jego syn Mateusz podjął desperacką próbę powstrzymania ojca. Młody podoficer rzucił się na 47-latkę i zdołał powalić go na ziemię.

Na miejsce zaczęli wybiegać kolejni sąsiedzi. Widok gromadzących się ludzi spłoszył napastnika. Czesław R. wyrwał się synowi, wskoczył do kabrioletu i odjechał z piskiem opon w kierunku Ludwina. Policjanci zatrzymali go w policyjnej obławie niedługo po ucieczce. Strażacy ugasili pożar, a ratownicy medyczni zabrali nieprzytomnego Jakuba do szpitala.

Podwójne życie szanowanego fotografa

Czesław R. uchodził w lokalnej społeczności za osobę spokojną. Od lat prowadził wraz z małżonką znane studio fotograficzne, uwieczniając najważniejsze momenty z życia mieszkańców: chrzty, pierwsze komunie święte oraz dziecięce sesje urodzinowe. Ponadto od 2023 roku pełnił terytorialną służbę wojskową w strukturach 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Nigdy wcześniej nie był karany przez wymiar sprawiedliwości.

Co pchnęło fotografa do tak skrajnego okrucieństwa? Śledczy jako motyw wskazują głęboki konflikt rodzinny. Czesław R. nie akceptował bliskiej relacji swojego syna z Jakubem. Choć wcześniej cieszył się, że Mateusz

wstąpił do szkoły podoficerskiej, z czasem zaczął chorobliwie obwiniać Jakuba o rzekome spowodowanie syna na złą drogę.

Warsztat, który miał być schronieniem

Jakub był powszechnie lubianym, młodym mieszkańcem Łęcznej. Dwa lata temu angażował się w sprawy małej ojczyzny, startując w wyborach samorządowych, gdzie proponował rozwijanie Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przy Ochotniczej Straży Pożarnej oraz wsparcie zajęć pozalekcyjnych. Zaledwie rok temu cieszył się ze zdobycia dyplomu inżyniera Politechniki Świętokrzyskiej.

– Kuba to był bardzo dobry chłopak, zawsze unikał zataregów. Jeśli pojawiał się spór, wołał ustąpić niż brnąć w konflikt – wspominała z płaczem matka zmarłego, pani Agnieszka. Kobieta podkreślała, że Mateusz był u nich w domu traktowany jak członek rodziny i nieraz znajdował pod ich dachem bezpieczny azyl.

Dla obu młodych ludzi blaszany garaż w Podzamczu był miejscem o szczególnym znaczeniu emocjonalnym. Zbudowali go wspólnie ze swoim trzecim przyjacielem, Dawidem. Ten zginął w czerwcu 2024 roku w wypadku motocyklowym, potrącony przez pijaną kobietę, która miała niemal trzy promile alkoholu. Ojciec zmarłego Dawida udostępnił działkę Jakubowi i Mateuszowi, by mogli kontynuować motoryzacyjną pasję. To tam spędzali popołudnia przy naprawianiu starych aut.

Czesław R. pozostaje w areszcie.

Grzegorz Kuczyński

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX 
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

-  odbiór makulatury
-  odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Dwór Osmolice
zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

Odpuśćnij poza miastem

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
- kajaki jedno i dwuosobowe
- miejsce na ognisko/grilla
- pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Ma dwa latka i każdego dnia walczy o sprawność. Celinka z Poniatowej potrzebuje pomocy

Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata, ale już od urodzenia mierzy się z problemami, z którymi większość dzieci nie musi się zmagać. Urodziła się w 33. tygodniu ciąży. Nie mówi, dopiero zaczęła stawiać pierwsze kroki, a od urodzenia jest karmiona przez sondę. Zdiagnozowano u niej zespół Pradera-Willego, obniżone napięcie mięśniowe i wadę serca. Jej mama robi wszystko, by córka mogła się rozwijać. Teraz prosi o pomoc.



Celinka Koral z Poniatowej ma dopiero dwa lata. Każdy kolejny krok jest dla niej ważnym osiągnięciem, a dalsza rehabilitacja daje nadzieję na większą sprawność i samodzielność

Jednym z problemów jest obniżone napięcie mięśniowe, które przekłada się na rozwój ruchowy Celiny. Dziewczynka dopiero zaczęła chodzić. Na razie są to pojedyncze, niepewne kroki, po których często się przewraca.

– Dziecko rośnie, a ja boję się, że niedługo nie dam rady jej już podnieść, przenieść, ubrać... – mówi pani Ania.

Celinka nie mówi

Dużym wyzwaniem pozostaje również komunikacja. Celinka ma dwa lata, ale wypowiada zaledwie jedno słowo – „mama”. Swoje potrzeby pokazuje paluszkami.

– Celinka nie mówi. Wypo-

wiada jedynie słowo „mama”. Nasza komunikacja polega na wskazywaniu potrzeb paluszkami. Jest to dla mnie bardzo trudne, bo dzieci w jej wieku już łączą słowa i wypowiadają proste zwroty. Wierzę jednak, że mowa się rozwinie przy odpowiedniej rehabilitacji. Dlatego tak ważne są dalsze wizyty u logopedy. Bez tego szanse na rozwój mowy są ograniczone – podkreśla mama.

Dziewczynka nie może obecnie chodzić do przedszkola. Problemem są zarówno brak mowy i trudności z samodzielnym poruszaniem się, jak i sposób żywienia.

Celinka od urodzenia nie potrafiła prawidłowo ssać, dlatego jest karmiona przez sondę. Jak tłumaczy jej mama, nie można u niej zastosować PEG ze względu na wadę serca.

Jedna diagnoza pociągnęła za sobą kolejne

Tuż po narodzinach u Celiny zdiagnozowano zespół Pradera-Willego – chorobę genetyczną, która wiąże się m.in. z zaburzeniami metabolicznymi i niepożądanym uczuciem głodu.

Dziewczynka waży obecnie 19 kilogramów. Jednym z elementów leczenia jest hormon wzrostu, podawany w formie zastrzyków. Koszt terapii wynosi około 4 tys. zł miesięcznie.

Dla samotnej mamy to ogromne obciążenie.

– Niezbędna jest stała rehabilitacja i lekarstwa, szczególnie zastrzyki hamujące przybieranie wagi. W dodatku do wielu specjalistów mamy naprawdę daleki dojazd. Na ten moment muszę także opłacić zakupiony wózek spacerowy. Ciężko jest to wszystko finansowo udźwignąć – mówi pani Ania.

Celinka pozostaje pod opieką wielu specjalistów. To m.in. endokrynolog, kardiolog, dietetyk, ortopeda, fizjoterapeuta, logopeda i dermatolog.

Serce także wymaga kontroli

Dziewczynka ma również niedomykalność zastawki trójdzielnej. To kolejny problem zdrowotny, z którym musi żyć od pierwszych miesięcy życia.

– Życie z tą chorobą sprawia, że nawet najzwyklejsze dni bywają dla mnie sporym wyzwaniem. Nie jestem w stanie spać, cały czas nasłuchuję czy mała oddycha, czy wszystko jest dobrze. Boję się, ale się nie poddaję, bo przecież muszę być silna dla mojej córeczki – mówi mama Celiny.

Codzienną rodziną podporządkowana jest leczeniu, rehabilitacji i wizytom u kolejnych specjalistów. Każda z tych rzeczy oznacza nie tylko czas, ale również konkretne koszty.

Mama Celiny przyznaje, że najbardziej boi się tego, co przyniesie przyszłość.

– Teraz dziecko jest jeszcze małe, ale obawiam się przyszłości. Czy Celina będzie się rozwijać tak, jak inne dzieci? Czy kiedykolwiek pójdzie do szkoły i będzie w stanie stworzyć bliższe relacje? To wielka niewiadoma – mówi.

Ruszyła zbiórka dla Celinki

Na portalu Siepomaga ruszyła zbiórka pieniędzy na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu. Została uruchomiona 23 września i potrwa do 23 grudnia 2026 roku.

Na początku października na koncie zbiórki było zaledwie kilkaset złotych. Pieniądze mają pomóc rodzinie w pokrywaniu kosztów terapii, rehabilitacji, leczenia i sprzętu potrzebnego dziewczynce w codziennym funkcjonowaniu.

Mama Celiny nie ukrywa, że bez pomocy innych osób trudno będzie jej udźwignąć wszystkie wydatki.

– Bardzo proszę o pomoc dla Celinki. Robię wszystko, żeby pomóc mojemu dziecku i zapewnić mu dobre warunki do życia, ale nie dam rady bez Waszego wsparcia... Każda złotówka i każde udostępnienie

zbiórki znaczy dla nas wiele! – apeluje pani Ania.

Celinka ma dopiero dwa lata. Przed nią jeszcze długa droga, ale regularna rehabilitacja i specjalistyczne leczenie mogą pomóc jej zrobić kolejne kroki – także te, których dziś jeszcze nie jest w stanie wykonać.

Jak można pomóc?

Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem Fundacji Siepomaga. Pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie i rehabilitację Celinki oraz zakup potrzebnego sprzętu.

JAK POMÓC CELINCIE?

Celina Koral z Poniatowej potrzebuje wsparcia na leczenie, rehabilitację, terapię i niezbędny sprzęt. Zbiórkę można wesprzeć za pośrednictwem Fundacji Siepomaga.

1,5 proc. podatku:
KRS: 0000396361
Cel szczegółowy: 0562280
Celina

Każda wpłata i każde udostępnienie zbiórki może pomóc Celince w dalszej rehabilitacji i walce o większą samodzielność.

Agnieszka Gołębiowska

Odszedł doktor Krzysztof Jarzabek

W środę, 30 września, w wieku 77 lat zmarł doktor nauk medycznych Krzysztof Jarzabek. Doświadczony chirurg przez dwie dekady niósł pomoc pacjentom w szpitalu w Łęcznej, a w latach 90. kierował placówką medyczną w Jaszczowie. Choć w trakcie wieloletniej kariery pełnił liczne funkcje kierownicze w wojewódzkiej administracji i zarządzał szpitalami, do ostatnich dni pozostał czynnym lekarzem przyjmującym pacjentów w gabinecie.



Odejście doktora Jarzabek to bolesna strata dla całej lokalnej społeczności. Współpracownicy z łęczyńskiej placówki pożegnali go jako cenionego specjalistę i serdecznego przyjaciela, który na zawsze zapisał się w historii regionalnej medycyny

Krzysztof Jarzabek był postacią powszechnie znaną w lubelskim środowisku medycznym. Swoją ścieżkę zawodową rozpoczął w 1974 roku, kończąc Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Lublinie. Zaledwie dwa lata później uzyskał specjalizację pierwszego stopnia. Nie spoczywał na laurach i systematycznie podnosił kwalifikacje. W 1980 roku zdobył specjalizację drugiego stopnia z zakresu chirurgii ogólnej, a w 1987 roku obronił tytuł doktora nauk medycznych oraz ukończył specjalizację pierwszego stopnia z medycyny społecznej.

Poza wiedzą medyczną stale rozwijał kompetencje menedżerskie. Odbył szkolenia z zakresu laparoskopii zabiegowej, a także ukończył podyplomowe studia

menedżerskie oraz kursy dotyczące zarządzania i marketingu w ochronie zdrowia. Szeroka wiedza praktyczna sprawiła, że wielokrotnie powierzano mu odpowiedzialne zadania organizacyjne. Pełnił funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, pracował w Departamencie Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, a także kierował szpitalami jako dyrektor naczelny Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Lublinie oraz dyrektor szpitala w Parczewie. W latach 90. pracował jako lekarz naczelny szpitala w Jaszczowie, zyskując uznanie mieszkańców powiatu.

Mimo absorbujących obowiązków urzędniczych i dyrektorskich, jego powołaniem zawsze pozostawała chirurgia.

Sam zmarły po latach tak wspominał okres swojej największej aktywności zawodowej:

– Nie wyobrażałem sobie, że mogę przestać operować. Zresztą nigdy nie przestałem, nawet jak byłem dyrektorem czy urzędnikiem w Departamencie Zdrowia w Urzędzie Marszałkowskim – mówił doktor Krzysztof Jarzabek w jednym z wywiadów prasowych.

W 2006 roku medyk związał się z Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w Łęcznej. Przez kolejne 20 lat leczył i konsultował mieszkańców regionu, pracując w Poradni Chirurgii Ogólnej niemal do ostatnich chwil swojego życia.

Grzegorz Kuczyński

Marcin Romanowski wywalczył list żelazny

Nastąpił zwrot w sprawie posła związanego z województwem lubelskim. Sąd zdecydował w sprawie listu żelaznego dla Marcina Romanowskiego. Polityk ukrywał się na np. Węgrzech w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości.

Marcin Romanowski to poseł związany z województwem lubelskim. Od 2024 roku ukrywał się przed polskim wymiarem sprawiedliwości. Prokuratura domaga się jego aresztowania w związku z aferą Funduszu Sprawiedliwości. Wydano za nim list gończy i Europejski Nakaz Aresztowania.

Najpierw przebywał na Węgrzech, gdzie udzielono mu azylu. Po zmianie władzy w tym kraju opuścił Węgry, a miejsce jego pobytu było nieznane.

W sierpniu do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło pismo Romanowskiego z wnioskiem o wydanie listu żelaznego. List żelazny to dokument gwarantujący nietykalność osobistą posiadaczowi, np. wykluczając możliwość jego aresztowania.



Marcin Romanowski

Sąd przekazywał, że z listu i z koperty wynikało, że przesyłkę nadano w Tyraspolu na terenie Naddniestrza. To region Mołdawii, który funkcjonuje jako państwo nieuznawane, głównie dzięki wsparciu Rosji.

- Sąd Okręgowy wydał w środę (30 września) posłowi PiS z okręgu chełmskiego, byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu list żelazny – poinformował jego

obrońca mec. Bartosz Lewandowski. Decyzja jest nieprawomocna. Sąd – jak dodał – uchylił też tymczasowy areszt wobec Romanowskiego od momentu ewentualnego uprawomocnienia się orzeczenia o wydaniu listu żelaznego.

Na środowe postanowienie SO ma być złożone zażalenie prokuratury.

Joanna Niecko



Gmina Międzyrzec Podlaski zrealizowała projekt pn. „*Adaptacja istniejącego budynku Sz.P. w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu*” w ramach Działania 7.1 Infrastruktura przedszkolna, Priorytetu VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych Programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Celem projektu była poprawa równego dostępu do edukacji przedszkolnej oraz podniesienie jakości świadczonych usług poprzez utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego.

Realizacja projektu obejmowała adaptację istniejącego budynku Szkoły Podstawowej w Jelnicy na Gminne Przedszkole i Żłobek wraz z zagospodarowaniem terenu i wyposażeniem. Powstała infrastruktura wykorzystywana będzie do poprawy dostępu do edukacji przedszkolnej dla dzieci w wieku 3-6 lat – łącznie dla 95 dzieci.

W ramach projektu wykonano:

- rozbudowę i przebudowę ze zmianą sposobu użytkowania części pomieszczeń na przedszkole - roboty budowlane związane z budynkiem;
- roboty terenowe, w tym ogrodzenie i zagospodarowanie terenu, plenerowe strefy aktywności dzieci;
- zakup i montaż wyposażenia pomieszczeń socjalnych, sanitarno - higienicznych i technicznych w obrębie obiektu wraz z dostosowaniem obiektu do potrzeb osób z niepełnosprawnościami;
- zakup wyposażenia pomieszczeń edukacji przedszkolnej, zapewniającego odpowiednie warunki do nauki, zabawy i rozwoju dzieci.

Kluczowym rezultatem projektu będzie podniesiony poziom dostępności do infrastruktury przedszkolnej i wysokiej jakości wczesnej edukacji przedszkolnej. Nowoczesne i funkcjonalne przestrzenie zostały dostosowane do potrzeb najmłodszych, zapewniając im bezpieczne i przyjazne miejsce do nauki, zabawy oraz rozwijania zainteresowań i umiejętności.

Dzięki rozbudowie i przebudowie istniejącego obiektu szkolnego oraz zakupowi niezbędnego wyposażenia wspomagającego pracę z dziećmi z niepełnosprawnościami, możliwe będzie ułatwienie ich funkcjonowania wśród rówieśników oraz zwiększenie atrakcyjności procesu edukacyjnego.

Kwota przyznanego dofinansowania: **3 812 457,09 zł.**

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y



Felieton Europoła Krzysztofa Hetmana

Nowy rok akademicki, nowe ambicje Europy

Początek roku akademickiego to zawsze moment szczególny. W murach uczelni znów rozbrzmiewają rozmowy o badaniach, odkryciach i ambitnych planach.

Tysiące młodych ludzi rozpoczynają kolejny etap edukacyjnej drogi, a naukowcy wracają do projektów, które w przyszłości mogą przełożyć się na rozwój gospodarki, nowych technologii i jakości życia nas wszystkich.

Tegoroczna inauguracja odbywa się jednak w czasie wymagającym. Świat nauki coraz bardziej przypomina arenę międzynarodowej rywalizacji. Stany Zjednoczone i Chiny od lat zwiększają nakłady na badania oraz rozwój, zyskując przewagę gospodarczą i technologiczną. A to oznacza niestety, że Europa pozostaje w tyle za globalnymi liderami pod względem inwestycji w innowacje.

Nie jest to jednak powód do pesymizmu. Europa ma świadomość, że największym zagrożeniem dla rozwoju nie jest przewaga konkurentów, lecz przekonanie, że własne możliwości zostały już w pełni

wykorzystane. Europa wciąż dysponuje ogromnym potencjałem naukowym. Potrzebuje jedynie większej determinacji w przekuwaniu wiedzy w konkretne rozwiązania.

Taką szansą jest Horizon Europe, największy w historii Unii Europejskiej program finansowania badań i innowacji, którego budżet na lata 2028-2034 przekracza 175 miliardów euro, co oznacza wzrost o ok. 87% w stosunku do bieżącej perspektywy finansowej! Program wspiera projekty naukowe, technologiczne i badawcze realizowane przez uczelnie, instytuty oraz przedsiębiorstwa.

Z perspektywy Lubelszczyzny to wiadomość szczególnie ważna. Nasze uczelnie od lat budują silną pozycję w kraju i za granicą, dysponują znakomitą kadrą, bogatym dorobkiem oraz doświadczeniem w prowadzeniu projektów badawczych. Ich największym atutem pozostają jednak ludzie. Profesorowie, badacze, doktoranci i studenci, którzy każdego dnia udowadniają, że ambitna nauka może rozwijać się także poza największymi europejskimi metropoliami. Jak podkreślał Ludwik Pasteur: „Nauka nie ma żadnej ojczyzny, gdyż wiedza ludzka obejmuje cały świat”.

Dlatego dziś warto postawić sprawę jasno: lubelskie uczelnie powinny jeszcze śміiej sięgać po fundusze programu Horizon Europe. Europejskie granty oznaczają nie tylko dodatkowe środki finansowe. To również szansa na umiędzynarodowienie badań, rozwój młodych naukowców oraz budowanie prestiżu całego regionu.

Początek roku akademickiego jest więc dobrą okazją do postawienia ambitnego celu. W świecie, w którym wiedza staje się najcenniejszym zasobem, nie możemy jedynie obserwować zmian. Musimy je współtworzyć. Jestem przekonany, że lubelskie środowisko akademickie ma potencjał, aby skutecznie konkurować o europejskie środki i aktywnie uczestniczyć w budowaniu przyszłości Europy. A przyszłość należy do tych, którzy mają odwagę po nią sięgnąć.



„Może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o zagrożeniu w ostatniej chwili”

Lublinianin stworzył darmową aplikację ostrzegającą przed zagrożeniem z powietrza

- Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi - opowiada w rozmowie z Lublin24.pl Piotr Kukier, twórca aplikacji Strażnik, informującej o zagrożeniach z powietrza.

Na nasze telefony coraz częściej przychodzą alerty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa związane z działaniami zbrojnymi za wschodnią granicą. Zazwyczaj informują: „Rosyjski atak powietrzny na terenie Ukrainy. Sytuacja jest monitorowana. W przestrzeni RP operuje polskie lotnictwo. Oczekuje dalszych komunikatów”.

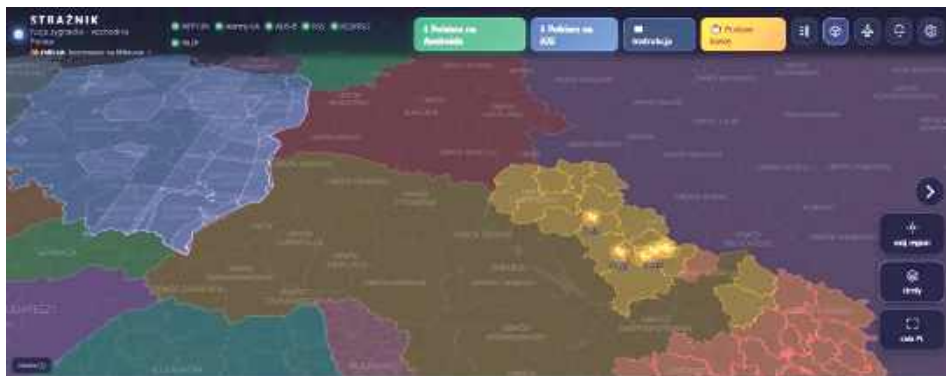
Są też alerty wyższego stopnia, takie jak te, które 17 września rozesłano do mieszkańców województw lubelskiego i podkarpackiego (zawyły wtedy też syreny alarmowe): „UWAGA! UWAGA! UWAGA! Zagrożenie atakiem z powietrza. Znajdź bezpieczne miejsce. Stosuj się do poleceń służb. Oczekuj dalszych komunikatów”.

Komunikaty te jednak są enigmatyczne. Co się tak naprawdę dzieje na niebie? Jakiego typu obiekty zmierzają w stronę naszych granic? A może do takich zagrożeń da się przygotować nieco wcześniej, jeszcze przed alertem? Rozwiązaniem może być innowacyjna w Polsce aplikacja Strażnik. Stworzył ją Lublinianin Piotr Kukier. Jak przyznaje, opracował ją, bo sam potrzebował dodatkowego ostrzeżenia przed zagrożeniami. Aplikacja jest darmowa, bez reklam. Jej twórca jednak stanowczo zastrzega, że nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

ROZMOWA Z PIOTREM KUKIEREM, TWÓRCĄ APLIKACJI STRAŻNIK

W 30 lipca w pobliżu Lublina z prędkością kilkuset km/h przeleciała uzbrojona rakietą, która ostatecznie spadła kilkadziesiąt kilometrów od naszego miasta. Syreny zawyły, ale za późno, a do tego nie wszyscy je usłyszeli. Od tego się zaczęła historia Strażnika.

Mieszkam w centrum Lublina. Tamtej nocy miałem otwarte okna, a mimo to nie usłyszałem syren. O tym, co się wydarzyło, dowiedziałem się dopiero rano. Pomyślałem wtedy, że przydałoby mi się dodatkowe ostrzeżenie w telefonie, który zwykle mam blisko siebie. Jeszcze tego samego dnia zacząłem tworzyć pierwszy prototyp Strażnika i udostępniłem go na platformie



- Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm - opisuje Piotr Kukier

X i Facebook.

W Czym zajmuje się Pan na co dzień? I skąd bierze wiedzę, jak tworzyć takie rozwiązania, jak Strażnik?

Pracuję na etacie niezwiązanym z programowaniem. Wiedzę czerpię z wielu źródeł, ale to chyba umiejętność patrzenia interdyscyplinarnie na projekt/problem pozwala na szybkie dostrzeganie dobrych rozwiązań. Projekty rozwijam po godzinach. Najpierw identyfikuję problem i szkicuję w głowie możliwe rozwiązanie. Potem rozpisuję pośrednie etapy, szukam dokumentacji i dostępnych narzędzi. W trakcie pracy pojawiają się kolejne pomysły, które sprawdzam w praktyce. Korzystam oczywiście ze sztucznej inteligencji przy programowaniu, ale to nie zwalnia mnie z weryfikowania efektów.

W Niech Pan wyjaśni w kilku zdaniach, na czym właściwie polega działanie Strażnika. W aplikacji sumowane są punkty. O co w tym wszystkim chodzi?

Strażnik zestawia publicznie dostępne sygnały, między innymi komunikaty instytucji, informacje z Ukrainy, dane lotnicze i doniesienia regionalne. Punkty pomagają ocenić ich łączne znaczenie dla każdego województwa i pokazać użytkownikowi, skąd wzięła się zmiana poziomu ostrzeżenia. Ta ocena zmienia się wraz z sytuacją. Informacja traci na znaczeniu, gdy się starzeje, ale również wtedy, gdy wcześniejsza informacja nie jest już aktualizowana, obiekt oddala się albo zmienia kierunek na taki, który nie wskazuje już na zagrożenie dla Polski. Punkty nie są wyliczonym prawdopodobieństwem ataku.

W W jakiej sytuacji Strażnik może uruchomić głośny syrenę w naszym telefonie?

Żółty poziom mówi, że pojawiły się sygnały, którym warto się przyjrzeć i być przygotowanym. Czerwony oznacza poważniejszą ocenę zagrożenia i może uruchomić głośny alarm. Przykładem sytuacji wymagającej szczególnej uwagi może być połączenie alarmów w przygranicznych obwodach Ukrainy,

doniesień o obiekcie przemieszczającym się w kierunku Polski i innych zgodnych informacji. To przykład wypadkowej sygnalizacji, a nie sztywny przepis na alarm. Trzeba też pamiętać o granicy dostępnych danych. Źródła śledzące obiekt nad Ukrainą mogą urwać się na polskiej granicy. Po jej przekroczeniu Strażnik nie zna położenia ani dalszej trasy tego obiektu tylko dlatego, że był wcześniej raportowany po stronie ukraińskiej. Nie należy traktować aplikacji jak radaru ani jako zamiennika oficjalnych komunikatów.

W Jak, Pana zdaniem, rozpowszechnienie takiej aplikacji wśród mieszkańców szczególnie wschodniej Polski, może wpłynąć na ich poczucie bezpieczeństwa?

Mam nadzieję, że pomoże ludziom wcześniej zorientować się w sytuacji. W tym szczególnie ważny jest poziom żółty: może dać czas, żeby sprawdzić informacje, skontaktować się z bliskimi i przypomnieć sobie, jak zareagować, jeśli zagrożenie się potwierdzi. To dodatkowy czas na przygotowanie, który sam chciałbym mieć tamtej nocy. Aplikacja nie usuwa zagrożenia, ale może zmniejszyć poczucie, że człowiek dowiaduje się o nim w ostatniej chwili.

W Dotarli do Pana komentarze dotyczące aplikacji Strażnik od Ukraińców? Oni mają w zakresie takich rozwiązań ogromne doświadczenie.

Na razie nie otrzymałem takich komentarzy. Język ukraiński dodałem do aplikacji dopiero niedawno, więc być może jest jeszcze za wcześnie. Chętnie poznam opinie osób, które mają bezpośrednie doświadczenie z podobnymi ostrzeżeniami.

W Ma Pan dane dotyczące tego, ile osób używa już Strażnika?

Liczby pobrań kolejnych wydań są publicznie dostępne przez API GitHuba, ale nie mówią dokładnie, ile osób używa aplikacji. Ktoś może pobrać ją kilka razy, choćby przy aktualizacjach. Szczere mówiąc, te liczby mnie nie zajmują - wolę poświęcać czas na sprawdzanie, czy Straż-

nik działa. Wersja na iPhone'a jest już w App Store, a publikację w Google Play planuję za około dwa tygodnie, dziś ruszyły zamknięte testy w Google Play. Po publikacji w sklepach będę mógł korzystać także z ich zbiorczych statystyk instalacji, choć one również nie powiedzą wszystkiego o liczbie aktywnych użytkowników.

W Strażnik błyskawicznie zyskuje na popularności. Jak Pan na to reaguje?

Zaskoczyło mnie, jak szybko informacja o nim rozeszła się między ludźmi. Cieszą mnie wiadomości od osób, którym aplikacja się przydaje. Równie uważnie czytam uwagi o błędach i brakujących funkcjach, bo to one pokazują, co powinienem poprawić. Popularność jest miła, ale wraz z nią rośnie odpowiedzialność za niezawodność Strażnika.

W Nie brakuje komentarzy, że błyskawicznie stworzył Pan rozwiązanie, którego państwo nie jest w stanie wykonać od lat. Jak Pan się do tego odnosi? I czy widzi Pan szansę na współpracę ze stroną rządową?

Mogłem działać szybko, bo jako jedna osoba rozwiązywałem konkretny problem przy użyciu publicznych danych. System państwowy ma znacznie szersze zadania i odpowiada za oficjalne ostrzeganie. Mam wrażenie, że procedury nie zawsze nadążają za tempem zmian technologicznych i sytuacją geopolityczną. Niezależny projekt może testować pomysły szybciej. Na marginesie, USA ostatnio to zrozumiało i w lipcu br. zadeklarowano przesunięcie priorytetowego finansowania w kierunku pojedynczych naukowców i małych niezależnych zespołów, zamiast instytucji, w ramach misji Genesis. Polska moim zdaniem powinna niezwłocznie zrobić to samo. Tak, widzę miejsce na współpracę i byłbym na nią otwarty. Do tej pory jednak żaden przedstawiciel właściwych resortów nie kontaktował się ze mną w sprawie Strażnika.

W Aplikacja Strażnik jest bezpłatna, nie ma w niej reklam. Dlaczego? I jak

można Pana wesprzeć w działaniach?

Na ekranie ostrzeżenia nie może być miejsca na reklamy. Sam wiem też, jak uciążliwe są aplikacje, w których ciągle coś wyskakuje. Bezpieczeństwo i czas na reakcję nie powinny zależeć od tego, czy ktoś zapłaci. Bliska jest mi idea dzielenia się czymś przydatnym i dobrowolnego odwzajemniania wsparcia. Kiedyś czytałem o roli darów w gospodarce Irokezów - o tym, że były wyrazem zaufania między ludźmi. Widzę w tym ciekawą inspirację również dziś, gdy technologia pozwala jednej osobie stworzyć narzędzie dostępne dla wielu. Dlatego Strażnik jest bezpłatny i nie ma reklam. Kto chce wesprzeć jego rozwój, może dobrowolnie postawić mi kawę przez BuyCoffee. Każdej osobie, która zrobiła to do tej pory, bardzo dziękuję.

W Strażnik to nie jest jedyna aplikacja pańskiego autorstwa. Nad czym jeszcze Pan pracuje?

Mam rozpoczęte dwie kolejne aplikacje. „Powiedz mi” ma być współczesnym odpowiednikiem rodzinnego albumu: starsza osoba odpowiada na proste pytania, a jej wspomnienia zostają zapisane jako nagrania w telefonie. Chciałbym, żeby bliscy mogli wracać nie tylko do zdjęć, ale też do jej głosu i opowieści. Myślę również o dalszej przyszłości, w której takie rodzinne zbiory mogłyby pomóc stworzyć trójwymiarowego awatara zmarłej osoby. Im więcej zachowanych nagrań, tym więcej materiału do odtworzenia jej sposobu mówienia, czy gestów. Czy i komu pomogłoby to w przeżywaniu straty, pozostaje pytaniem - dziś najważniejsze jest zachowanie wspomnień. LifePack rozwijam jako cyfrowy sejf bez chmury. Ma pozwalać przygotować pakiety ważnych informacji lub dokumentów i wskazać osoby uprawnione do ich otrzymania w określonych okolicznościach. Chodzi o to, by bliscy w razie potrzeby/braku kontaktu z nami mogli dostać to, co jest im potrzebne, bez umieszczania całego prywatnego archiwum na cudzym serwerze. Są w nim też dwa guziki „jestem bezpieczny” i sygnał życia, ale szczegóły będą już w wydanej aplikacji, która z kolei jest próbą odpowiedzi na potrzeby starzejących się społeczeństw, w których często rodziny są od siebie oddalone setkami kilometrów. Aplikacja będzie kierowana na rynki takich właśnie państw i będzie wydana w 14 językach. Osobnym projektem jest NeuroSync, w którym pracuję z sygnałem EEG. Chcę sprawdzić możliwość sterowania urządzeniami smart, a dalej - zbudować prototyp ba-

dający, czy informacja zwrotna mogłaby pomagać w zmianie utrwalonych odruchów. Być może kiedyś znalazłoby to zastosowanie również przy wspieraniu terapii uzależnień, ale na dziś byłoby przedwczesnie mówić o skuteczności terapeutycznej. Pomysł przyszedł mi do głowy po filmie na TikToku, na którym około półtoraroczne dziecko podczas snu wykonywało kciukiem ruch przypominający przewijanie ekranu. Jestem mniej więcej na jednej trzeciej zaplanowanej pracy: Skalibrowałem tor pomiarowy i uzyskałem pierwsze odczyty EEG. Teraz pracuję nad powtarzalnością pomiarów. Jeszcze mnóstwo pracy przede mną, ale potencjał, jaki może wnieść takie urządzenie, motywuje do działania.

W Skąd wziąć aplikację Strażnik? I czy jest ona bezpieczna dla naszego urządzenia, naszych danych zgromadzonych na telefonie?

Aktualne odnośniki do instalacji są na straznik.eu. Wersja na iPhone'a jest dostępna w App Store, wersję na Androida przygotuję do publikacji w Google Play. Najbezpieczniej korzystać z odnośników podanych na oficjalnej stronie. Przy tworzeniu aplikacji stosuję zasady bezpieczeństwa, ale nie będę obiecywał, że jakkolwiek program jest całkowicie odporny na incydenty. Szczególnie ważne było dla mnie to, by Strażnik nie wymagał konta ani logowania i bym nie tworzył bazy danych osobowych jego użytkowników. Nie ma też reklam ani analityki śledzącej ludzi. Dzięki temu ewentualny problem z moim serwerem nie oznacza wycieku zgromadzonej przeze mnie listy użytkowników z ich profilami - bo takiej listy nie tworzę. To świadomy wybór. Widzimy, że naruszenia zdarzają się również podmiotom przechowującym bardzo wrażliwe informacje, takie jak numery PESEL i dane medyczne. Wolę nie gromadzić danych, które nie są potrzebne Strażnikowi do działania.

W Jakie są Pana dalsze plany dotyczące rozwoju Strażnika?

Najbliższy krok to publikacja w Google Play i dalsza praca nad niezawodnością powiadomień. Rozwijam też moduł GROTA, który pomaga znaleźć miejsce schronienia. Równolegle pracuję nad dostępnością Strażnika dla osób głuchych i niedoслyszających, tak aby ważne ostrzeżenie mogło skutecznie dotrzeć także bez sygnału dźwiękowego. Chciałbym przy tym zachować podstawowe zasady projektu: bezpłatny dostęp, brak reklam i brak śledzenia użytkowników.

Rozmawiał Dominik Smagała
REG

- Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego - powiedział prowadzący, gdy program wrócił na antenę

TVP3 Lublin przerwał program na żywo z powodu alertu. „Musimy się ewakuować się do schronu”

W Lublinie zawyły syreny, a Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało do mieszkańców województwa alerty o zagrożeniu atakiem z powietrza. W związku z tym nadawanie programu na żywo przerwali dziennikarze TVP3 Lublin. - Proszę zachować spokój, wszystko będzie w porządku - uspokajał prowadzący. Media szeroko komentują to zdarzenie.

Alert RCB i syrena w woj. lubelskim. Zagrożenie z powietrza

Komunikaty służb o zagrożeniu atakiem z powietrza w związku z napaścią Rosji na Ukrainę coraz częściej dają się we znaki mieszkańcom województw lubelskiego i podkarpackiego. W poniedziałek, 28 września, tuż po godz. 17 w Lublinie i na terenie całego województwa lubelskiego zawyły syreny alarmowe, a mieszkańcy dostali na

telefony SMS-owe alerty RCB alarmujące o zagrożeniu atakiem z powietrza oraz z poleceniem znalezienia bezpiecznego miejsca.

Przerwany program TVP Lublin z powodu alertu i syren alarmowych

Na te zdarzenia zareagowano w TVP Lublin. Akurat trwał tam program na żywo „Miłego popołudnia”. W studiu prowadzący program rozmawiali z zaproszonymi gośćmi. Następnie na ekranie pojawiła się plansza z czerwoną grafiką: „UWAGA! ZAGROŻENIE Z POWIETRZA. UNIKAJ PRZEBYWANIA NA OTWARTYM TERENIE. STOSUJ SIĘ DO POLECENI LOKALNYCH SŁUŻB. OCZEKUJ DALSZYCH KOMUNIKATÓW”. Prowadzący: „Bierzcie takie komunikaty poważnie”



Akurat trwał program na żywo „Miłego popołudnia”. W studiu prowadzący rozmawiali z zaproszonymi gośćmi

południa”. Następnie na ekranie pojawiła się plansza z czerwoną grafiką: „UWAGA! ZAGROŻENIE Z POWIETRZA. UNIKAJ PRZEBYWANIA NA OTWARTYM TERENIE. STOSUJ SIĘ DO POLECENI LOKALNYCH SŁUŻB. OCZEKUJ DALSZYCH KOMUNIKATÓW”.

Prowadzący: „Bierzcie takie komunikaty poważnie”

Niepełna dziesięć minut później pojawiła się inna gra-

fika - zielona, z komunikatem o odwołaniu zagrożenia i hasłem: „ŚLEDŹ KOMUNIKATY SŁUŻB”. Po kilku kolejnych minutach powrócono do transmisji programu „Miłego popołudnia”. - Potraktowaliśmy go (alert RCB - przyp. red.) poważnie, mamy nadzieję, że państwo również to zrobili. Sytuacja jest, jaka jest. Nie jest to nic przyjemnego. Zachowaliśmy spokój, wszystkie procedury zostały zachowane. Nasłuchujcie, drodzy państwo, właśnie takich komunikatów. Sprawdzajcie to, co się

dzieje zarówno w internecie, jak i w radiu i telewizji. Sytuacja jest dynamiczna i trochę napięta. Bierzcie takie komunikaty poważnie - wyjaśnił Adam Kościńczuk.

Media informują o reakcji TVP Lublin

Sprawę szeroko opisują media ogólnopolskie. Jest to bowiem specyficzna i nowa sytuacja, również dla mediów, szczególnie w województwach lubelskim i podkarpackim, a więc bezpośrednio graniczących z Ukrainą i narażonych przez to na zagrożenie z powietrza. O przerwaniu programu w lokalnym, lubelskim oddziale TVP informowały później m.in. Wirtualnemedial.pl, Radio Zet, Wirtualna Polska czy Fakt.

Dron odrzutowy uderzył tuż przy granicy polsko-ukraińskiej

Powodem uruchomienia w regionie syren alarmowych i rozesłania alertów RCB

był dron odrzutowy, będący najprawdopodobniej odrzutowym wariantem bezałogowca Gerań (Shahed). Do zdarzenia doszło po ukraińskiej stronie granicy, w rejonie miejscowości Jagodzin - około kilometra od polskiego przejścia granicznego w Dorohusku.

W mediach społecznościowych pojawiło się nagranie dokładnie dokumentujące moment, w którym dron uderza w ziemię. Widać na nim, jak maszyna leci z dużą prędkością, a później nagle dynamicznie traci wysokość i spada bardzo blisko infrastruktury przejścia granicznego.

W reakcji na to zagrożenie czasowo ewakuowano i wstrzymano odprawy na przejściach w Dorohusku i Zosinie. Minister obrony narodowej, Władysław Kosiński-Kamysz, poinformował, że nie doszło do naruszenia polskiej przestrzeni powietrznej.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 9 Października

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.25 Okrasa łamie przepisy (383) 9.00 Ranczo (26) 10.05 Komisarz Alex (25): Trzy sekundy 11.00 Ojciec Mateusz (285): Panna na wydaniu 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Grenlandzkie olbrzymy. Kraina pismowolów i niedźwiedzi polarnych 14.00 Splątane losy (63)	5.30 Mi jak miłość (1856) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się (450) 6.50 Barwy szczęścia (3415) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Operacja zdrowie (88) 12.30 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (218) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczajowy Polska 2026	6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjno-publicystyczny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Na ratunek 112 (935): Życzenie śmierci – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 12.20 Gliniarze Śląsk (27): Granice sprawiedliwości – serial kryminalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (998, 999) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	5.15 Jak to jest zrobione? (5) 5.40 Uwaga! (8104) 5.55 Ukryta prawda (1500) 6.50 Kuchenne rewolucje: Bobowa – Restauracja „Paleta Smaków” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjny 11.25 Kuchenne rewolucje: Kielce, restauracja Sylwii i Tomka: Pizzeria „Calabria”, Olsztyn 13.40 Ukryta prawda (1654, 1655) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	6.50 Szkoła (510, 511) 8.45 Ukryta prawda (1403, 1575, 1576) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (736-738) 13.55 Detektywi (144) 15.00 Szpital św. Anny (149) 16.00 Szpital (893) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (573) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (24) 19.00 Ukryta prawda (1778) 20.00 Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson 22.30 Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot 0.50 Oszukać przeznaczenie – horror USA/Kan. 2000	6.00 Strażnik Teksasu (14, 15) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (76) 8.55 Policjantki i policjanci (669-671) 11.55 Na ratunek 112 (1012, 1013): Spotkanie klasowe / Śmiertelnie chora 12.55 Trudne sprawy (793-795, 1381) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (457) 18.00 Policjantki i policjanci (1464, 1465) 20.05 A na obiad... (5) 20.25 Hidalgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Zuleikha Robinson 23.05 Gwiazdy kabaretu (187, 186) 1.15 Opiem ci o zbrodni (2-5) 3.10 SuperLudzie Extra (31)
TVP Kultura	TV Trwam	TVP Sport	TV Puls		
10.45 Pocalunek mordercy – dramat USA 1955 12.00 Andrzej Wajda. Człowiek z Gdańska 13.15 Rozmowy o zmierzchu i świcie (10) 14.05 „...bo to życie to bal jest nad bał...” – koncert 14.50 Tata-rak – dramat Polska 2009 16.25 Dyrektorzy (3) 18.05 Tygodnik kulturalny 18.50 Akta Sherlocka Holmesa (6) 20.05 Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kanada/W. Bryt. 2007 22.55 Pitbull (5) 0.00 Matnia – dramat W. Bryt. 1966	11.35 Natura et Homo 12.20 Głos serca (113) 13.05 Muzeum Powstania Warszawskiego 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Natura obiektywnie 16.30 Post Scriptum 17.10 Znak nadziei 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z telefon. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec	8.10 Piłka nożna: Eliminacje ME do lat 21: Polska – Norwegia 10.10 Podsumowanie LLN UEFA: Mecze 3. i 4. kolejki grup. 12.00 Jeździecstwo: Biały Las EquiFestival w Wierzbnej 13.45 Ring TVP Sport 14.40 Studio 14.55 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energia Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulibū 19.45 Studio 20.10 Piłka nożna: El. MŚ kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska 22.45 Sportowy wieczór 23.15 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Energia Trefl Gdańsk – Sportoto Spor Kulibū	6.00 Policjanci z Miami (4, 5) 8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) 10.00 Zaklinaczka duchów (48) 11.00 Kotka (48) 12.00 Nie igraj z aniołem (179) 13.00 Wspaniałe stulecie (21) 14.00 Rodzinny interes (14) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (778, 779) 17.00 Rodzinny interes (15) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1038, 1039) 20.00 Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 22.00 Murarz. Na granicy spisku – film sens. USA 2023 0.05 Koliber – film sens. W. Bryt./USA 2013		

***** koniecznie ***** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

REG

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 10 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni (637) **8.55** Ranczo (27): Płomień duży i mały **9.50** Felicita (12, 13) **10.55** Ojciec Mateusz (286): Dżentelmeni **11.50** Dobre strony (14): Kasia Sienkiewicz i Daniel Olbrychski **12.15** Nie do przebaczenia – western USA 1960 **14.25** Okrasa łamie przepisy (429): Na talerzu profesora

15.00 Rolnik szuka żony (5) **16.00** Zaraz wracam (154, 155) **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (455) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.00** Orędzie kard. Grzegorza Rysia z okazji XXVI Dnia Papieskiego **20.25** Komisarz Alex (326) Architekt Drejer zostaje znaleziony martwy w swoim domu. Tropy prowadzą w różne strony, bo wiódł rozrywkowe życie, a zachowaniem przysporzył sobie wrogów. Alex znajduje narzędzie zbrodni. **21.25** Wykidająo *** – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor **23.35** Parszywa dwunastka **** – film wojenny USA/W. Bryt. 1967 Reż. Robert Aldrich, wyk. Lee Marvin, Ernest Borgnine, Charles Bronson **2.05** Zemsta *** – komedia Polska 2002 **3.55** Jaka to melodia?

TVP2

5.10 Barwy szczęścia (3412, 3413) **6.25** M jak miłość (1945) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (9) – magazyn kulinarny **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (52) **12.40** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (219) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.25** Koło fortuny

15.00 Szansa na sukces. Opole 2027: Mela Koteluk – show **16.00** Gala wręczenia nagród Totus Tuus – transmisja **17.15** Panna młoda (220) **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej Trójka uczestników staje do rywalizacji w zróżnicowanych konkurencjach, w których kluczowe są nie tylko wiedza, ale spryt, taktyka i szybkość reakcji. Zwycięzca odcinka ma zapewniony awans. **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (321, 322): Przypał / Śledzik – serial kom. Polska 2026 **20.30** The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno **23.00** Program rozrywkowy **23.30** Postaw na milion **0.30** Gorący pościg *** – film sensac. USA 2015 Reż. Anne Fletcher, wyk. Reese Witherspoon, Sofia Vergara, Matthew del Negro **2.00** Dziewczyna z tatuażem **** – film sensacyjnyjny USA/Szwecja/Norwegia 2011 **4.40** Barwy szczęścia (3414)

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn inf. **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** SuperMarket Chef (2) **12.05** Nasz nowy dom (377) – reality show Polska 2026 **13.25** Być gwiazdą (5): Tomasz Konieczny **13.50** Kochaj albo rzuć – kom. obycz. Polska 1977, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Władysław Hańcza, Wacław Kowalski, Anna Dymna, Irena Karel

16.30 Awantura o kasę – teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibisz **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (3) **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Roztańczony PGE Narodowy – koncert **23.40** Diabeł – dramat społeczny *** Polska/USA 2024 Reż. Blazej Jankowiak, wyk. Eryk Lubos, Paulina Gałązka, Aleksandra Popławska Przez ćwierć wieku Maks służył w armii. Teraz jako były komandos wraca w rodzinne strony, na Śląsk. Okazuje się, że trwa tam wojna miejscowych grup przestępczych. **2.00** Lucy – film sf *** Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada/W. Bryt./USA 2014 Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi **3.55** Świat według Kiepskich (415): Goście Wieczery Pańskiej – serial komed. Polska 2013 **4.40** Disco gramy!

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (3) **5.40** Uwaga! (8105) **5.55** Ukryta prawda (1501) **6.50** Kobieta na krańcu świata (6): Republika Konga – prowadzenie Martyna Wojciechowska **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (2) **12.30** Na Wspólnej (4288-4291) – serial Polska 2026 **13.55** MasterChef (5) – show Polska 2026

15.30 Poskromienie złošnicy ** – kom. rom. Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Magdalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Piotr Cyrwus **17.55** Taskmaster (6) **19.00** Fakty **19.45** Azja Expres (6) **21.30** Czym jest miłość? ** – kom. romant. USA 2023 Reż. Michael Jacobs, wyk. Diane Keaton, William H. Macy, Richard Gere Michelle i Allen są zakochani. Zanim zaczną snuć weselne plany, organizują spotkanie, na które zapraszają rodziców. Okazuje się, że starsi państwo się znają, co powoduje serię zabawnych zdarzeń. **23.30** Oszukać przeznaczenie II *** – horror USA/Kanada 2003 Reż. David R. Ellis, wyk. Ali Larter, A.J. Cook, Michael Landes **1.35** Lalka – kulisy produkcji **1.50** Uwaga! – magazyn **2.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (7): Ostra jazda **3.15** Młode gwiny (32) **4.20** Nauka jazdy

TVN 7

6.40 Bugs Bunny Builders (5) **6.55** Ostatni władca wiatru – film przygod. USA 2010 **9.05** The Floor (17, 18) **10.20** Ukryta prawda (1567) **11.25** Mówię Wam (8) **12.40** Ukryta prawda (1568, 1569) **14.35** Szpital św. Anny (73, 74) **16.40** Detektywi (140) **17.40** Złoty kompas – film przygod. W. Bryt./USA 2007, reż. Chris Weitz, wyk. Nicole Kidman **20.00** Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009 **23.15** Top Gun: Maverick – film sens. USA 2022, reż. Joseph Kosinski, wyk. Tom Cruise **1.55** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (3)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (219) **7.00** Galileo (1160, 1161) **9.05** JesteśmyDlaDzieci (348) **9.30** A na obiad... (5) **9.35** Galileo (1162, 1214, 1215) **12.40** Mini Galileo (63) **13.05** Święteczna podróż – komedia obycz. Kanada 2020, reż. Catherine Cyran, wyk. Rachael Leigh Cook **14.55** Policjanci i policjanci (1451-1455) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (15) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1060-1063) – serial krym. Polska 2026 **0.20** Gwiazdy kabaretu (185, 184) **2.25** STOP Drogówka (380)

TVP Kultura

13.05 Dzień z życia artysty (10) **13.40** Dzień wielkiej ryby – film obycz. Polska 1996 **15.05** Sherlock Holmes: Ostatni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 **17.00** Czerdziestolatek (1) **18.00** Tamte lata, tamte dni (92) **18.40** Poczałunek mordercy – dram. USA 1955 **20.00** Moja zbrodnia – kom. krymin. Francja 2023 **21.55** 63. KFPP w Opolu **23.05** Zabójstwo Jesse'ego Jamesa przez tchórzliwego Roberta Forda – western USA/Kan./W. Bryt. 2007 **1.50** Wydarzenie aktualne

TVP Sport

8.30 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata kobiet strefy UEFA: Belgia – Polska **10.35** Polonia Warszawa **11.10** Polska Liga Żeglarska: Młodzieżowa R4 w Szczecinie **11.40** Studio **11.55** Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej mężczyzn w Wal-brzychu – mecz o 3. miejsce i finał **17.00** Studio **17.10** Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu **20.15** Boks: Polska – Norwegia **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Futsal: Eliminacje ME kobiet Polska – Ukraina **1.40** Boks: Badou Jack – Noel Mikkaelian

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygo-dniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wy-grać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Ukryci w lo-nie Matki **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończzone **19.00** Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i ojczy-zny **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Mysłąc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

5.00 Dyżur (30, 31) **6.00** Kobra – oddział specjalny (8, 1-2) **9.00** Taki jest świat (40) **9.25** Boso przez świat (80) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (771, 773, 775, 777, 779, 1035-1039) **20.00** Prawo zemsty – thriller USA 2009F. Gary Gray, wyk. Jamie Fox **22.05** Psczczelarz – film sens. USA/W. Bryt. 2024, reż. David Ayer, wyk. Jason Statham **0.05** Cash Out – film sens. USA 2024, reż. Randall Emmett, wyk. John Travolta **2.00** Dyżur (32, 33) **3.00** Taki jest świat (40) **3.35** Menu na miarę (6-8)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 11 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (6) **8.55** Film dok. **9.30** Msza św. z sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie Łagiewni-kach **11.00** Komisarz Alex (326) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Taize – Dom serca (3) **13.05** Ssaki (3) **14.10** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5) **14.30** Lalka (6)

16.00 Zaraz wracam (156, 157) – serial obycz. Polska 2026 **17.00** Teleexpress **17.30** Św. Jan Paweł II – W górę serca – koncert z okazji XXVI Dnia Papieskiego **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska 2026 Pola trafia na ślad dawnego prześladowcy z Ołkusza i postanawia samodzielnie wymierzyć mu sprawiedli-wość. Spotkanie ze Skalskim w jego mieszkaniu kończy się rozlewem krwi. **21.25** Rolnik szuka żony (6) **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (6) **22.45** Miłosna rozgrywka *** – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall **0.40** Wykidająo *** – thriller USA 2024 Reż. Doug Liman, wyk. Jake Gyllenhaal, Daniela Melchior, Conor McGregor **2.45** Jaka to melodia?

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3415, 3416) **6.25** M jak miłość (1946) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-pu-blicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (73) **11.40** The Voice of Poland (9, 10): Przesłuchania w ciemno **14.00** Familiada – teleturniej, prowadz. Karol Straszburger **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Przeboje polskiego big – beatu – show **16.10** Europa da się lubić – nowe pokolenie (6) **17.15** Tak to leciało! – teleturniej **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.05** Kocham Cię, Polsko! **20.40** Dzień patriotów *** – film sensacyjnyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan Kwiecień 2013 roku. Terrorysty detonują bomby koło mety maratonu w Bostonie. Spraw-com udaje się zbiec. Policja i służby specjalne muszą zrobić wszystko, by zapobiec kolejnej tragedii. **23.00** Kwiatki polskie duże (14) **0.00** Będziemy mieszkać razem (6): Drugie życie **0.55** Porzucony według Harlana Cobena (1, 2) – serial obyczajowy Wielka Brytania 2016 **2.40** Gorący pościg *** – film sensac. USA 2015 **4.55** Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Ewa gotuje (581) **11.55** Noc w muzeum – komedia USA/W. Brytania 2006, reż. Shawn Levy, wyk. Ben Stiller, Carla Gugino, Robin Williams, Mickey Rooney **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo

16.30 Awantura o kasę – teleturniej **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (4) **18.50** Wydarzenia **19.30** Być gwiazdą (6) **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **22.35** Złodziej tożsamości *** – kom. krym. USA 2013 Reż. Seth Gordon, wyk. Jason Bateman, Melissa McCarthy, Jon Favreau Sandy z Kolorado dowiaduje się, że ktoś ukradł jego toż-samość i posługuje się jego kartą kredytową. Zostawia żonę, dzieci i pracę, by na własną rękę spróbować od-naleźć złodzieja. **0.50** Kryzys – thriller Kanada/Belgia/USA/Niemcy 2021 Reż. Nicholas Jarecki, Leila Ben Salem, wyk. Gary Old-man, Armie Hammer, Michel-le Rodriguez **3.20** Świat według Kiepskich (416, 417): Krótki film o mę-skości / Człowiek, który wzięł łaczki – ser. kom. Polska 2013 **4.50** Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7747) **5.55** Ukryta prawda (1502) **6.50** Kuchenne rewolucje: Szpe-tal Gómy – Sezon **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (7) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1264) – prowadze-nie Olivier Janiak **13.15** Lalka – kulisy produkcji **13.25** Azja Express (6) – reality show Polska 2026

15.15 Shazam! – film przygod. *** USA/Kanada 2019 Reż. David F. Sandberg, wyk. Zachary Levi, Mark Strong, Asher Angel Nastoletni Billy wypowiada magiczne słowo i zamienia się w dorosłego superbohate-ra Shazama. Testuje granice swoich możliwości, lecz będzie musiał nauczyć się panowania nad mocą. **17.55** Nowa Szelągowska (3) – reality show Polska 2026 **19.00** Fakty **19.45** MasterChef – show **21.20** Poskromienie złošnicy II ** – kom. rom. Polska 2023 Reż. Filip Zylber, wyk. Mag-dalena Lamparska, Mikołaj Roznerski, Agata Turkot **23.30** Black Adam *** – film sf USA 2022 Reż. Jaume Collet-Serra, wyk. Dwayne Johnson, Aldis Hodge, Pierce Brosnan **2.10** Superwizjer **2.50** Uwaga! – magazyn **3.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (8) **4.10** Nauka jazdy **4.45** Zamieszkać na plaży (1)

TVN 7

6.25 Bez kompleksów (2) **7.25** Las-sie. Nowe przygody – film przygod. Niemcy 2023 **9.15** The Floor (19, 20) **10.40** Top Model (6) **12.20** Ukryta prawda (1570-1572) **15.15** Szpital św. Anny (75, 77) **17.15** Detek-tywi (141) **18.15** Królewskie wakacje – melod. USA/Rum. 2017 **20.00** Dungeons & Dragons: Złodziejski honor – film fant. USA 2023 **22.55** Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **1.05** Subuk – dramat Polska 2022, reż. Jacek Luskiński, wyk. Małgorzata Gorol

TVP Kultura

9.55 Akta Sherlocka Holmesa (6) **11.00** Ko-smos 1999 (38) **12.05** Mieszczanin szlachcicem – kom. Fr. 2009 **13.35** Szczaw-no. Uzdrowisko Książęce **14.30** Króło-we Dziekno Zachodu – western Fr./W./W. Bryt. 1971 **16.15** Czerdziestolatek (2) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Ranczo Wilkowyje – kom. Polska 2007 **20.00** Misja – dramat W. Bryt./Fr. 1986, reż. Roland Joffé, wyk. Robert De Niro **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** Metamorfoza ptaków – dram. Portug. 2020

TVP Sport

8.35 Piłka nożna: Arka Gdynia – Polonia War-szawa **10.45** Futbol totalny **11.55** Piłka nożna: GKS Tyche – Górnik Łęczna **14.10** Studio **14.25** Piłka nożna: ŁKS Łódź – Ruch Chorzów **17.00** Studio **17.25** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **20.10** Piłka nożna: Odra Opole – Miedź Legnica **22.15** Sportowy wieczór **22.45** Od-słaniamy kulisy Formuły 4 **23.05** Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Korona Kielce **1.15** Boks: Polska – Norwegia **3.40** Boks: Xander Zayas – Abass Baraou

TV 4

6.00 Łowcy skar-bów. Kto da więcej (220) **7.00** Wielkie tajemnice historii (17, 18) **8.50** A na deser... (15) **8.55** Galileo (1216, 1217) **10.55** Mini Galileo (162) **11.10** Ewo-lucja – kom. USA 2001, reż. Ivan Reitman, wyk. David Duchovny, Julianne Moore **13.30** Hialgo – ocean ognia – film przygod. USA/Maroko 2004, reż. Joe Johnston, wyk. Viggo Mortensen, Omar Sharif **16.20** Zabójcze maszyny – film sens. USA/N. Zelan-dia 2018, reż. Christian Rivers **18.55** Uroczy-sko (217, 218) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmia-sto (177-180) **0.05** STOP Drogówka (381)

TV Trwam

10.30 Szkaplerz – znak Maryi **11.00** Głos serca (114) **11.45** Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świę-tym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Serce ojca **14.35** Wypłyn na głębie **15.00** Wiesz to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Egildo Biocca **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończzone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Mysłąc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

7.30 Don Matteo: Boski detektyw (5, 6) **9.40** Rodzinny interes (11, 12) **11.40** Król rozrywkowy – film biograf. USA/Chiny 2017 **13.45** Królowna Śnieżka – film fant. USA/Kan. 2012 **15.50** Był sobie pies 2 – film przygod. USA/Chiny/Indie/Hongk. 2019 **18.00** Zakonnica w przebraniu – komedia kryminalna USA 1992 **20.00** Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011 **21.55** Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **23.45** Historia zemsty – thriller USA 2017 **1.50** Dyżur (36)

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 12 Października

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Studio Raban (452) 8.00 Serwis Info 8.10 Pogoda Info 8.25 Zaraz wracam (154) 9.05 Ranczo (28): Powrót demo-na 10.05 Komisarz Alex (26): Ostatnia sprawa Lucyny 11.00 Ojciec Mateusz (287): Chrzestny 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes, Agropogoda 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 Ssaki (3): Woda 14.00 Splątane losy (64)	5.30 M jak miłość (1857) 6.20 Rodzina (nie od) święta (55) 6.55 Barwy szczęścia (3416) 7.30 Pytanie na śniadanie – program inf.-publicystyczny 11.45 Okrasa łamie przepisy (429) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (220) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (934): Martwe pole – serial obyczaj. Polska 2026
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1048) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4752) 18.40 Akacyjowa 38 (975) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (14) Oliwia i Alka jadą na działkę. Nastolatkę niepokoją fotografie, które ukrywa przed matką. Decyduje się pokazać je Zośce i pyta, czy ojciec zamierzał opuścić rodzinę. 20.55 Teatr TV: Wnuczka Picassa – spektakl Polska 2026 22.15 Postscriptum: Wnuczka Picassa – magazyn 22.45 Achille Lauro: statek w rękach terrorystów – film dok. Włochy 2025 23.50 Balans bieli – magazyn 0.35 Parszywa dwunastka ★★★★ – film wojenny USA/W. Bryt. 1967 3.10 Film dokumentalny 3.45 Raport specjalny 4.30 Notacje – serial dok. 4.50 Wykrywacz kłamstw	15.05 La Promesa – pałac tajemnic (496) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (221) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3416-odc. powtórkowy, 3417) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1947) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (935) – serial obycz. Polska 2026 22.20 Berlin Ku'damm '77 (6) Wolfgangowi udaje się wrócić do Berlina Zachodniego i do zawodu adwokata. Helga ma problem alkoholowy i jest w szoku, gdy zostaje pobita przez Hannesa. Dzwoni na posterunek do Friederike. 23.25 Uciekinier – dramat ★★★★ psychologiczny USA 2012 Reż. Jeff Nichols, wyk. Matthew McConaughey, Reese Witherspoon, Tye Sheridan 1.45 Zaślubiona (6) 3.00 Akacyjowa 38 4.35 Na dobre i na złe

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 13 Października

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.25 Zaraz wracam (155) 9.00 Ranczo (29): W kleszczach terroryzmu 10.00 Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność 11.00 Ojciec Mateusz (288): Problemy małżeńskie 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Ryboliw – drapieżca znad wody – film dok. 14.00 Splątane losy (65)	5.35 M jak miłość (1858) 6.25 Silny jak twierdza – reportaż 6.55 Barwy szczęścia (3417) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (42) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (221) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (935): Kłątwa – serial obyczajowy Polska 2026
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1049) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4753) Ilona żartuje sobie z Witolda – jak można pomylić szerszenia z osą! Surmaczowa twierdzi, że i tak jest mu wdzięczna za interwencję, bo osy mogą być groźne. Agnieszka stara się przekonać córkę do powrotu do Polski. 18.40 Akacyjowa 38 (976) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (15) 21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.10 Mexican – komedia sens. ★★★ USA/Meksyk 2001 Reż. Gore Verbinski, wyk. Brad Pitt, Julia Roberts, James Gandolfini 0.20 Miłosna rozgrywka ★★★ – komediodr. USA 1995 Reż. Lasse Hallström, Paul Ryan, wyk. Julia Roberts, Dennis Quaid, Robert Duvall, Gena Rowlands	15.05 La Promesa – pałac tajemnic (497) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (222) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3417-odc. powtórkowy, 3418) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1948) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (936-opis, 937) – serial obycz. Polska Zespół Lisickiego trafia na poważny wypadek i rannych – mężczyznę z pęknięciem tętniaka aorty i kobietę z urazem kręgosłupa. Britney z Alkiem próbują pomóc pacjentowi, który wrócił z Arktyki. 23.00 Córk! dancingu ★★★ – musical Polska 2015 Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska 0.45 Dzień patriotów – film sens. ★★★★ USA/Hongkong 2016 3.00 Rozbite marzenia. 1918-1939 (2) – serial hist. Fr./ Niemcy/Austria/Luks. 2018

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

Polsat	TVN
5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informac.-publicystyczny 8.20 Trudne sprawy (1117): Żyła rodzina 9.20 Dlaczego ja? (923, 922, 924): Kim on jest? / Życie jak bajka / Prześladowana – serial fabularno-dokumentalny Polska 2019 12.20 Gliniarze Śląsk (29) – serial kryminal. Polska 2026 13.20 Gliniarze (1000, 1001): Zniszczyć wszystkich / Azyl	5.15 Jak to jest zrobione? (7) 5.40 Uwaga! (7748) 5.55 Ukryta prawda (1503) 6.50 Kuchenne rewolucje: Toruń – EPTO 7.45 Dzień Dobry TVN – program infor.-publicystyczny 11.20 Doradca smak (25) 11.25 Kuchenne rewolucje: Szpital Górny – Sezon / Restauracja „Polski Nie-Rząd”, Sosnowiec 13.40 Ukryta prawda (1656, 1657) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1244) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 16.55 Gliniarze Śląsk (30) 18.00 Pierwsza miłość (4263) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Gladiator – dramat hist. ★★★★ USA/Wielka Brytania/ Maroko/Malta 2000 Reż. Ridley Scott, wyk. Russell Crowe, Joaquin Phoenix, Connie Nielsen Marek Aureliusz chce uczynić generała Maksimusa swoim następcą. Nie podoba się to prawowitemu dziedzicowi Kommodusowi, który po- stanawia pozbyć się rywala. Maksimus trafia do niewoli. 23.50 Skazaniec – dramat ★★★★ kryminalny USA 2008 Reż. Ric Roman Waugh, wyk. Stephen Dorrff, Val Kil- mer, Harold Perrineau 2.05 Wpół do śmierci – film ★★ sensac. USA/Niemcy 2002 4.40 Disco gramy!	15.45 Młode gliny (56) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (160) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (361) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4292) – serial Polska 2026 20.50 The Floor (1) – teleturniej 21.30 Taskmaster (7) 22.40 Człowiek ze stali ★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2013 Reż. Zack Snyder, wyk. Henry Cavill, Amy Adams, Kevin Costner Na Ziemię przybywa generał Zod i grozi jej zniszczeniem. Żąda wydania krajana ukry- wającego się na planecie. Mający nadnaturalne moce Clark musi stawić mu czoła. 1.40 Na twoim miejscu ★★★ – komedia Polska 2023 Reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałuszka, Miron Jagniewski, Oliwier Grzego- rzewski 3.50 Co za tydzień – magazyn 4.30 Uwaga! – magazyn 4.50 Nauka jazdy

TVN 7	TV 4
6.50 Szkoła (513, 514) 8.45 Ukryta prawda (1404, 1577, 1578) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (739-741) 13.55 Detektywi (145) 15.00 Szpital św. Anny (150) 16.00 Szpital (894) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (574) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (25) 19.00 Ukryta prawda (1779) 20.00 Hotel Paradise (27) 21.00 ★★★★ Sanktuarium – film przygod. Australia/USA 2011, reż. Alist- er Grierson, wyk. Richard Roxburgh 23.20 ★★★★ Ocean's Eleven: Rzykowna gra – film sens. USA 2001, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney 1.45 Mówię Wam (8)	6.00 Strażnik Teksasu (16, 17) 7.55 Boga- ty dom – biedny dom (77) 8.55 Policjantki i policjanci (672-674) 11.55 Na ratunek 112 (1014, 1015) 12.55 Trudne sprawy (796-798, 1382) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (458) 18.00 Policjantki i poli- cjanci (1465, 1466) 20.05 Uroczysko (285) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1064) 21.40 Sprawiedliwi. Trójmiasto (181) 22.45 Opowieść ci o zbrodni (6): Wojciech Chmielarz – Łowca 23.10 ★★★★ Krwawe igrzyska – film sensacyjny Hongkong 2016 1.20 Love Island. Wyspa miłości (29)
TVP Kultura	TV Trwam
9.00 Dyrektorzy (3) 10.40 ★★★★ Tata- rak – dramat Polska 2009 12.15 Nazywają mnie Terence Hill – film dok. 13.35 Kosmos 1999 (37) 14.40 Sherlock Holmes: Ostat- ni wampir – film krym. W. Bryt./USA 1993 16.40 Dyrektorzy (4) 18.15 Dobry tytuł (56) 18.55 Rawhide (78) 20.00 ★★★★ Imperium Słońca – dramat USA 1987, reż. Steven Spielberg, wyk. Christian Bale, John Malkovich 22.40 ★★★★ Misja – dramat W. Bryt./Francja 1986 0.55 ★★★★ Cud purymowy – komedia Polska 2000	10.15 Rozmowy niedokończone 11.20 Stan bezpieczeństwa państwa 11.30 Warto być ojcem 11.45 Muzyczne chwile 12.20 Przepraszam za marzenia 13.00 Powołani 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Wykłady z kongre- su „Katolicy a cielosność” 14.55 Matusia 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Spotkanie Rodzi- ny Radia Maryja 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna
TVP Sport	TV Puls
8.45 Siatkówka: LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Wałbrzychu – finał 10.40 Żużel: Mistrzostwa Europy par w Grudziądzu 12.45 (L) LOTTO Ekstraliga Badmintona: SKB Lit- pol-Malow Suwałki – UKS Unia Bieruń 16.00 Magazyn Betclic 2. Ligi 16.40 Magazyn Betc- lic 1. Ligi 17.55 (L) Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk 20.00 Magazyn Betclic 1. Ligi 20.25 (L) Piłka nożna: GKS Katowice – Wierzytka Kraków 22.30 Gol 0.00 Boks: Polska – Norwegia 2.25 Boks: Damian Kryba – Joey Dawejko	6.00 Policjanci z Miami (5, 6) 8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) 10.00 Zaklinacz- ka duchów (49) 11.00 Kotka (49) 12.00 Nie igraj z aniołem (180) 13.00 Wspaniałe stulecie (22) 14.00 Rodziny interes (15) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (780, 781) 17.00 Rodziny interes (16) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1039, 1040) 20.00 ★ Cash Out 2 – film sens. USA 2025 22.05 ★★★ Bałkańska vendetta – film sens. USA 2017 0.05 ★★ Kod 211 – film akcji USA/Bułg. 2018 2.00 Dzielnica strachu (89)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Polsat	TVN
5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicy- styczny 8.20 Trudne sprawy (1118): Bogini wychodzi za mąż 9.20 Dlaczego ja? (925-927): Co on Ci zrobił? / Za- straszona / Zagranica 12.20 Gliniarze Śląsk (30) – serial kryminal. Polska 2026 13.20 Gliniarze (1002, 1003): Radca / Podwójne zlecenie – serial fabul.-doku- ment. Polska 2024	5.40 Uwaga! (8106) 5.55 Ukryta prawda (1504) 6.50 Kuchenne rewolucje: Kato- wice – „Meltini” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (26) 11.25 Ku- chenne rewolucje: Łomża, Restauracja „Stary Młyn” / Krzeszyce – Pizzeria Da- violi/Bar Wurst 13.40 Ukryta prawda (1658, 1659) – serial fabularno-dokum. Polska 2024
15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1245) 16.55 Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4264) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Szybcy i wściekły 8 ★★★ – film sensacyjny Chiny/USA/Japonia 2017 Reż. F. Gary Gray, wyk. Vin Diesel, Jason Sta- tham, Dwayne Johnson Tajemnicza kobieta zmusza Doma do zdrady rodziny i wciąga go w świat prze- stępczości. Jego ekipa musi go odzyskać i powstrzymać chaos, co prowadzi do sza- leńczego pościgu po świecie. 23.20 Kokainowy miś ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Elizabeth Banks, wyk. Keri Russell, Alden Ehrenre- ich, O'Shea Jackson Jr. 1.35 Siła rażenia – film sens. ★★ USA/W. Bryt./Rum. 2006 3.40 Ewa gotuje (573) 4.15 Kabaretowa Ekstraklasa	15.45 Młode gliny (57) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (161) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (362) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4293) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuba Wojewódzki (7) – talk show Polska 2026 22.45 Na zabójczej ziemi ★★ – film sensac. USA 1994 Reż. Steven Seagal, wyk. Steven Seagal, Michael Caine, Joan Chen Koncern Aegis Oil odkrywa złoża ropy naftowej na Ala- sce. Forrest Taft sprzeciwia się rabunkowemu wydobyciu surowca, prowadzącemu do skażenia przyrody. Prezes koncernu chce się go pozbyć. 0.45 Superwizjer 1.25 Uwaga! – magazyn 1.45 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (9): Życie na krawędzi – serial kryminalny USA/Kanada 2010 2.45 Młode gliny (33, 34) 4.40 Nauka jazdy

TVN 7	TV 4
6.50 Szkoła (517, 518) 8.45 Ukryta prawda (1405, 1579, 1580) 11.50 W-11 Wydział Śledczy (742-744) 13.55 Detektywi (146) 15.00 Szpital św. Anny (151) 16.00 Szpital (895) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (575) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (26) 19.00 Ukryta prawda (1780) 20.00 Hotel Paradise (28) 21.00 ★★★★ Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger 23.20 ★★★★ Dungeons & Dragons: Złotdziejski honor – film fantasy USA 2023 2.05 Hotel Paradise (27) 3.05 Wrota piekiel (12)	6.00 Strażnik Teksasu (18, 19) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (78) 8.55 Policjantki i poli- cjanci (675-677) 11.55 Na ratunek 112 (1016, 1017) 12.55 Trudne sprawy (799-801, 1383) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (459) 18.00 Policjantki i policjanci (1466, 1467) 20.05 Uroczysko (286) 20.40 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1065) 21.40 Spra- wiedliwi. Trójmiasto (182) 22.45 Opowieść ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca 23.10 ★★ Cold Creek Manor – thriller USA/ Kan./W. Bryt. 2003 1.40 Love Island. Wyspa miłości (30) 2.50 SuperLudzie (2, 7)
TVP Kultura	TV Trwam
10.35 ★★★★ Dzień wielkiej ryby – film oby- czaj. Polska 1996 12.00 Film jest bajką – film dok. 12.50 17. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego 14.05 Ko- smos 1999 (38) 15.10 ★★★ Królowe Dzikie- go Zachodu – western Fr./Wł./Hiszp./W. Bryt. 1971 16.55 Dyrektorzy (5) 18.15 W poszu- kiwaniu dobrego filmu (53) 18.55 Rawhide (79) 20.00 Teatr TV: Dracula – Polska 2022 22.05 ★★★★ La Chimera – komedia Wł./ Szwajc./Fr./Turcja 2023 0.30 ★★★★ Im- perium Słońca – dramat USA 1987	11.10 Mocni w wierze 12.20 Głos serca (115) 13.05 Ostatni rzeźbiarz w szkłe 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Post Scrip- tum 15.10 Ku pokrzepieniu powstańców serc. Historia Obrazu Matka Boska AK 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każ- dy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tele- fonicznym udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 20.50 Myśląc Ojczyzna
TVP Sport	TV Puls
8.15 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Lechia Gdańsk 10.15 Magazyn Betclic 1. Ligi 10.45 Piłka nożna: GKS Katowice – Wierzytka Kra- ków 12.50 Gol 14.25 Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Belgia – Polska 16.30 Piłka kobiet 17.25 Studio 17.55 (L) Piłka nożna: El. MŚ (k) strefy UEFA: Polska – Belgia 20.45 Sportowy wieczór 21.15 Mateusz Bąk, le- genda Lechii Gdańsk 21.40 Futsal: El. ME kobiet: Polska – Ukraina 23.35 Żużel: ME par w Grudziądzu 1.40 Boks: José Luis Russell Regalado – Rene Calixto	6.00 Policjanci z Miami (6, 7) 8.00 Kobra – oddział specjalny (5, 6) 10.00 Zaklinaczka duchów (50) 11.00 Kotka (50) 12.00 Nie igraj z aniołem (181) 13.00 Wspaniałe stule- cie (23) 14.00 Rodziny interes (16) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (782, 783) 17.00 Rodziny interes (17) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1040, 1041) 20.00 ★★ Czas rozliczenia – film akcji USA/Kan. 2019 22.10 ★★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009 0.30 ★★ Odsiecz – film sens. Kan./USA 2021 2.15 Dzielnica strachu (90)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 14 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (156) **9.00** Ranczo (30): Fakt prasowy **10.00** Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci **11.00** Ojciec Mateusz (289): Mistyfikacja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Iberia – bezkresna natura – film dokumentalny Hiszpania 2023 **14.00** Splątane losy (66)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1050) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Klan (4754) **18.40** Akacyjowa 38 (977) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Felicita (16) **20.55** **(L)** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: 2. kolejka fazy ligowej: AS Roma – Real Madryt **23.05** Kino Muranów – film dokumentalny Polska 2025 **0.15** Śmierć Zygielbojma ******* – film biograf. Polska 2021 Reż. Ryszard Brylski, wyk. Jack Roth, Wojciech Meczaldowski, Karolina Gruszka, Marcin Bosak Londyn, rok 1943. Młody dziennikarz bada sprawę śmierci Szmula Zygielbojma. Okazuje się, że popełnił on samobójstwo, protestując przeciwko obojętności świata wobec Holocaustu. **1.55** Morderstwa na Côte Bleue ******* – film krym. Francja 2024

TVP2

5.30 M jak miłość (1859) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3418) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (52) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (222) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (936): Uratuj mnie – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (498) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (223) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3418-odc. powtórkowy, 3419) – serial Polska 2026 **20.40** Przepis dnia – magazyn **20.50** Na dobre i na złe (1001) – serial obycz. Polska 2026 **21.50** Na sygnale (938) **22.20** Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn **23.20** Słońce też jest gwiazdą ******* – dram. miłosny USA 2019 Reż. Ry Russo-Young, wyk. Yara Shahidi, Anais Lee, Charles Melton Natasha urodziła się na Jamajce, mieszka w Ameryce, studiuje fizykę. Następnego dnia jej rodzina ma być deportowana. Silne przeżycia powodują, że dziewczyna prawie wpada pod auto. Ratuje ją student medycyny. **1.10** Peaky Blinders (11) **2.15** 30 lat wymówek – film dokumentalny Polska 2021

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program infor.-public. **8.20** Trudne sprawy (1119): Zaczniemy od nowa **9.20** Dlaczego ja? (928-930): Konsultacja ślubna / Kochane urwisy / Tajemnicza kobieta **12.20** Gliniarze Śląsk (31) – serial krym. Polska 2026 **13.25** Gliniarze (1004, 1005): Nigdy jej nie akceptowali / Odwiedziny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Gliniarze (1246) **16.55** Gliniarze Śląsk (32) **18.00** Pierwsza miłość (4265) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Kabaret K2. Jedziemy po bandzie (4) **22.00** Koniec świata, ******* czyli Kogel Mogel 4 – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wierczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Babcia Solska marzy o ślubie Marcina i Agnieszki. Niestety, mściwa była kochanka chłopaka krzyżuje ich plany. Wolańska znika, by odmienić swoje życie, a do Piotrusia i Marlenki przyjeżdża teściowa z USA. **0.05** Kolejny film o Boracie ******* – komedia USA 2020 Reż. Jason Woliner, wyk. Sacha Baron Cohen, Maria Bakalova, Tom Hanks **2.10** Mocne uderzenie ******* – komedia sens. USA 2012

TVN

5.10 Zamieszkać na plaży (2) **5.40** Uwaga! (8107) **5.55** Ukryta prawda (1505) **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – „Antonio” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (27) **11.25** Kuchenne rewolucje: Łódź, „Pizza i kebab u Pancia” / Białystok – Zielony Nosorożec **13.40** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabul.-dokument. Polska 2024

15.45 Młode gliny (58) Sandra i Olek badają utonięcie na basenie. Brunon miał być świadkiem w procesie o zabójstwo i policjanci podejrzewają, że podejrzany postanowił się go pozbyć. Po tem zostaje znalezione ciało Moniki, przyjaciółki Brunona, która została zamordowana. **16.50** Szpital św. Anny (162) – serial obycz. Polska 2026 **17.55** Detektywi (363): Pogrzebany żywcem **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4294) – serial Polska 2026 **20.50** The Floor (3) – teleturniej **21.30** Top Model (7) **23.05** Creed II ******** – dramat obycz. USA 2018 Reż. Steven Caple Jr., wyk. Michael B. Jordan, Sylvester Stallone, Tessa Thompson **1.40** Nowa Szelągowska (3) **2.50** Uwaga! – magazyn **3.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (10) – serial krym. USA/Kanada 2010 **4.10** Młode gliny (35)

TVN 7

6.50 Szkoła (529, 521) **8.45** Ukryta prawda (1406, 1581, 1582) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (745-747) **13.55** Detektywi (147) **15.00** Szpital św. Anny (152) **16.00** Szpital (896) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (576) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (27) **19.00** Ukryta prawda (1781) **20.00** Hotel Paradise **21.00** ******** Bogowie – dramat Polska 2014, reż. Łukasz Palkowski, wyk. Tomasz Kot **23.30** ******* Jak to robią single – kom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **1.50** Hotel Paradise (28) **2.50** Wrota piekieł (12) **3.45** Fachowcy (1)

TVP Kultura

9.00 Dyrektorzy (5) **10.20** Dziewczyny do wzięcia – reportaż **11.15** ******* Próba ciśnienia – dramat Polska 1976 **12.40** Oni wszyscy byli w Montreux – serial dok. **13.40** Rekord Eroła – film dok. **14.25** Czterdziestolatek (1) **15.20** ******* Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **16.35** Dyrektorzy (6) **18.15** Kolekcja (12) **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Rawhide (80) **20.00** ******* Cisza nocna – horror Polska 2024 **22.05** Gry **22.45** Krzesany **23.05** Łanie **23.35** Conrad Drzewiecki o sobie – to nie ja, to taniec

TVP Sport

8.10 Piłka nożna: Eliminacje Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **10.15** Jeździectwo: MP w skokach przez przeszkody w Jaskowie **12.00** Boks: Polska – Norwegia **14.20** Pełnosprawni **14.50** Piłka kobiet **15.50** Piłka nożna: Eliminacje MS (k) strefy UEFA: Polska – Belgia **18.00** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Walbrzychu – mecz o 3. m. **19.55** Studio **21.05** LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Walbrzychu – finał **22.55** Studio **23.20** Magazyn skrótów LM UEFA **1.10** Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (20, 21) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (79) **8.55** Policjantki i policjanci (678-680) **11.55** Na ratunek 112 (1018, 1019) **12.55** Trudne sprawy (802-804, 1384) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (460) **18.00** Policjantki i policjanci (1467, 1468) **20.05** Uroczysko (287) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1066) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (183) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.10** ******** Helikopter w ogniu – dramat USA/W. Bryt. 2001 **2.20** Love Island. Wyspa miłości (31) **3.25** Lubie Disco! (279)

TV Trwam

10.00 Audycja Generalna Ojca Św. Leona XIV z Watykanu **11.00** Muzyczne chwile **11.10** Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (116) **13.05** Pradawne **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Lubieszów **15.00** Zadziwiający świat chrzścizy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (7, 8) **8.00** Kobra – oddział specjalny (6, 7) **10.00** Zaklinaczka duchów (51) **11.00** Kotka (51) **12.00** Nie igraj z aniołem (182) **13.00** Wspaniałe stulecie (24) **14.00** Rodzinny interes (17) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (784, 785) **17.00** Rodzinny interes (18) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1041, 1042) **20.00** ******* Robin Hood: Początek – film przygod. USA 2018 **22.15** ******* Trzynasty wojownik – film przygod. USA 1999 **0.15** ******* Detektyw Knight: Łotr – film sens. USA 2022

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 15 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie (199) **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (157) **9.00** Ranczo (31): Radio interaktywne **10.00** Komisarz Alex (29): Sekret **11.00** Ojciec Mateusz (290): Stalkerka **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Maluchy z drugiej strony świata (1): Las – serial dokument. Australia 2025 **14.00** Splątane losy (67)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (1051) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Klan (4755) **18.40** Akacyjowa 38 (978) – serial obycz. Hiszp. 2018 **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (456): Niewielka improwizacja **21.25** Sprawa dla reportera **22.30** Czas niedokony (6) – serial obycz. Polska 2024 Adam odwiedza umierającego ojca, który wyznaje mu prawdę o dawnej współpracy z SB. Retrospekcje ukazują niezłomną postawę jego żony, przesłuchiwaną i represjonowaną jej za odmowę współpracy z władzami. **23.30** Gra z Cieniem (19) – serial krym. Polska **0.25** Mexican – komedia sens. ******* USA/Meksyk 2001 **2.35** Magazyn Ekspresu Reporterów **3.35** Sprawa dla reportera **4.25** Notacje – serial dokument.

TVP2

5.30 M jak miłość (1860) **6.25** Operacja zdrowie (88) **6.55** Barwy szczęścia (3419) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (31) **12.25** Koło fortuny **13.05** Kocham Cię, Polsko! – kulisy (6) **13.15** Panna młoda (223) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (937): W rozsypce

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (499) **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (224) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3419-odc. powtórkowy, 3420) – serial Polska 2026 **20.40** Postaw na milion **21.40** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (10) **22.15** Europa da się lubić – nowe pokolenie (6) **23.15** Dziewczyna w sieci ******* pająka – dramat krymin. Niemcy/Szwecja/USA/ Wielka Brytania 2018 Reż. Fede Alvarez, wyk. Claire Foy, Beau Gadsdon, Sverrir Gudnason Programista Frans angażuje hakerkę Lisbeth do odzyskania programu, który opracował i uznał za niebezpieczny. Działania Lisbeth ściągają na nią niebezpieczeństwo. **1.20** Rodzinka.pl (322) **1.55** Peaky Blinders (12) **3.05** Akacyjowa 38 **3.50** Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.20** Trudne sprawy (1120): Nie powinien Cię kochać **9.20** Dlaczego ja? (931-933): Siostry / Niebezpieczna kobieta / Przekłeta lokatorka **12.20** Gliniarze Śląsk (32) – serial kryminalny Polska 2026 **13.20** Gliniarze (1006, 1007): Dżentelmen / Cena wolności – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia **15.50** Pogoda **15.55** Gliniarze (1247) **16.55** Gliniarze Śląsk (33) – serial krym. Polska 2026 **18.00** Pierwsza miłość (4266) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Nasz nowy dom **21.40** Zdrada (7) – serial krym. Polska 2023 **22.55** Ostatni Mohikanin ******** – film przyg. USA 1992 Reż. Michael Mann, wyk. Daniel Day-Lewis, Madeleine Stowe, Jodhi May Sokole Oko, „biały Mohikanin”, ratuje z zasadzki córkę dowódcy brytyjskiego fortu. Ich miłość rodzi się w czasach, gdy Francuzi i Anglicy toczą wojnę na indyjskich ziemiach w Ameryce. **1.15** Klucz do wieczności ******* – thriller USA 2015 Reż. Tarsem Singh, wyk. Ryan Reynolds, Ben Kingsley, Natalie Martinez **3.55** Kabaretowa Ekstraklasa **4.40** Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (4) **5.40** Uwaga! (8108) **5.55** Ukryta prawda (1506) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kraków – „Via Piada” **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (28) **11.25** Kuchenne rewolucje: Czarna Dąbrówka, „Cooking and events” / Tamów – Pizzeria Bujani **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fab.-dok. Polska 2024

15.45 Młode gliny (59) **16.50** Szpital św. Anny (163) – serial obycz. Polska 2026 **17.55** Detektywi (364) Roman rozpoczyna śledztwo w sprawie śmierci młodego mężczyzny, który prawdopodobnie wyskoczył przez okno. Ofiara miał przy sobie wizytówkę Katarzyny. To syn jej klientów, którego na ich zlecenie szukali detektywi. **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4295) – serial Polska 2026 **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Kuchenne rewolucje **22.40** Dziennik Bridget Jones ******* – komedia romantyczna W. Bryt./Francja/USA 2001 Reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth, Hugh Grant **0.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11, 12): Oblawa / Pocatunek śmierci **2.35** Uwaga! – magazyn **2.55** Kwatery Hitlera: Bunkier pod kancelarią Rzeszy w Berlinie – serial dokum. **3.55** Młode gliny (36)

TVN 7

6.50 Szkoła (523, 524) **8.45** Ukryta prawda (1407, 1583, 1594) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (748-750) **13.55** Detektywi (148) **15.00** Szpital św. Anny (153) **16.00** Szpital (897) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (577) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (28) **19.00** Ukryta prawda (1782) **20.00** Hotel Paradise (30) **21.00** ******* Ocean’s Twelve: Dogrywka – komedia krym. USA 2004, reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney **23.40** Taskmaster (7) **0.45** ******* Transformers: Zemsta upadłych – film sf USA 2009, reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf

TVP Kultura

8.30 Dzień z życia artysty (10) **9.00** Dyrektorzy (6) **10.45** ******* Jesienią o szczęściu – dramat Polska 1985 **11.55** Kamizelka – film krótkom. **12.50** Reżyserzy **13.55** Czterdziestolatek (2) **14.50** ******* Pestka – melod. Polska 1995 **16.35** Blisko, coraz bliżej (1) **18.00** Kulturalni (40) **18.55** Rawhide (81) **20.05** ******* Dziewięć wrota – thriller Fr/Hiszp./USA 1999 **22.30** Hala odlotów (205) **23.25** ******* Cisza nocna – horror Polska 2024 **1.25** ******** Matka siedzi z tyłu – komediodramat Estonia/Islandia 2022

TVP Sport

6.15 LOTTO Giganci Siatkówki: Turniej (m) w Walbrzychu **8.15** Magazyn skrótów LM UEFA **10.10** Piłka nożna: Elimin. Mistrzostw Świata (k) strefy UEFA: Belgia – Polska **14.30** Podsumowanie Letniego GP: Konkursy w Wile **15.45** 110-lecie Legii Warszawa **17.25** Ring TVP Sport **18.25** **(L)** Piłka nożna: Pogoni Siedlce – Puszcza Niepolomice **21.40** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: AS Roma – Real Madryt **22.40** Sportowy wieczór **23.15** Boks: Sebastian Wiktorzak – Robert Racz **1.40** Boks: Damian Knyba – Joey Dawejko

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (681-683) **11.55** Na ratunek 112 (1020, 1021) **12.55** Trudne sprawy (805-807, 1385) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (461) **18.00** Policjantki i policjanci (1468, 1469) **20.05** Uroczysko (288) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1067) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (184) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielecz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.10** ******** Blade Runner 2049 – thriller USA/Kanada/Hiszpania 2017

TV Trwam

11.35 Przyroda i ludzie **12.20** Wykłady naukowe **12.50** Mateczniki polskości **13.00** W krainie bioróżnorodności **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Republika Pawłowska **15.00** Po stronie prawdy **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Z wędka nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.20** Różaniec

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (8, 9) **8.00** Kobra – oddział specjalny (7, 8) **10.00** Zaklinaczka duchów (52) **11.00** Kotka (52) **12.00** Nie igraj z aniołem (183) **13.00** Wspaniałe stulecie (25) **14.00** Rodzinny interes (18) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (786, 787) **17.00** Rodzinny interes (19) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1042, 1043) **20.00** ******* Osaczony – film akcji USA/Niemcy 2005 **22.20** ******* Detektyw Knight: Odkupienie – film sensac. USA 2022 **0.35** ******* Oczy smoka – film sensac. USA 2012

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochlik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Przyspieszysz realizację planu, który długo pozostawał w przygotowaniu. Energia będzie sprzyjać działaniu, lecz pamiętaj o odpoczynku. W relacjach unikaj niepotrzebnej rywalizacji.
- BLIŹNIĘTA**

Wprowadzisz świeże rozwiązania do rutynowych obowiązków. Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem, jeśli przedstawisz je spokojnie. W uczuciach czas na większą otwartość.
- LEW**

Zaznaczysz swoją obecność tam, gdzie wcześniej pozostawałeś w cieniu. Twoja kreatywność zostanie doceniona. W finansach zachowaj rozsądek przy większych zakupach.
- WAGA**

Przyjmiesz propozycję, która pozwoli Ci spojrzeć na przyszłość z większym optymizmem. W miłości pojawi się więcej lekkości i radości. Spotkanie towarzyskie poprawi Ci humor.
- STRZELEC**

Wykreujesz okazję tam, gdzie inni jej nie widzą. Tydzień sprzyja podróżom, kontaktom i zdobywaniu informacji. Nie bój się pytać o to, czego naprawdę potrzebujesz.
- WODNIK**

Przełamiesz schemat, który ograniczał Twoją kreatywność. Nowe rozwiązanie okaże się prostsze, niż przypuszczałeś. W uczuciach możliwa miła niespodzianka.
- BYK**

Odkryjesz nowe sposoby na poprawę codziennego komfortu. Możliwa korzystna wiadomość związana z pieniędzmi lub pracą. Bliska osoba pokaże Ci, jak ważne jest wzajemne wsparcie.
- RAK**

Wybaczysz komuś dawną pomyłkę i pocujesz ulgę. Ten tydzień sprzyja uzdrawianiu relacji oraz budowaniu nowych zasad współpracy. Zadbaj o równowagę między daniem a otrzymywaniem.
- PANNA**

Udoskonalisz sposób działania i zaoszczędzisz dzięki temu wiele czasu. Tydzień sprzyja nauce, planowaniu i rozwijaniu umiejętności. Nie przejmuj się drobnymi opóźnieniami.
- SKORPION**

Zmienisz podejście do sprawy, która wymagała nowej strategii. Twoja intuicja będzie wyjątkowo trafna. Ktoś z otoczenia okaże się ważnym sprzymierzeńcem.
- KOZIOROŻEC**

Zorganizujesz swoje działania tak skutecznie, że znajdziesz czas na przyjemności. Stabilność finansowa pozwoli spokojniej patrzeć w przyszłość. Relacje wymagają więcej spontaniczności.
- RYBY**

Wzmocnisz więź z osobą, na której naprawdę Ci zależy. Tydzień sprzyja rozmowom, refleksji i rozwijaniu zainteresowań. Nie odkładaj własnych potrzeb na później.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
19		9		22		9		21		8		13	
6		9		8		6		6		8		8	
15 km/h		10 km/h		18 km/h		16 km/h		18 km/h		18 km/h		13 km/h	
1019 hPa		1017 hPa		1014 hPa		1020 hPa		1018 hPa		1015 hPa		1016 hPa	
godz. 06:38		godz. 17:59		godz. 6:46		godz. 17:45		godz. 6:46		godz. 17:45		godz. 17:45	
WTOREK		6 PAŹDZIERNIKA		PONIEDZIAŁEK		12 PAŹDZIERNIKA							

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 19. 10. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 51a, szer. 27m i dł. 202m. Wólka Zawieprzyczna, gm. Serniki. Tel. 884377129

SPRZEDAM dwie działki budowlane 15 arowe, Kolonia SkrobówTel. 781 578 617

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze: en.ele., woda, światłowód Tel. 500 134 693

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BŁOGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę nr 135 (altanka, światło i ogrzewanie), Ogrody Relaks 1Tel. 573 988 023

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANO-REKREACYJNĄ O POWIERZCHNI 0,22ha STARA JEDLANKATel. 698001820

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne Tel. 500 134 693

DZIAŁKA Budowlana pow. 2137m2, PArzew ul. Kleebergaz budynkiem murowanym z cegły klinkierowej 9,7x18,6 + budynek drewniany z bali 5x10. Cena 280 tys tel. 500773445Tel. 500773445

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Zabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Nowodworze, pow. 0,5 ha Tel. 500 134 693

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk, Tel. 500 134 693

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wohyniu (baza SKR) Tel. 604 202 081

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM Dom, osiedle przed szpitalem, działka 646 m2, dom parterowy z użytkowym poddaszem, podpiwniczony z garażem, kuchnia kaflowa,ocieplony, ogrzewanie gazowi i tradycyjne węglowa.Tel. 791992754

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Ci chostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ympiętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole-,sklepy.cena do negocjacji-Tel. 515616546

SPRZEDAM 2-pokojowe mieszkanie w Biłgoraju, z balkonem, 45 m2, 1 piętro Tel. 576305566

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJME dom wolnostojący o pow ok. 50 m2 okolice Ulana. Cena 500 zł. Blizsze informacje pod nr Tel. 698633005

MAM do wynajęcia samodzielny w budynku gospodarczym (kawalerka) z możliwością wynajęcia garażu. Biłgoraj - okolice szpitala. Cena 1000 zł mieszkania, 200 zł garaż Tel. 506267273

WYNAJME mieszkanie w bloku na ul. Cegielnianej w Biłgoraju. Usytuowane na 2 piętrze. Tel. 785121242

WYNAJME stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Blizsze informacje pod nr Tel. 510629070



» PRZYZCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN BERLINGO; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» SKODA

SPRZEDAM Skodę Octavię 2,0 TDI rok 2019, przebieg 146 tys. Michów. Stan idealnyTel. 605288379

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

» MERCEDES

SPRZEDAM AUTO MERCEDES; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKATel. 602571846

» CZĘŚCI

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

KOMPLET kół Passat Radiolne 195 x 65 R 15 95 A 90% bieżnika Cena 650 pln Tel. 791510087

» INNE

SPRZEDAM skuter, 696258225

SPRZEDAM samochód zabytkowy marki Wołga Gaz-24, 1975 r., rejestr. 1978 r. cen do uzgodnieniaTel. 691 264538



» INNE

ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelazniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087

» KUPIĘ

KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owiarkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamokłeskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysokobiałkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokłeski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533

» SPRZĘT

SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spaliniowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie komplet. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskbowe, głębosz, dmuchawa do zboża-Tel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM krajeżę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYZCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON”; KOMBAJN „SAMPO” 500Tel. 502243030

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYNCZE STRUNOWE; CENA 1000ZŁTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną całą w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, pługi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owiarką do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmet st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTel. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grudziądzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki”, brony „trójki” duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacz 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM, BECZKOWOZ, SILNIK, 5, KW, PRZYZCZEPKĘ, SAMOCHODOVO, PALECIAK, DO, CIAGNIKA, PIELACZ, TRUSKAWEK Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prasę kostkującą sipma z-224, 4000zł, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. ,85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z małym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorób, pięknie ukorzenione Zosin 0, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM słome w belach.Tylko własny transport.Cena 70 zł szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw wage gospodarcza sruownik krajezege osie do szlifierki Tel. 693 316 714



SPRZEDAM prosięta okolicy Międzyrzecza PodlaskiegoTel. 789254754

ODDAM w dobre rece kotka. Ma 4 miesiace i jest figlarny i lowyTel. 668 472 189

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM żrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDA tuczniaka ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło porazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866 , 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM daniela do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

**MEDYCZNE**

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXSON 3800 cena do uzgodnienia Parczew Tel. 721665009

WÓZEK inwalidzki sprowadzony z USA ze specjalnych bardzo wytrzymałych stopów stali do 140 kg wagi nowy!! Tel. 791510087

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „POWER TIM”. 3200zł. Tel. 696992515

**ART. DZIECIĘCE**

SPRZEDAM w dobrym stanie wózek spacerówka składany, Cena 80 zł Radzyń Podlaski Tel. 600805264

**USŁUGI****» BUDOWA, REMONT**

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

WYKONAM gładzie, malowanie, układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

CYKLINOWANIE bezpyłowe, Tel. 605660777

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» DOM**» MATERIAŁY BUDOWLANE**

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

KROKWIE murlaty 8-7 m sezonowane deska 5-4 cm Tel. 661453227

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy falistej, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

» MEBLE

SPRZEDAM stół pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

» INNE

DYWAN na zielonym tle geometryczne, stan dobry sprzedam bardzo tanio 2,8 x 3,8 m Radzyń Podl. Tel. 795102838

GRZEJNIK energooszczędny na podczerwień, termost, 2 zakresy grzania, pilot, roczny nie używany b. ładny na gwarancji. C 1000 zł Tel. 791510087

BRAMA przesuwana od ślusarza solidna Cena 1000 zł Tel. 791510087

GRZEJNIK CO typu PURMO stalowy z głowicą 3 letni 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791510087

ŻYRANDOL mosiężny na 12 żarówek Księstwo Warszawskie, antyk ciężki b. ładny 1000 zł Tel. 791510087

PRZĘSŁO ogrodzeniowe metalowe 250 cm x 160 cm z kątownika w środku siatka ocynk solidna Cena 160 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj. Tel. 504096450

SPRZEDAM PALETY SKLEJKA WYMIAR 210X110 15ZŁ ZA SZTUKĘ Tel. 698001820

» AGD

KRAJALNICA elektryczna do wędlin, serów Tel. 723 814 153

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acetylenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

ŁUPARKE, RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJ. Tel. 607220782

SPRZEDAM nowe siniki elektryczne 30 KW i 8 KW oraz silnik elektryczny na wózek z przewodem 5,5 KW - nowy, Lubartów Tel. 691 264 538

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeży meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

Znajdź pracę ze Wspólnotą

DOM Opieki w Laskach k. Warszawy poszukuje osoby na stanowisko Opiekun osób starszych. Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, zakwaterowanie i wyżywienie. Więcej informacji pod numerem Tel. 608477633

POSZUKUJĘ murarzy praca na terenie Łukowa i Międzyrzecza Podlaskiego 35zł na godzinę Tel. 507632051

To jest miejsce na Twoją ofertę

» SZUKAM PRACY
SZUKAM pracy jako opiekunka osób starszych oraz jak opiekunka do dziecka w Lubartowie, mogę sprzątać lub pomagać na działce Tel. 662 921 736

ROZMAITOŚCI

OBRYZNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: do-brodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, RE-ZULT, GRANULITA, BAR-LINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM MASZYNY STOLARSKIE : GRUBOSCIÓWKĘ, WYRÓWNARKĘ, FREZARKĘ, CZYSZCZARKĘ I DŁUTOWNICĘ, W PEŁNI SPRAWNE. Tel. 663 785 777

SPRZEDAM odziomki dębowe grube oraz dwucalki dębowe obrzynane i sezonowane 3 lata. Tel. 603 552 277

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesują mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SPRZEDAM suche drzewo opałowe. Tel. 501 956 111

SPRZEDAM garnek kamienny 5 l, cena 70 zł. Tel. 513 355 417

WYRÓWNARKA z piłą tarczową rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw. Cena 1000 zł. Tel. 791510087

MIGOMAT niemiecki bezgazowy nowy !! powstawowy na 230 V walizkowy b poręczny bdb spawa C. 1000 zł. Tel. 791510087

PIŁA poprzeczna półautomat tzw. kapówka fabryczna. Tel. 791510087

WYRZYNARKA pionowa tzw. banzega sprawna 1500 zł, autoklaw stomatologiczny Exocta Macom oryginalny nie chińczyk po dużym serwisie. Cena 1500 zł. Tel. 791510087

KOMPRESOR bezolejowy stomatologiczny cichy włoski FIAC mało używany C. 1000 zł. Tel. 791510087

WYRÓWNYWARKA heblarka rzemieślnicza 3 noże szer. 50 cm x 160 cm. solidna bez silnika. Cena 1000 zł. Tel. 791510087

TORBA narzędziowa skórzana fabryczna PRL solidna nie używana. Cena 420 zł. Tel. 791510087

KOMPLET podkładów kolejowych na opał. Cena 220 zł. Tel. 791510087

FREZARKA do drewna z frezami, dodatkowym wyposażeniem, solidna, stabilna. Cena 100 zł. Tel. 791510087

LEŻAK stojący z domkiem mało używany cena 110 zł, końcówki materiałów tapicerskich od 2 m² - 15 całość 570 zł. Tel. 791510087

IMADŁO ślusarskie ze stali odpornej na uderzenia 25 kg wagi nowe b. solidne!! Cena 750 zł. Tel. 791510087

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

W
To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

LEWAR kolejowy na korbę solidny mocny. Cena 770 zł. Tel. 791510087

KRAJZEGA b solidna wykonana na kółkach, stół podnoszony aluminiowy, 4 KW silnik osłony, ręczki składane C. 1000 zł. Tel. 791510087

PIŁA motorowa 4 letnia Alpina 3,5 KM mało używana jak nowa!! Cena 1000 zł. Tel. 791510087

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

Rok założenia 1983

STUDNIE
Miroslaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATTESTEM



Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzyl.pl

AUTOPROMOCJA

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

Ks. Arkadiusz Paśnik i historia jego babci na ekranie.

„Wojny nie kończą się nigdy”

Babcia ks. Arkadiusza Paśnika w czasie wojny była zesłana do Kazachstanu. Tę historię przeniósł na ekran ks. Maciej Domański.

Ks. Arkadiusz Paśnik swoją kapłańską drogę zaczynał w Lubartowie. Był tu wikarym w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy i kapłanem w Domu Pomocy Społecznej w Jadwinowie. Przez pracę z młodzieżą, ale także podejście do człowieka, zyskał powszechną sympatię i szacunek. Zawsze, kiedy przyjeżdża do Lubartowa, jest serdecznie witany, na spotkania z nim przychodzą tłumy ludzi. Sam ks. Paśnik wiele osób potrafi rozpoznać wśród licznej grupy i zwraca się do nich po imieniu. Ks. Arkadiusz jest bowiem także literatem, napisał już kilkanaście książek i dlatego odwiedza Lubartów, uczestnicząc w spotkaniach autorskich. Te jednak wydają się tylko pretekstem do odwiedzin w mieście, w którym ks. Paśnik, jak sam przyznaje, był szczęśliwy. Szczególnie ciepło wspomina pracę z siostrami Felicjankami w DPS. - Nauczyły mnie prostego życia - powiedział podczas jednego ze spotkań.

Przez 18 lat ks. Arkadiusz Paśnik pełnił posługę jako proboszcz parafii Św. Michała Archanioła w Lublinie. Tu także parafianie obdarzyli go zaufaniem i szacunkiem. M.in. dlatego, że potrafił skracać dystans między proboszczem a wiernym, popularnością cieszyło się nagranie bitwy na śnieżki, którą ks. Paśnik urządził po mszy świętej.

Na początku roku okazało się jednak, że ks. Arkadiusz nie udźwignie dalej obowiązków proboszcza.

- Moje zdrowie ustało - poinformował parafian. Zrezygnował z kierowania parafią, ale pozostał w niej. Proboszczem został jego przyjaciel, ks. Maciej Domański.

- Wcześniej było tak, że ja siedziałem na miejscu proboszcza, a Maciek z boku. Teraz jest odwrotnie, to on jest moim proboszczem - mówił ks. Paśnik podczas spotkania w Lubartowie 26 września.

Obaj księża znają się z czasów, gdy ks. Paśnik był wikarym w Lubartowie, a Maciej Domański członkiem Oazy. Potem Maciej sam został księdzem.



Spotkanie w kinie Lewart. Od lewej ks. Maciej Domański, ks. Arkadiusz Paśnik, dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk

Wojna zostaje w człowieku

Film, który nakręcił ks. Domański w czasie podróży obu duchownych do Kazachstanu to historia zesłania Henryki Paśnik i poszukiwań jej rodziny przez wnuka - ks. Arkadiusza Paśnika. A filmową historię pokazano w kinie Lewart dlatego, że w 2026 r. obchodzimy stulecie kina w Lubartowie.

Spotkanie z książkami nosiło tytuł „Wojny nie kończą się nigdy”. Dlaczego wybrano taki tytuł, wyjaśnił ks. Paśnik.

- Moja babcia jest tego dowodem. Kiedy wojna na Ukrainie wybuchła w 2022 r. moja babcia była już w przedagonalnym stanie. Odeszła 6 czerwca 2022 r. Kiedy wybuchła wojna, babcia się bardzo zmieniła. Była bardzo podirytowana, nieswoja. Często pytała o tę wojnę. Pewnego dnia woła mnie i pyta: idą? Ale kto ma iść - myślałem, że to już takie demencyjne zmiany, a babcia pytała, czy Rosjanie idą. Mówiła: ja stara, to mnie zostawcie, a wy uciekajcie. Często miała takie noce, że budziła się, ciągle pędziła tym pociągami. To było w niej do końca. A wojny nie kończą się nigdy, dlatego, że taka jest natura człowieka, człowiek do

końca będzie skłonny do złego. Wszystko, co możemy zrobić, to budować wokół siebie dobry świat, uczyć młode pokolenia szacunku, pokazywać im wartość osoby ludzkiej. Wojny zawsze będą wybuchały, zawsze będzie zło, ale możemy je minimalizować dobrem. Kiedyś to się wszystko skończy. Jestem księdzem, więc patrzę na to w taki sposób.

Wojna nie kończy się z podpisaniem rozejmu ani z ostatnim wystrzałem. Wojna toczy się w ludziach, np. zespół poruczkowy, który niosą żołnierze czy ludzie, którzy przeszli front. Ostatnio spotkaliśmy się z takim człowiekiem, który przeżył front i opowiadał o tym, że czym innym jest wojna, a czym innym jest przeżycie frontu. Mówił: nigdy nie jadłem chleba, ale jak dowiedziałem się, że weszli Rosjanie do Chersonia, to napychałem się chlebem, żeby mieć pełny żołądek, bo nie wiedziałem, co się za chwilę stanie. Opowiadał takie zdarzenie, że żona zrobiła grilla dla męża żołnierza, bo wrócił z wojny, szczęście przeogromne. Zaprosiła rodzinę, żeby sobie pobiesiadowali. Zaczęła smażyć to mięso, żołnierz poczuł zapach mięsa i wpadł w szal. Przypo-

niało mu się, jak jego koledzy się smażyli naokoło czołgu. Ta wojna pozostaje w człowieku do końca życia - mówił ks. Arkadiusz.

Zesłanie, miłość i rozstanie

Henryka z ojcem i rodzeństwem została zesłana w 1940 r. w głąb ZSRR - matkę uratowało przed wywózką to, że nie było jej akurat w domu, gdy przyszli funkcjonariusze NKWD. Rodzina trafiła ostatecznie do Kazachstanu. Kiedy Henryka trafiła do więzienia za odmowę przyjęcia sowieckiego obywatelstwa, a młodsze rodzeństwo umieszczono w sierocińcu, ojciec odwiedzał dzieci, które zbierały dla niego kawałki chleba. Zmarł, wracając z wizyty w sierocińcu. Henryka obiecała, że wróci kiedyś do Kazachstanu i odnajdzie jego grób. Nie mogła spełnić przyrzeczenia, ale postanowił to zrobić jej wnuk, ks. Arkadiusz Paśnik. Stąd tytuł książki i filmu - „Obietnica”.

Henryka poznała na zesłaniu młodego Ormianina, Griszę Oganisjana, z którym wzięła ślub i spodziewała się dziecka. W 1946 r. władze ZSRR pozwoliły zesłanym Polakom na

powrót do kraju. Henryka pragnęła wrócić i odnaleźć matkę, władze radzieckie nie pozwoliły jednak na wyjazd do Polski Grisy. Tak przerwano krótkotrwałe małżeństwo. Córka Grisy i Henryki urodziła się już w Polsce - to mama ks. Arkadiusza. Żeby odnaleźć ślady zesłanej rodziny, księża wyruszyli w podróż pociągami.

Podróż na Wschód

- Czy trzeba przemierzyć pół świata, aby dotrzeć do samego siebie, do swojej tożsamości? - pytała dyrektor Lubartowskiego Ośrodka Kultury Urszula Bednarczyk, która prowadziła spotkanie z duchownymi.

- Myślę, że trzeba. Mogliśmy wsiąść w samolot i polecieć do Alma Aty. Wszyscy odradzali podróż, mówili, żeby lecieć samolotem, ale ja nie chciałem. Chciałem to poczuć w jakiś sposób. Oczywiście to było śmieszne, bo mieliśmy pełne żołądki, czuliśmy się bezpieczni, ale tydzień jedzie się do Moskwy, potem jeszcze cztery doby do Alma Aty. Potem wynajęliśmy kierowcę, Rusłana, który nas wiozł 300 km stępem i poznał tę historię. Potem nawet nie chciał od nas pieniędzy. Jestem

bardzo poruszony tym wszystkim. Mogliśmy poznać, co to jest kipiatak (po rosyjsku wrzątek - przyp. red.), przez tydzień się nie myć, bo nie było się gdzie wykapać - mówił ksiądz. Wspominał też zderzenia z rosyjską mentalnością.

- Kiedy pisałem, wszedł na czelniek pociągu i mówi: co ty piszesz? Tu nie wolno pisać! Schowaj to. Zobaczył, że Maciek filmuje tory, mówi: zaraz wam zabiorę tę kamerę! Zagrozili, że wyrzucą nas z pociągu. Zabrali nam paszporty. Jedną pani, Rosjanka, która podróżowała z nami, mówi: oni chcą pieniędzy! Jakbyśmy dali, to potem byśmy się nie wypłacili. Opatrzność nad nami czuwała - mówił ks. Paśnik. Z pomocą przyszedł kazachski żołnierz, mówiący po angielsku, który również jechał w tym pociągu.

- Zobaczył, że coś się dzieje, wypytał, kim jesteśmy, co robimy, zaprosił nas do siebie. Jedliśmy końską kiełbasę, popijaliśmy mlekiem - mówił ks. Domański.

Spełniona obietnica

Gdy księża dotarli na miejsce, stary muzułmanin Abdul Ali zaprowadził ich do domu, w którym mieszkali Ormianie. Okazało się, że była to rodzina Oganisjanów, krewnych Grisy. On sam od dawna już nie żył, zmarł w 1952 r. Po wyjeździe Henryki ożenił się po raz drugi i miał dziecko. Oganisjanowie mieli ciągle zdjęcie Grisy i list, który napisał do Henryki, trzy lata po ich rozstaniu.

Miejscowi pokazali ks. Paśnikowi miejsce, gdzie chowano zmarłe dzieci z sierocińca, leżeli tam też Polacy zmarli na zesłaniu, w tym ojciec Henryki. Ks. Arkadiusz odprawił tam mszę świętą.

Ks. Domański udokumentował całą podróż, miał to być film prywatny, tylko na potrzeby duchownych. Potem ks. Paśnik umieścił go na swoim kanale. W końcu został pokazany na dużym ekranie. Ks. Paśnik przyznał, że miał obawy przed obejrzeniem tego filmu, przeżycia były zbyt silne. Tak naprawdę obejrzał go dokładnie dopiero podczas projekcji w Lubartowie.

- Babcia miała tę możliwość, żeby to obejrzeć. To była dla mnie największa nagroda. Babcia to oglądała w takim przejmującym milczeniu. Nie skomentowała ani słowem, tylko patrzyła - mówił ks. Paśnik.

Marcin Kusyk

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCVIII

Jesienny aromat – foccacia na słodko

Czym znaczy foccacia? Po prostu tyle, co „pieczony chleb”. Czym jest? Sprawa nieco bardziej skomplikowana. Trochę baba drożdżowa, trochę chleb typu włoska ciabatta, trochę taka bardziej puchata pizza. Najpopularniejsza jest w wersji wytrawnej, z rozmarynem, pomidorkami i oliwkami, ale ostatnio kolega przyrządził „na słodko”, z jabłkami, cynamonem i masłem... No i, Łaskawi Państwo... Namawiam serdecznie!

Najpierw trzy najważniejsze rzeczy, które sprawiają, że foccacia wyjdzie zawsze, będzie chrupka z wierzchu, puchata w środku, zachowa swój górzysto – doliniasty kształt i świetnie skomponuje się z wszystkimi dodatkami, jakie wymyślimy, żeby na niej położyć. Bo odegrać może absolutnie wszystkie role na stole: czasem wystarczy skropić ją chlusem dobrej oliwy, czasem charakteru doda gruba sól morska, można położyć na niej kawałek jakiejś dobrej szynki, można również odpiec ją na grillu albo patelni.

Po pierwsze odpowiednia **mąka**. Tu nie może być kompromisu. **Dokładnie musi być typu 00**. Taka, z jakiej robi się pizzę. Najdrobniejsza, najjaśniejsza z możliwych. Bez najmniejszych kłopotów dostępna we wszystkich popularnych marketach, cena też nie jest żadną barierą.

Po drugie – **drożdże**. W polskiej tradycji kulinarnej czasem dodajemy ich bardzo hojnie. Włosi z kolei wiedzą, że naprawdę nie ma takiej potrzeby, im mniej, tym lepiej. Zaprawdę powiadam Wam: jeżeli do pół kilograma mąki dodamy jeden gram suszonych drożdży albo pięć gramów świeżych, to świetnie sobie poradzą. Pamiętajmy: **drożdże najlepszym przyjacielem człowieka!**

Po trzecie zaś: **nic nie zastąpi czasu**. Ciasto na foccacię musi wyrastać w lodówce **przez noc**. Albo i dwie.

A cała reszta jest niezwykle prosta.

Zaczyn: W niecałej szklance letniej wody rozpuszczamy pół łyżeczki cukru albo łyżkę miodu, łyżkę mąki oraz drożdże. **Delikatnie mieszamy, odstawiamy na 20 minut, aż drożdże zyskają wigor.**

Do miski przesiewamy pół kilograma mąki 00. Dodajemy do niej wodę i zaczyn. Ciasto na foccacię należy do tych o dość wysokim stopniu nawodnienia – łącznie na 500 gramów mąki potrzebować będziemy (razem z zaczynem) **420 – 450 mililitrów** wody. Do tego porządną **chlust oliwy** (co najmniej dwie łyżki) oraz pół łyżeczki soli.

Wyrabiamy, **aż się połączy**. Nie martwimy się, że będzie kleiło się do rąk. Takie ciasto tak ma. **Odstawiamy na pół godziny**.

Teraz wilgotnymi rękami (bo to się dalej klei...) z każdej z czterech stron **składamy ciasto od dołu do środka. I tak trzy**

razy co pół godziny. A potem na noc do lodówki. Wyrośnie, a gluten zrobi swoją robotę. Stanie się szkliste i ciągnące.

Rano zaczynamy pracować **nad nadzieniem**. Dwa kwaśne **jabłka** obieramy ze skórki, usuwamy gniazda. **Kroimy w kostkę o boku około 1–2 cm. Pół kostki masła rozpuszczamy na patelni z mielonym cynamonem i trzema łyżkami cukru**. Trzy czwarte z tego odkładamy na bok, na później, a do reszty dorzucamy **jabłka i prażymy przez 15 minut**.

I teraz **kluczowy manewr**. Prostokątną formę do pieczenia **smarujemy masłem z cynamonem i cukrem**. Wykładamy na to na środek ciasto i **rozciągamy je na boki**, żeby zakryło całe dno. Pozwalamy **pół godziny wyrastać**. Smarujemy resztą masła i **składamy od boków do środka, tak, żeby nasze masło znalazło się w środku**. Znowu pozwalamy wyrastać, **tym razem godzinę**. W tym czasie pojawiają się efektowne bąble. Na koniec **układamy na wierzchu nasze jabłka**, palcami wyciskamy w cieście **góry i doliny** i wstawiamy do rozgrzanego do **250 stopni piekarnika**. Pieczemy, aż się zazłoci, około 20 minut.

Najlepsza jest na ciepło, ale jeżeli przestygnie, też robi robotę. Ale zwykle nie zdąży wystygnąć.

Żbigniew Smółko

500 gramów mąki 00

450 ml wody

łyżka miodu

1 gram suszonych drożdży

2 łyżki oliwy

pół łyżeczki soli

2 duże kwaśne jabłka

100 gramów masła

cynamon mielony

3 łyżki cukru



KRZYŻÓWKA

Drobna wada	By³ nim Tezeusz	Aktorski przydzia³	Mia³ swój dzieñ	Kraj ¿ywieca pachn³cy	Arystokrata	Obj³ty celibatem	By³ nim de Sade	W³adca Egiptu
				Organ dowódczy		Badanie krwi		
	20			Mastiff ma³ej Nel	18	Stolica Tybetu (Azja)		
Film z Agat¹ Buzek	Orientacja Ha³as je¿a	1					Dziedzina nauk tajemnych	"Miecz" Gerwazego
Damski szal futrzany	16		15	Atrybut praczeki	19	Gra³a Marusiê Imiê m³skie		
				... Dymsza	10	4	P³oni siê u panny	5
Du¿y karaczan		Inaczej o wianie	Mo¿liwocæ do wyboru	21	Alarm	8	Bywa karalny	9
Kompan Szczepka								
Drzewo liociste					Boski ðucznik	Emia³ek, chojrak		P³at trawy z ziemi¹
					Katafalk	Kowalik		13
			Naszyty wzdu¿ szwu				Bibl.: Ezaw	
Czêcæ "Trylogii"	17	Szablon, wzorzec	6				Arciuch, aktorka	14
			Adwentowa msza	11			Ir dla chemika	7
Brzeg np. lasu		Ma chory ¿o³dek	12				Bawi cudze dzieci	3
								2

1 2 3 4 5 6 7 8 9

10 11

12 13 14 15 16 17 18 19 20 21

eprasa.pl 83eb9597dd

REG

Bitwa o słodkie złoto. Czy Lubelszczyzna obroni buraczane imperium?

Październik 2026 roku to na lubelskich polach czas szczytu kampanii cukrowniczej. Cukrownie w Krasnymstawie oraz Werbkowicach, gdzie niedawno rozpoczęła się 63. kampania w historii zakładu, pracują pełną parą.

Tegoroczne zbiory odbywają się jednak w cieniu poważnego wątpienia. Mniejsze zbiory, trudna pogoda i widmo rewolucji cenowej w kolejnym sezonie każą postawić pytanie: czy burak cukrowy wciąż pozostaje finansową kotwicą regionu?

Żyzne gleby od lat plasują Lubelszczyznę w krajowej czołówce. Najnowszy bilans nie napawa jednak takim optymizmem. Opublikowane pod koniec września wstępne szacunki GUS potwierdzają, że krajowe zbiory buraków cukrowych spadną w tym roku aż o 15,5 procent, do poziomu 15,7 mln ton. To efekt zarówno mniejszego arealu, jak i trudnego sezonu wegetacyjnego, który zniechęcił część plantatorów do zasiewów.



Pogoda kontra jakość

Wiosenne przymrozki, a następnie letnie fale upałów i susza mocno ograniczyły przyrost masy korzeni.

Choć tonaż z hektara w wielu lubelskich gospodarstwach jest wyraźnie niższy, słoneczny wrzesień przyniósł upragnioną rekompensatę.

Pierwsze dostawy do fabryk wykazują bardzo dobrą polaryzację,

czyli zawartość cukru. Przemysł podkreśla, że wysoka jakość surowca pozwala częściowo nadrobić straty wynikające z mniejszej masy korzeni.

Kampania pod presją kosztów

W trwającej kampanii 2026/2027 plantatorzy realizują dostawy do Krajowej Grupy Spożywczej (KGS) po wcześniej wynegocjowanej cenie bazowej 32 euro za tonę buraków

kontraktowanych o standardowej polaryzacji 16 proc. Za nadwyżki stawka wynosi 80 zł za tonę.

Stawki te zapewniają pewną stabilizację, jednak marżę coraz mocniej pochłaniają koszty. Sama usługa zbioru nowoczesnym kombajnem to na Lubelszczyźnie wydatek rzędu 950-1200 zł za hektar. Przy niższym plonie oznacza to drastyczne ograniczenie zysków z pola.

kb



KWADRANS

który może oszczędzić pieniądze w przyszłym sezonie

Październik nie daje rolnikowi wielu okazji do odpoczynku. Na polach trwają siewy ozimin, kończą się ostatnie prace po zbiorach, a pogoda coraz wyraźniej przypomina, że zima jest już za pasem. W tym całym jesiennym zabieganiu warto jednak znaleźć kwadrans na coś, co nie przyniesie efektu od razu, ale może zaprocentować wiosną.

Zanim zima zamknie pola – zapisz, co powiedział Ci ten sezon

1

Obejrzyj wschody ozimin

Przejdź się po polach, zwłaszcza tych obsianych wcześniej. Zwróć uwagę na wyrównanie wschodów i miejsca ze słabszą obsadą. Zrób zdjęcie lub zaznacz je na mapie gospodarstwa, aby wiosną łatwo do nich wrócić.

2

Zobacz, jak pola radzą sobie z jesienną wodą

Październikowe opady szybko pokazują miejsca, w których powstają zastoiska wody, oraz te, które przesychają szybciej od reszty pola. To cenna wskazówka przy planowaniu przyszłorocznej uprawy.

3

Oceń tegoroczne odmiany

Zapisz, które odmiany sprawdziły się najlepiej w warunkach Twojego gospodarstwa. W przypadku ozimin zwróć uwagę na wschody i rozwój roślin przed zimą, a przy odmianach już zebranych – na plon, zdrowotność i odporność na wyleganie.

4

Zanotuj efekty jesiennych zabiegów

Warto zapisać, gdzie ochrona przed chwastami przyniosła dobry efekt, a gdzie pojawiły się problemy. Podobnie z nawożeniem – własne obserwacje będą znacznie bardziej użyteczne podczas planowania kolejnego sezonu.

5

Zapisz, co trzeba naprawić i kupić

Październik to dobry moment, by spisać części, maszyny i wyposażenie wymagające naprawy lub wymiany. Zimą łatwiej znaleźć czas na serwis i zakupy, niż tuż przed rozpoczęciem wiosennych prac.

15 minut, które zostają na dłużej

Własne pole jest najlepszym źródłem wiedzy o gospodarstwie. Kilka zdjęć i krótkich notatek z października może po kilku miesiącach przypomnieć, gdzie pojawiły się problemy i jakie rozwiązania przyniosły efekt.

W NUMERZE

Terminarz Rolnika 2026

O czym trzeba pamiętać?

s. 6



Ten kombajn to potwór na gąsienicach

s. 5

Rodzinna historia gospodarstwa Łukasza

Ciężkie czasy dla rolników

s. 2-3



Rolnik pyta

prawnik odpowiada

Sprawdź odpowiedzi!

s. 6

Rodzinna historia go

„Jakby ktoś to liczył czysto matem

Wjego gospodarstwie rośnie rzepak, kukurydza, jęczmień, pszenżyto, ziemniaki skrobiowe i coraz bardziej nietypowa dynia oleista. Jest też bydło opasowe, około 25 hektarów łąk, nowoczesny ciągnik prowadzony przez nawigację i paszowóz, który Łukasz Szczuchniak nazywa „thermomixem dla zwierząt”. Łącznie około 120 hektarów. A mimo to mówi wprost: ten rok jest najtrudniejszy od czasu, gdy przejął gospodarstwo.

Dla większości ludzi jesień oznacza koniec lata i początek spokojniejszej części roku. W Ustrzeszy praca wcale się jednak nie kończy. Zbiór ziemniaków, kukurydzy i dyni oleistej, zasiewy zbóż i rzepaku, zabiegi ochronne, przygotowanie paszy dla bydła, naprawy maszyn. Kiedy z pól znikają ostatnie rośliny, trzeba przygotować sprzęt do kolejnego sezonu.

Łukasz Szczuchniak pytany o to, kiedy kończy się praca w gospodarstwie odpowiada: – Nigdy. Może w Wigilię.

Brzmi jak żart, ale nim nie jest. W ubiegłym roku kukurydzę kosili jeszcze dzień przed Wigilią. Zimą pozostają maszyny: ciągniki, kombajny, łożyska, oleje i wszystko, co trzeba przygotować przed kolejnym sezonem.

– Przecież tam cały czas jest coś do zrobienia – mówi.

Najpierw byli pradiadkowie

Początki gospodarstwa sięgają jego pradiadków. Było wtedy zaledwie kilka hektarów. Później gospodarstwo rozwijał dziadek, zwiększając areał z około pięciu do kilkunastu hektarów. Rodzice Łukasza również utrzymywali gospodarstwo, choć oboje pracowali na etatach i początkowo nie wiąźali z nim swojej przyszłości.

Łukasz skończył liceum, studiował w Lublinie i w tym czasie przejął gospodarstwo. Nie wybrał jednak kierunku związanego z rolnictwem. Przez trzy lata mieszkał w Warszawie. Wiś jednak nie dawała o sobie zapomnieć. Wracając na żniwa, aż w końcu zdecydował, że chce zostać rolnikiem.

– Wróciłem na wieś i stwierdziłem, że jednak będę rolnikiem i kontynuować dzieło moich dziadków, rodziców, pradiadków – wspomina.

Był 2015 rok. Na początku miał około 18 hektarów – 12 hektarów rodziców i około sześciu dzierżawionych. Później stopniowo zwiększał areał, najpierw głównie przez dzierżawy, a po kilkunastu latach także poprzez zakup ziemi.

Dziś jego własny areał to

około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu.

– Konwencjonalne rolnictwo to 100 hektarów to jest takie minimum, żeby utrzymać rodzinę – mówi, zaznaczając, że zupełnie inaczej wygląda sytuacja w gospodarstwach specjalizujących się np. w owocach miękkich.

120 hektarów, ale nie jednej uprawy

W Ustrzeszy nie ma jednej dominującej rośliny. Około 24 hektary zajmuje rzepak, 22 hektary kukurydza, 15 hektarów jęczmień, 13 hektarów pszenżyto, 10 hektarów ziemniaków skrobiowych i 15 hektarów dyni oleistej. Do tego około 25 hektarów łąk, które są ważnym źródłem paszy dla bydła. W sumie daje to około 120 hektarów.

Jedną z upraw szczególnie zwraca uwagę – dynia oleista. Chodzi o odmianę bezłuskową. Z zewnątrz wygląda jak zwykła dynia, ale jej nasiona nie mają twardej łuski. Łukasz wszedł w tę uprawę dopiero w tym roku. Pomyśl nie pojawił się jednak przypadkowo. Sprawdzał nawet, co na temat potencjalnie opłacalnych kierunków produkcji podpowiada sztuczna inteligencja.

– AI powiedziało, że dynia oleista jest opłacalna – mówi z uśmiechem.

Nie oznaczało to oczywiście, że bez sprawdzenia warunków ruszył za podpowiedzią algorytmu. Dynia już funkcjonuje w regionie, a Łukasz uważa, że może być ciekawą alternatywą dla tradycyjnych upraw. Dodatkową zaletą jest jej odporność na suszę.

– Tutaj u nas w regionie to już funkcjonuje i ta dynia oleista się sprawdza, więc też wszedłem w tym roku w tę dynię i myślę, że to będzie uprawa, która faktycznie będzie przynosiła dochód na poziomie satysfakcjonującym – mówi.

Jeżeli eksperyment się powiedzie, jej areał może zdecydowanie wzrosnąć. – Sto hektarów dyni oleistej? Być może. Myślę, że jest to prawdopodobne – przyznaje zapytany.

Ziemniak, którego nie widać na sklepowej półce

W gospodarstwie są również ziemniaki, ale większość z nich nie trafia bezpośrednio na stoły konsumentów. To ziemniaki skrobiowe, przeznaczone do produkcji skrobi ziemniaczanej.

– One trafiają na produkcję skrobi ziemniaczanej, czyli mąki ziemniaczanej – tłumaczy Łukasz.

Skrobia wykorzystywana jest później w wielu gałęziach przemysłu. Z kolei kukurydza i część zbóż trafiają do skupów. Produkcja roślinna i zwierzęca są ze sobą ściśle powiązane. Łąki dostarczają paszy dla bydła, a część paszy powstaje bezpośrednio z własnych upraw.

75 sztuk bydła i „thermomix dla zwierząt”

Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli.

To odpowiedź na problem coraz trudniejszego zakupu dobrych cieląt. – Teraz po prostu ciężko kupić ładne cielęta do dalszej hodowli – mówi.

Roczna liczba bydła zmienia się w zależności od wieku zwierząt i kolejnych partii kupowanych oraz sprzedawanych sztuk. Obecnie jest ich około 70–75, choć w przeszłości liczba dochodziła nawet do około 90.

Hodowla wymaga ogromnej ilości paszy. Łukasz szacuje, że w ciągu roku trzeba przygotować około 300 ton. Pasza powstaje głównie z własnych upraw. Co drugi dzień przygotowanie mieszanki zajmuje około godziny.

Pomaga w tym paszowóz.

– To jest taki thermomix dla zwierząt – mówi. W gospodarstwie kupowane są m.in. pasze wysokobiałkowe, śruta i premiksi. Pozostałe składniki powstają na miejscu.

Cena bydła potrafi zmienić się w ciągu dnia

Jeszcze niedawno hodowla bydła była – jak mówi Łukasz – tym elementem gospodarstwa, który dawał najbardziej przewidywalny dochód. Dziś również ten rynek stał się znacznie bardziej nerwowy.

– W ciągu ostatnich kilku miesięcy drastycznie spadły ceny bydła – mówi.

Problemem jest nie tylko wysokość ceny, ale jej zmienność. Rolnik przez wiele miesięcy ponosi koszty żywienia i utrzymania zwierzęcia, a w momencie sprzedaży nie zawsze wie, ile dokładnie otrzyma.

– Teraz, żeby dobrze sprzedać bydło, to trzeba śledzić giełdę nawet. W ciągu dnia cena może się wahać nawet o pięć procent –

mówi.

To pokazuje, jak bardzo współczesne rolnictwo odeszło od stereotypu gospodarza, który po prostu „siej i zbiera”. Dziś musi być jednocześnie producentem, mechanikiem, ekonomistą, obserwatorem rynku i osobą podejmującą decyzje w warunkach dużej niepewności.

Najgorszy rok od 2015 roku

Jeżeli Łukasz miałby wskazać największy problem obecnego sezonu, odpowiedź jest jednoznaczna: susza.

– Uważam, że to jest najgorszy rok od 2015 roku – mówi.

A właśnie 2015 rok był dla niego szczególny. To wtedy przejął gospodarstwo. Na początku mocno postawił na kukurydzę. Zasiał ją praktycznie całość, i wtedy przyszła susza...

– Wtedy była susza, która bardzo dotknęła mnie i tak jakby utrudniła mi start i zniechęciła. Ale pomimo tego już się nie poddałem. Kolejne lata jakby pomogły, żeby to nadrobić – wspomina.

Po ponad dekadzie historia czę-



W gospodarstwie pracuje wiele nowoczesnych maszyn. Jak mówi Łukasz Szczuchniak, dzięki nim praca na roli wygląda dziś zupełnie inaczej niż jeszcze w jego dzieciństwie

Dziś własny areał Łukasza to około 35 hektarów, do tego dochodzi 12 hektarów należących wcześniej do rodziców oraz duża powierzchnia gruntów dzierżawionych. Łącznie gospodarstwo obejmuje około 120 hektarów. To już skala, przy której trudno mówić o tradycyjnym gospodarowaniu

Gospodarstwa Łukasza. „atycznie, dawno by zrezygnował”

ściowo się powtarza. W dobrych latach kukurydza potrafiła dawać kilkanaście ton z hektara. W tym roku plony są znacznie niższe – około 5–7 ton. Koszty jednak nie znikają razem z deszczem, którego zabrakło. Trzeba kupić paliwo, nawozy i środki ochrony roślin, utrzymać maszyny, zapłacić za dzierżawę ziemi, a przy hodowli dodatkowo przez cały rok karmić zwierzęta.

Gospodarstwo ma nawet linię nawadniającą. Problem w tym, że nawadnianie również kosztuje. – Przy obecnych cenach energii, czyli paliwa, często jest to nieopłacalne – tłumaczy.

„Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca”

Łukasz nie chce jednak wpisywać się w stereotyp rolnika, który na każde pytanie odpowiada, że jest źle i nic się nie opłaca.

– Nie mówmy, że wszystko się nie opłaca, bo tak rolnicy często mówią, że wszystko się nie opłaca – zaznacza.

Po chwili dodaje: – Uważam, że za pracę, którą wykonujemy, nie jest to wynagrodzenie, które satysfakcjonowałoby ludzi z miasta, którzy uważają, że jest nam tak wspaniale.

Rozmowa z Łukaszem to opowieść o działalności, w której wynik finansowy zależy od wielu czynników, na które rolnik ma ograniczony wpływ: pogody, cen skupu, paliwa, nawozów, maszyn, dzierżawy czy chorób.

Rolnik musi patrzeć na giełdę, pogodę i... sztuczną inteligencję

Jeszcze kilkanaście lat temu trudno byłoby sobie wyobrazić rozmowę o sztucznej intelligen-



Właściciel gospodarstwa nie może być tylko rolnikiem. Trzeba znać się na naprawie maszyn i sprzętu, ekonomii a nawet... umieć posługiwać się sztuczną inteligencją. Na zdjęciu warsztat w gospodarstwie w Ustrzeszu

cji w gospodarstwie w Ustrzeszu. Dziś Łukasz korzysta z niej jako z jednego ze źródeł informacji, choć nie traktuje jej jak wyroczni.

W samym gospodarstwie najbardziej widoczną zmianą technologiczną jest ciągnik wyposażony w nawigację.

– Można powiedzieć, że rolnicza Tesla – mówi. Dzięki systemowi prowadzenia maszyna może wykonywać przejazdy z dużą precyzją, a rolnik nie musi cały czas samodzielnie pilnować toru jazdy.

To jedna z największych zmian, jakie Łukasz widzi od momentu przejścia gospodarstwa.

– Tak naprawdę wszystko – odpowiada, pytany, co zmieniło się przez te 11 lat.

Zmieniła się również sama uprawa ziemi. Orka, która przez pokolenia była czymś oczywistym, dziś coraz częściej ustępuje innym metodom gospodarowania.

Jednocześnie Łukasz przyznaje, że czasem chciałby zobaczyć, jak wyglądała praca jego dziadków. Chciałby zorganizować tradycyjne żniwa, podczas których

ludzie ręcznie zbieraliby żyto czy pszenicę.

Jest jednak jeden problem: – W żniwa nigdy nie ma czasu na to, żeby tym się zająć, bo trzeba zebrać to zboże, trzeba wysuszyć itd.

We wsi zostało kilku rolników

Zmieniła się nie tylko technologia. Zmieniła się również sama wieś. Łukasz pamięta czasy, gdy gospodarstw było znacznie więcej.

– Tak jak kiedyś było kilkanaście albo kilkadziesiąt rolników, teraz jest ich dwóch, trzech, czterech we wsi – mówi.

To proces, który trudno zauważyć, patrząc wyłącznie na pojedyncze pole. Ziemia nadal jest uprawiana, ale za tym krajobrazem kryje się postępująca koncentracja produkcji. Jedno gospodarstwo przejmuje kolejne grunty, inne rezygnuje, jeszcze inne pozostaje przy kilku hektarach i traktuje je jako dodatkowe źródło dochodu.



Drugą ważną gałęzią gospodarstwa jest bydło opasowe. Łukasz hoduje m.in. rasy limousin oraz mieszańce ras mięsnych. Od dwóch lat ma również własne stado mamek – około 15 sztuk, od których pozyskuje cielęta do dalszej hodowli

Wakacje? Tylko jeśli ktoś zastąpi rolnika

Czy właściciel takiego gospodarstwa może po prostu wyjechać na tydzień? Może, ale potrzebne jest zastępstwo. Zwierzętom nie można powiedzieć, że gospodarz wyjeżdża i przez tydzień mają radzić sobie same.

– Gdybym tego zastępstwa nie miał, to nie byłoby szansy – przyznaje Łukasz.

W sezonie żniwnym sprawa wygląda jeszcze inaczej. – Wtedy się pracuje tam po kilkanaście godzin dziennie – mówi.

A mimo to praca daje satysfakcję. Największa przychodzi w momencie, gdy po miesiącach pracy można wreszcie zobaczyć efekt – zbiór i plon. Wtedy wszystkie wcześniejsze decyzje zaczynają mieć znaczenie.

Czy dobrze dobrano odmianę? Czy nawożenie było właściwe? Czy pogoda pozwoliła zebrać plon w odpowiednim momencie?

„To chyba jest powołanie”

Dlaczego więc po tym wszystkim nadal to robi? Dlaczego nie sprzedać ziemi i nie zainwestować w coś mniej zależnego od pogody? Odpowiedź Łukasza jest krótka.

– To chyba jest powołanie. To jest ciężka praca, często niewdzięczna, która przynosi satysfakcję mimo wszystko.

To słowo najlepiej tłumaczy, dlaczego po ponad dekadzie nadal wraca do gospodarstwa każdego dnia.

Nie tylko narzekanie. Jest plan na kolejne lata

Mimo wszystkich problemów Łukasz nie zamierza się poddawać. Liczy na to, że po latach suchych przyjdą lata bardziej wilgotne i pozwolą odbudować część strat. Patrzy również na nowe kierunki produkcji.

Jednym z nich może być właśnie dynia oleista. Jeżeli okaże się opłacalna i dobrze znieśli warunki panujące w regionie, jej znaczenie w gospodarstwie może zdecydowanie wzrosnąć.

To może być jeden z kierunków współczesnego rolnictwa: większa różnorodność. Nie jedna uprawa, ale kilka. Nie jeden rynek, ale kilka źródeł przychodu. Jeżeli jeden segment zawiedzie, drugi może uratować wynik całego gospodarstwa.

Historia gospodarstwa Łukasza Szczuchniaka zaczęła się od kilku hektarów jego pradziadków. Później był dziadek, który zwiększył areal, rodzice pracujący na etatach, wreszcie on sam – najpierw 18 hektarów, potem kolejne dzierżawy i zakupy ziemi.

Był wyjazd do Warszawy. Był powrót. Był trudny początek w 2015 roku i susza, która mogła zniechęcić na starcie. Dziś w Ustrzeszu uprawia się około 120 hektarów ziemi. Jest bydło, własna pasza, nowoczesne maszyny, nawigacja satelitarna, eksperymentalna dynia oleista i plany dalszego rozwoju.

Przy kilku hektarach zły plon jest problemem. Przy 120 hektarach może zdecydować o całym wyniku finansowym w ciągu roku. Dlatego Łukasz patrzy jednocześnie w niebo, na ceny, stan upraw, kondycję zwierząt i nowe technologie. Czasem pyta nawet sztuczną inteligencję, co warto zasiać.

I właśnie dlatego, gdy pytamy go o przyszłość, nie odpowiada gotową tabelką, przygotowanym rozwiązaniem ani biznesplanem. Liczy na to, że po suchych latach przyjdą mokre, że uda się nadrobić niedobory, że nowe uprawy się sprawdzą, że gospodarstwo nadal będzie można rozwijać.

Bo jak mówi sam Łukasz, rolnictwo jest ciężką i często niewdzięczną pracą, ale mimo wszystko daje satysfakcję, kiedy uda się zrobić coś po swojej myśli.

kb

REKLAMA

24wspolnota.pl

NASZ PORTAL

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/ fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



NASIONA DLA ROLNICTWA!

ROL WAR

ŁUKÓW
ul. Żelechowska 21e
502447541, 660409969

OSWA

Kukurydza Słonecznik
Soja Zboża Ziemniaki
Trawy Mieszanki Poplonowe Rzepak

ZAPRASZAMY!

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH

Handel i Usługi „CAR-GUL”

730 950 950 Jarczew 84
21-426 Wola Mysłowska

OGŁOSZENIA DROBNE



SPRZĘT



SPRZEDAM klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. 950zł-do uzgodn. Tel. 508173571

SPRZEDAM beczkę blaszaną ocynkowaną o dł. 4m i poj. 1000l. Gmina Serniki. 350zł. Tel. 605950240

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1000zł. Tel. 605 950 240

GLEBOGRYZARKA spalinowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

KABINA oryginalna stary typ do C 328 szklona wokół, podnoszony dach w bdb stanie kompletny. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskbowe, głębosz, dmuchawa do zboża Tel. 602 467 753

OBUDOWA tylnego mostu C 330 i inne podzespoły i części do C 328 i 330 inne Cena 1000 zł. Wołyn Tel. 504 314 703

WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE 2,70 M POJEDYŃCZE STRUNOWE; CENA 1000ZłTel. 502243030

SPRZEDAM Ursus c330M 1991 rok z kabiną całą w oryginale i opony nowe wszystkie cztery.Tel. 509832339

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skbowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

PŁUGI 4x40, agregat uprawowy, owijarka do bel, kosiarka dyskowa, chwytak do bel. Tel. 661899344

KOPACZKA, rozsiewacz dwu talerzowy, żmijka do zboża, talerzówkaTel. 505071250

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany.Tel. 515 680 093

SPRZEDAM kombajn ziemniaczany Z-644,prasa kostka Z-224 polska siano w wałkachTel. 783619652

SPRZEDAM opryskiwacz 600l lance 15m Pilmot st.b.dobry i talerzówkę Bomet 3m z wałem strunowym stan b.dobryTel. 609078023

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY CZARNA BIAŁOSTOCKA 1986R; STAN DOBRY; OPRYSKIWACZ Z MIESZALNIKIEM 400L POJ.; ROZBIJAK DO SIANATel. 669919684

KUPIĘ gniotownik z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne różne maszyny rolnicze. Tel. 695314487

SPRZEDAM przyczepę jednoosiową do ciągnika. ŁUKÓWTEL. 605286738

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, glebogryzarka 1,65m, krajęga, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami-700zł. Tel. 514969559

OPRYSKIWACZ sadowniczy zawieszany 300l. 800zł. Wóz konny w bardzo dobrym. 1000zł. stanie Gmina Serniki. Tel. 605950240

SPRZEDAM silnik do C-330, silnik Perkins 4, obrotnica do przyczepy nowa, oś z kołami do przyczepy, siłowniki wywrotu, silnik elektryczny 7 kw, śrutownik bijakowy z silnikiem.Tel. 607388176

SPRZEDAM silnik 11 KW na wózku z wyłącznikiem. Pługi 2 grzdziadzkie. Brzozowica DużaTel. 502187499

PŁUGI „trójki”, brony „trójki” duże sprzedamTel. 723 814 153

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJAK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, glebogryzarka, talerzówka 16, rozrzutnik obornika, opielacze 3, sadzarka do ziemniaków, przyczepa wywrotka. Likwidacja gospodarstwaTel. 516496134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, UR-SUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246



PŁODY ROLNE



SPRZEDAM zboża na siew jesienny , rok po C.N. pszenica Provison i Gentelman wysokobiałkowa oraz sprzedam pszenżyto Belcanto . SamokłęskiTel. 506196863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową, obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia, sprzedam gorczycę z domieszką gryki na poplon.Samokłęski.Tel. 506196863

SPRZEDAM owiesm obsypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAŻ kapusta głowiasta HURT / DETAL Tel. 500204533



INNE



ZBIERACZ liści zaczepiany do traktorka , kosiarki 2025 wym 170 x 105 x 60 Cena 1000 zł Tel. 791510087

SZUFLO łycha niemiecka od bobcata solidna do wykorzystania TUR maszyna itp. Cena 1000 zł Tel. 791510087

BECZKA stalowa 200 l na paliwo z obręczami do zrzucania stan bdb Cena 160 zł Tel. 791510087

WÓZ żelazniak plus połowa drugiego komplet do małego remontu. Okazja 520 zł Tel. 791510087



KUPIĘ



KUPIE ziemię orną w gm. Milanów kl 1-4 100tys/he, kl 5-6 80 tys /he. Tel. 512 340 950

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

SPRZEDAM, beczkowiec, silnik 5 KW, przyczepkę samochodową, paleciak do ciągnika, pielacz truskawek Tel. 503 678 795

SPRZEDAM prasę kostkującą sipma z-224, 4000zł, okolice Baranowa 24-105 Tel. 451 212 169

SPRZEDAM ciągnik C330, r. 85 z kabiną, wszystkie opony nowe, przyczepka jednoosiowa do ciągnika 1,5x3. Tel. 517961403

SPRZEDAM opryskiwacz sadowniczy sleza z małym wentylatorem Tel. 601 478 182

SPRZEDAM truskawki hanoye wolne od chorób, pięknie ukorzone Zosin O, 40gr Tel. 604 193 425

SPRZEDAM słome w belach.Tylko własny transport.Cena 70 zł szt. Kock Tel. 725 434 901

SPRZEDAM silnik 7 i 5 kw w age gospodarcza srutownik krajęga osie do szlifierki Tel. 693 316 714



ZWIERZĘTA



SPRZEDAM prosięta okolice Międzyrzecza PodlaskiegoTel. 789254754

SPRZEDAM tuczniki oraz rozrzutnik 2-osiowy w dobrym stanie Tel. 886244028

SPRZEDAM żrebaka po ogierze sokólskim do dalszego chowu Tel. 786827190

SPRZEDAM tuczniaka ekologicznego Tel. 720866265

RZEŹNIA kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

SPRZEDAM gołębie pawiki żółte widyny, krymki i bajkdety Glinny Stok Tel. 733798711

SPRZEDAM daniela do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uścimów Tel. 602 467 753

REKLAMA



SCHMIDT
ŁADOWARKI I KOPARKI

+48 881 206 316
Siedziba główna
59-500 Złotoryja
Lubiatów 60R

+48 736 672 007
Punkt sprzedaży
08-112 Wiśniew
ul. Siedlecka 6

www.schmidtmechanics.pl

Jeden z największych kombajnów w Europie w gospodarstwie Wiesława Gryna w Rogowie



Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach. Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna.

Potwór na gąsienicach

Jego silnik ma 775 koni mechanicznych. Kombajn waży 27 ton, a kiedy jego ogromny zbiornik wypełni się ziarnem, masa maszyny dochodzi do około 40 ton. Jednym przejazdem ścina pas zboża szeroki na 12,5 metra, a w ciągu godziny potrafi zebrać pszenicę nawet z 10 hektarów. Pierwszy w Polsce Case IH AF10 – największy kombajn tej marki oferowany w Europie – trafił do gospodarstwa Wiesława Gryna w Rogowie.

Był szampan, a pod silosami zgromadziła się cała rodzina Wiesława Gryna. Oficjalne przekazanie maszyny odbyło się już po tegorocznych żniwach, ale rolnik wcześniej go przetestował. W tym sezonie maszyna skosiła w Rogowie około 80 hektarów pszenicy i 10 hektarów rzepaku.

– To bardzo duży przeskok technologiczny. Ten kombajn ma o 50 proc. większą wydajność od dotychczasowych dużych kombajnów – mówi Wiesław Gryn.

10 hektarów w godzinę

W gospodarstwie w Rogowie nowy kombajn osiągał przy zbiorze kukurydzy wydajność dochodzącą do 150 ton na godzinę. Przez godzinę zbierał 80-100 ton pszenicy.

– Przy dobrych warunkach maszyna może obrobić około 10 hektarów w ciągu godziny. Oczywiście nie każdego dnia da się pracować z taką samą prędkością – zaznacza.

W rodzinnym gospodarstwie Gryna co roku uprawianych jest około 500 hektarów pszenicy. Nowy kombajn może sobie z nią poradzić nawet w ciągu 7 dni. W tak dużym gospodarstwie szybkość nie jest jednak kwestią bicia rekordów. Chodzi przede wszystkim o zebranie ziarna w najlepszym momencie, czyli jak najszybciej po dojrzeniu. U Wiesława do zebrania jest 8-9 tys. ton zbóż i kukurydzy.

– Pszenica zebrana na początku żniw i na końcu to ogromna różnica. Pierwsze dni są decydujące, potem pojawiają się straty – tłumaczy Gryn. – W przypadku kukurydzy kluczowe jest pierwsze 10 dni od pojawienia się tzw. czarnej plamki na zarodku ziarna, świadczącej o jego dojrzałości. Później rośnie ryzyko strat jakościowych. A dzisiaj

zboże musi mieć wysokie parametry, bo inaczej trudno je sprzedać, a jeśli już, to za bardzo lichą cenę – podkreśla.

100 litrów na godzinę

Potężna wydajność oznacza oczywiście także spore zużycie paliwa. AF10 napędza sześciocylindrowy silnik o pojemności 15,9 litra i mocy 775 KM. Według Gryna podczas pracy kombajn spala do 100 litrów oleju napędowego na godzinę. Jednocześnie, w przeliczeniu na hektar, zużywa około 20 proc. mniej paliwa niż starsze kombajny tej samej marki.

Zbiornik paliwa mieści 1500 litrów. Przy takiej pojemności nie ma mowy o tankowaniu na zwykłej stacji benzynowej.

– Musimy mieć własny, wewnętrzny zbiornik z paliwem na podwórzu, własną stację z bardzo wydajną pompą 200 litrów na minutę, żeby zatankować go w miarę

szybko. Nieraz paliwo dowozi się bezpośrednio na pole, żeby nie zjeżdżać maszyną. Zjeżdżanie to strata czasu, ale przede wszystkim szkoda cennego paliwa na puste przejazdy – mówi Gryn.

Równie imponujący jest zbiornik na ziarno – ma pojemność 20 tys. litrów i mieści około 15 ton. Sam kombajn waży 27 ton. Z około 13 tonami ziarna na pokładzie robi się z tego mniej więcej 40 ton. Żeby taka masa jak najmniej ugniałała ziemię, przód maszyny porusza się na szerokich i długich gąsienicach, z tyłu zastosowano natomiast duże, szerokie koła. Dla gospodarstwa

Gryna ma to szczególne znaczenie, ponieważ od lat na całym areale stosowana jest uprawa bezorkowa.

Trójka z przodu...

Mimo swoich rozmiarów AF10 może poruszać się po drogach. Jak tłumaczy Gryn, mieści się w dopuszczalnych gabarytach pod względem wysokości i szerokości. Największe wrażenie robi dopiero wtedy, gdy do kombajnu podłączony zostanie heder, czyli przyrząd żniwny. Ten używany w Rogowie ma aż 12,5 metra szerokości.

Czy taka maszyna wzbudza sen-

sację w okolicy?

– Dzisiaj już mało co budzi potrafi zaskoczyć – śmieje się Gryn. – Większa sensacja była, gdy w 1981 roku kupiłem nowego Bizona i przyjechałem nim na kołach bezpośrednio z Płocka.

Zszokować niejednego mogłaby zapewne cena, skoro dzienne tankowanie pracującej maszyny kosztuje ok. 12 tys. zł. Rolnik podkreśla, że nie może jej zdradzić, bo to tajemnica handlowa. Dowiedzieliśmy się tyle, że „z przodu ma trójkę”. A z tyłu? Można się chyba domyśleć...

(ar)

REKLAMA

RZEŹNIA
Kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności
Tel. | 511 075 866 | 662 396 670

REKLAMA

CENTRUM KAMIENIA
EUROLIDER
BEDŁNO RADZYŃSKIE 68
TŁUCZEŃ / KLINIEC
PIACH DO MIKSOKRETA
KAMIEŃ OZDOBNY
WAPNO NAWOZOWE
POSPÓŁKA, OTOCZAKI
KAMIEŃ DO GABIONÓW
AGROTKANINA
ZAMÓW Z DOSTAWĄ
722 212 748

PMN AGRO
Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl
SKUP ZBÓŻ
GĘS
tel. 500 088 916
ŁYNIEW tel. 661 410 023
STĘPKÓW tel. 783 639 042




Czy można sprzedać gospodarstwo wraz z dzierzawionymi gruntami? Co dzieje się z umowami dzierżawy po zmianie właściciela gospodarstwa?

Nieruchomość objętą dzierżawą można sprzedać (lub w inny sposób zbyć odpłatnie lub nieodpłatnie). Umowa dzierżawy zachowuje wówczas ważność. W przypadku zbycia (w tym sprzedaży) nieruchomości objętej dzierżawą nabywca z mocy prawa wstępuje w stosunek dzierżawy na miejsce zbywcy. Nie są przy tym wymagane zmiany w umowie. Nabywca nieruchomości może wypowiedzieć umowę dzierżawy z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. Uprawnienie takie nie przysługuje jednak nabywcy, jeżeli umowa dzierżawy była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a nieruchomość została wydana dzierżawcy.

Sąsiad prowadzi działalność, która utrudnia mi prowadzenie gospodarstwa. Gdzie mogę interweniować? Co można zrobić w przypadku uciążliwego hałasu, zapachów, pyłu lub innych emisji?

Granice emisji (czyli działań przy wykonywaniu prawa własności, które zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiadów) wyznacza Kodeks cywilny. Zgodnie z art. 144 właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiadów ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Chodzi zatem o takie działania, które nie mogą być akceptowane w danych okolicznościach. Mogą one polegać na przykład na wytworzeniu ciepła, dymów, wstrząsów itp. W przypadku

stwierdzenia, że takie zachowania mają miejsce właściwemu właścicielowi nieruchomości przysługuje prawo wystąpienia do sądu z powództwem o zaniechanie naruszeń i przywrócenie stanu zgodnego z prawem. Co do zasady warto jednak w takiej sytuacji spróbować porozmawiać z sąsiadem lub wezwać go na piśmie do zaprzestania naruszeń. Należy pamiętać, że niektóre zachowania, pomimo że w pewnym stopniu zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiadów, nie uzasadniają wszczęcia takiego postępowania.

Czy rolnik odpowiada za wypadek osoby, która weszła na jego gospodarstwo? Kiedy właściciel gospodarstwa może ponieść odpowiedzialność za bezpieczeństwo innych osób?

Nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Kluczowe znaczenie w takiej sytuacji miałoby ustalenie winy lub innej podstawy odpowiedzialności, związku przyczynowego między zachowaniem rolnika a wypadkiem oraz zachowania poszkodowanego. Jeżeli do wypadku doszło na terenie nieruchomości należącej do rolnika nie podlega on automatycznie i w każdym przypadku odpowiedzialności. Należałoby ustalić między innymi z jakich powodów doszło do takiego wypadku, czy rolnik swoim zawinionym działaniem lub zaniechaniem doprowadził lub przyczynił się do jego powstania, czy miał on obowiązek sprawowania nadzoru nad osobą poszkodowaną lub czy wcześniej ostrzegł osobę przed ewentualnym zagrożeniem. W przypadku wtargnięcia na teren gospodarstwa bez zgody właściciela odpowiedzialność rolnika nie powstaje automatycznie, zwłaszcza jeżeli teren lub znajdujące się na nim niebezpieczne urządzenia zostały prawidłowo zabezpieczone. Jeżeli jednak mimo przewidywalności obecności osób postronnych rolnik nie zachował wymaganej ostrożności, jego odpowiedzialność może zostać stwierdzona. Odpowiedzialność rolnika byłaby szersza w przypadku doznania wypadku przez pracownika zatrudnionego w gospodarstwie, albo ewentualnie gościa przebywającego w agroturystyce prowadzonej przez rolnika. Wówczas rolnik powinien zapewnić takim osobom odpowiednie warunki pracy lub pobytu.

Sąsiad zorał pół hektara, jak udowodnić granice?

W przypadku sporu o przebieg granicy nieruchomości samo twierdzenie sąsiada, że granica przebiega w określonym

miejscu, nie jest wystarczające. W pierwszej kolejności należy sięgnąć do dokumentacji geodezyjnej, w szczególności do ewidencji gruntów i budynków, map oraz dokumentów dotyczących wcześniejszych pomiarów i rozgraniczenia nieruchomości. Istotne mogą być również znaki graniczne znajdujące się w terenie, a także dokumenty własności. W razie wątpliwości przebiegu granicy może zostać ustalony w postępowaniu rozgraniczeniowym, prowadzonym przez właściwy organ, z udziałem geodety. Jeżeli sąsiad zorał część gruntu należącego do właściciela, warto przede wszystkim zabezpieczyć dowody: na przykład wykonać fotografie i nagrania zorańca, ustalić położenie istniejących znaków granicznych, zgromadzić dokumentację geodezyjną oraz wskazać świadków dotychczasowego przebiegu granicy. Jeżeli sporu nie można rozstrzygnąć polubownie, właściciel może wystąpić o rozgraniczenie nieruchomości. Przy ustalaniu granicy znaczenie mają przede wszystkim stan prawny nieruchomości, a w określonych sytuacjach także ostatni spokojny stan posiadania oraz inne okoliczności przewidziane w przepisach. Należy zwrócić również uwagę, iż jeżeli na zorańym gruncie rolnym lub leśnym istniały zasiewy, sadzonki lub trawa to osoba, która dokonała zorańia może podlegać odpowiedzialności karnej. Wówczas o takim działaniu można zawiadomić organy ścigania.

Kupiłem ciągnik, po miesiącu poważna awaria, sprzedawca mówi: reklamacji nie ma. Czy ma rację?

Jeżeli po pewnym czasie od zakupu ciągnika ujawniła się poważna awaria, sprzedawca nie może co do zasady skutecznie odmówić przyjęcia reklamacji twierdząc, że „reklamacji nie ma”. Nawet w przypadku sprzedaży między osobami fizycznymi zastosowanie mogą mieć przepisy o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Sprzedawca (nawet jeżeli sprzedał ciągnik jako osoba fizyczna, nie prowadząc w tym zakresie działalności) odpowiada za wadę fizyczną, jeżeli rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, w szczególności gdy nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel wynikający z umowy lub jej przeznaczenia. Kupujący może w określonych przypadkach żądać usunięcia wady, wymiany rzeczy, obniżenia ceny, a przy wadzie istotnej również odstąpić od umowy. Co do

zasady odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wadę fizyczną trwa dwa lata od wydania rzeczy. W przypadku zawarcia umowy sprzedaży między osobami fizycznymi należy jednak przede wszystkim sprawdzić treść umowy, ponieważ strony mogą rękojmię ograniczyć albo wyłączyć. Wyłączenie rękojmi nie będzie jednak skuteczne, jeżeli sprzedawca podstępnie zataił wadę przed kupującym. Jeżeli w umowie nie wyłączono rękojmi, sam fakt, że awaria ujawniła się dopiero po miesiącu, nie pozbawia kupującego możliwości dochodzenia roszczeń. Natomiast takie ograniczenie albo wyłączenie rękojmi w przypadku kupna rzeczy od przedsiębiorcy zajmującego się tego typu działalnością może nastąpić jedynie w określonych sytuacjach. W przypadku sporu istotne będzie ustalenie, czy przyczyna awarii tkwiła w ciągniku w chwili jego wydania kupującemu oraz czy była to wada, za którą sprzedawca ponosi odpowiedzialność. Pomocna może być w szczególności opinia niezależnego rzeczoznawcy lub mechanika, dokumentująca przyczynę i charakter awarii.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA

PRZYGOTOWAŁ APLIKANT ADWOKACKI

PAWEŁ RYSZARD PULIK

Swoją drogę zawodową rozpoczął już na początku studiów prawniczych. Po wpisaniu na listę aplikantów adwokackich konsekwentnie rozwija swoje doświadczenie, aktywnie uczestnicząc w ochronie praw i interesów klientów oraz łącząc wiedzę prawniczą z praktycznym spojrzeniem na problemy, z którymi mierzą się oni na co dzień. Poza prawem jego pasją jest fotografia – sztuka dostrzegania szczegółów, perspektywy i historii ukrytych w pozornie zwyczajnych chwilach.

Masz problem prawny związany z prowadzeniem gospodarstwa?

Zadaj pytanie naszemu ekspertowi całkowicie bezpłatnie. Zachęcamy do kontaktu:

biuro@24wspolnota.pl

REKLAMA

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny
zamiennik węgla
od **1250 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **2000 zł/t**

Pellet od **2000 zł/t**

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

STUDNIE

Dąbrówka Stany 74

Mirosław Izdebski



608 046 239 **504 320 592**

✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA ✓ DESZCZOWNIE ✓ NAWODNIENIA





HALE PRODUKCYJNE HALE MAGAZYNOWE HALE WARSZTATOWE HALE USŁUGOWO-HANDLOWE

WWW.FOX-POLAND.PL
TEL. 604 595 060

UL. CZĘSTOCHOWSKA 193,
CZARNY ŁĄS 42-233 K/CZĘSTOCHOWY



TERMINARZ ROLNIKA 2026

WNIOSKI, NABORY I DOTACJE

SPRAWDŹ NAJWAŻNIEJSZE TERMINY

Październik–grudzień 2026

Końcówka roku to dla rolników czas nie tylko prac gospodarskich, ale także ważnych terminów związanych z pomocą i inwestycjami. Warto sprawdzić, jakie nabory zaplanowano na ostatnie miesiące 2026 r. i odpowiednio wcześniej przygotować dokumenty.

PAŹDZIERNIK



Jesienią rozpoczynają się nabory dotyczące m.in. inwestycji w odnawialne źródła energii, efektywność energetyczną oraz poprawę dobrostanu zwierząt.

NAJWAŻNIEJSZE TERMINY:

- 1 października–2 listopada**
rozwoj współpracy w łańcuchu wartości
- 5 października–3 listopada**
inwestycje w OZE i efektywność energetyczną
- 7 października–6 listopada**
inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- 22 października–7 grudnia**
promowanie i marketing żywności z systemów jakości

LISTOPAD



To przede wszystkim miesiąc zamykania części naborów rozpoczętych w październiku. Warto nie czekać ze złożeniem dokumentów do ostatniego dnia i sprawdzić, czy wniosek zawiera wszystkie wymagane załączniki.

TERMINY GRANICZNE:

- 2 listopada**
rozwoj współpracy w łańcuchu wartości
- 3 listopada**
OZE i efektywność energetyczna
- 6 listopada**
inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń
- 7 grudnia**
promowanie i marketing żywności z systemów jakości

GRUDZIEŃ



W grudniu warto przede wszystkim uporządkować dokumentację, sprawdzić status złożonych wniosków i przygotować gospodarstwo do nowego sezonu.



Do 30 grudnia
trwa nabór dotyczący
Pomocy Technicznej
– Schemat I i II



PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU



Rolnik powinien sprawdzić aktualne warunki konkretnego naboru, wymagane dokumenty oraz sposób składania wniosku. Terminy i zasady mogą być aktualizowane, dlatego przed wysłaniem dokumentów warto zajrzeć do oficjalnych komunikatów ARiMR.

Warto też przed końcem roku:

- ✓ podsumować koszty gospodarstwa
- ✓ sprawdzić korespondencję dotyczącą wcześniejszych wniosków
- ✓ przygotować plan inwestycji na 2027 r.
- ✓ skontrolować budynki, instalacje i zapasy przed zimą



Źródło informacji: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

REKLAMA

Voltmax energia

NIŻSZE KOSZTY WIĘKSZE ZYSKI

Optymalizacja kosztów energii dla **gospodarstw rolnych i producentów rolno-spożywczych**



Analiza
i optymalizacja



Realne oszczędności
dla Twojego
gospodarstwa



Negocjacje
lepszyc cen
energii

PRZYKŁAD PRAKTYCZNYCH OSZCZĘDNOŚCI

Duże przedsiębiorstwo rolne – 20 PPE

70,750 zł

rocznych oszczędności

ROLNIKU!

SPRAWDŹ, ILE MOŻESZ ZAOSZCZĘDZIĆ!

Skontaktuj się z nami i otrzymaj

bezpłatną analizę faktur



733 773 610

Zadzwoń - dowiedz się ile możesz
zaoszczędzić!



biuro@voltmaxenergia.pl
Napisz do Nas



voltmaxenergia.pl
Dowiedz się więcej

*Rozwijamy Twój
potencjał*

ANALIZA | NEGOCJACJE | OSZCZĘDNOŚCI | ROZWÓJ



Certyfikujesz w 2026 roku integrowaną produkcję roślin?

Jeśli kontrolę masz już za sobą, otrzymałeś certyfikat, a
Twoje dane zostały przekazane do ARiMR

gratulujemy!

Dobrze wybrałeś jednostkę certyfikującą.

A jeśli wciąż czekasz...

może czas sprawdzić ofertę jednostki
certyfikującej Ekogwarancja PTRE?



Kontrole IPR na sezon 2026 już za nami! Zdecydowana większość producentów, których w 2026 roku objęliśmy kontrolą, pomyślnie przeszła weryfikację i została zatwierdzona w bazie ARiMR przed czasem – jeszcze we wrześniu.

Mamy prostą procedurę zgłoszeniową i narzędzie, które pozwala wygenerować zgłoszenie oraz zaimportować działki.
Cena? Obowiązuje **jedna cena** — niezależnie od tego, czy zgłaszasz 1, 2 czy 4 gatunki oraz 1, 5 czy 50 ha.

Nie znasz jeszcze wszystkich zasiewów?
Zgłoś teraz te uprawy, które musisz zgłosić przed siewem, aby zachować wymagany termin. Pozostałe gatunki możesz dodać później, np. wiosną — bez dodatkowej opłaty.

Grunt to dobrze wybrać jednostkę certyfikującą!

ekogwarancja.pl